Cena egz. 20 groszy. Nakład 38000 egzemplarzy. Dziś 24 strony.

DZIENNIK BYDGOSKI

Wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.
Do „Dziennika" dołącza się co tydzień „SPORT POMORSKI".
Redakcja otwarta od godziny 8—12 przed południem i od 5 6 po południu
Redaktor naczelny przyjmuje od godziny 11—12 przed południem.
Rękopisów niezamówionych nie zwraca się.
Redakcja i Administracja w Bydgoszczy, ulica Poznańska 30.
Filje. w Bydgoszczy ul. Dworcowa 2 — w Toruniu ul. Mostowa 17
w Grudziądzu ul. Groblowa 5.

Przedpłata wynosi w ekspedycji i agencjach 2.75 zł. miesięcznie, 8.25 zł. kwartalnie; przez pocztę w dom 3.11 zł. miesięcznie, 9.33 zł. kwartalnie.
Pod opaską: w Polsce 5.00 zł., do Gdańska 4.00 guld.
do Niemiec 4.00 mk., do Francji i Ameryki 7.50 zł. miesięcznie.
W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków itp., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczanie pisma, a abonenci niemają prawa do odszkodowania.

Telefony: Redakcja 326, Naczelny redaktor 316, Administracja 315, Buchalterja 1374. — Filje: Bydgoszcz 1299, Toruń 800, Grudziądz 294.

Numer 53. | BYDGOSZCZ, niedziela dnia 4 marca 1928 r. | Rok XXII.

Za świętą sprawę.

Już trąbki grają...

Jeszcze parę godzin — a rozpocznie się szturm na sejmową urnę wyborczą.

W szturmowej kolumnie, która pod sztandarem Polskiego Bloku Katolickiego (w okręgu bydgoskim pod sztandarem Chrześcijańskiej Demokracji) pójdzie w święty bój:

za Kościół i Naród,
za myśl państwową i tradycję polską,
za prawo i sprawiedliwość społeczną,
za kulturę i dobrobyt —

nie może brakować nikogo.

Kto oddanie się wygodzie osobistej przeniesie nad spełnienie wyborczego obowiązku, **obciąży swoje sumienie narodowym grzechem, jawną zdradą ojczystą.** Wyborcze orędzie naszych Najdostojniejszych Arcypasterzy mówi o tem jasno, i ostrzegawczo. Oby wysłuchane — uratowało nasze szeregi przed najmniejszą nawet luką i skazą.

Nie łudźmy się. Na niebie polskiem wschodzą lepsze świty. **Ale i chmury**, aby orkanami ciemności zdusic narodowe światło. Od nas w dużej mierze zależy, jak rozegra się ta walka żywiołów. Czy utrwalą się w niezachodzące słońce ciężko okupione świty, czy skłębią w czarną noc kotłujące chmury? **Karta głosowania nabiera w tych warunkach w naszych rękach szczególnej mocy i wagi.**

Do aktu głosowania jesteśmy niezachwianie przygotowani.

Przeciwstawiliśmy nasz program innym poglądom i dążeniom. Rozwialiśmy wszelkie mgły, przedewszystkiem te, które zaciemniały **sąd o naszem stanowisku do rządu.** Rozprószyliśmy podejrzenia, jakobyśmy wyparli się własnej drogi i mety, zaufawszy we wszystkiem rządowym pracom i celom. A rozproszyli przez **otwarte podniesienie przyłbicy.** Nie chowaliśmy rządowej zasługi pod partyjny korzec, ale wskazaliśmy na przyświecające na własnych sztandarach ideały, do których osiągnięcia jeszcze daleko. A przedewszystkiem zachowaliśmy mimo pokus, gróźb i pochlebstw **nienaruszoną jedność stronnictwa.** Chwiejniejsze jednostki, które w ogniu walki od nas odpadły, — to **zaledwie kropelki w potężnem morzu naszej siły.**

Wysunęliśmy kandydatów, niezachwianych w wierze, zahartowanych w służbie narodowej, zasłużonych w pracy społecznej, nieugiętych chorążych naszych idei.

Wszystko to wróży nam zwycięstwo.

Musimy tylko wytrwać do ostatniego momentu, wyzbyć się resztek wahań i uprzedzeń. Rozpalić żar wiary w świętość naszej sprawy.

Wahania i uprzedzenia mogą płynąć jedynie z wadliwej ordynacji wyborczej, z konieczności głosowania na listy, nie na osoby. **O reformę chaotycznych przepisów** będziemy walczyli w nowym sejmie. Dziś nie czas na krytykę, a działanie. Na razie obowiązują listy — i na nie musimy głosować. Karnie, solidarnie.

Sojusz z Piastem, zakrojony na miarę wielkiego i trwałego dzieła zespolenia najzdrowszych sił narodowych dla ubezpieczenia, równowagi, i owocności polskiego parlamentaryzmu — stał się już dziś wspólnym, triumfalnym pochodem obu stronnictw w kraju. Honor sprzymierzeńca — to nowy tylko dla nas bodziec do żywiołowego i zwartego głosowania.

Nie wolno również pod żadnym pozorem dawać posłuchu wyborczej intrydze, jakoby tylko partje zaprzysięgłe ślepo rządowi, mogły w przyszłym sejmie twórczo dla Polski pracować. Polski Blok Katolicki, zachowując swobodę krytyki, rządu i własny, dalekosiężny program polityczno-społeczny, będzie **najsilniejszą ostoją państwa.** Dworactwo, pchające się dziś do Polski wyborczemi drzwiami, i oknami, wiedzie prędzej czy później rząd do zguby. Dowodów dostarczają dzieje na każdej karcie.

Podobnie należy traktować wszelkie groźby, miotane pod adresem niesfornych wyborców. Kto gróźb takich śmie używać, hańbi własny rząd i jest jego zakałą, nie podporą.

Rozumny rząd nie będzie z pewnością prowadził wojny z własnem społeczeństwem z powodu aktu głosowania. A **już zemstę za swobodę wyborczych przekonań** mogą rządowi polskiemu podpowiadać jedynie ludzie, którzy obłąkani manją zaszczytów i wpływów, nie znają miary ni hamulca w wywalaniu bram sejmowych.

Zewsząd czai się wróg, czyha niebezpieczeństwo, przeciw którym wyjść musimy śmiało na spotkanie.

Wylec na okopy nietylko jako strażnicy narodowych szańców, ale i szermierze tych wielkich prawd chrześcijańskich, przyświecających — według słów wyborczej naszej odezwy — przez dwadzieścia wieków pochodowi ludzkości.

Tak jest!

2000 lat historji chrześcijańskiej i 1000 polskiej — patrzy na nas ze skały Piotrowej i ojczystych piramid — i wskazuje nam w dniu 4 marca drogę.

(ab).

Pan Grobelny wycofał się z „Unji" i wzywa do głosowania na listę nr. 25.

Grudziądz 3. 3. (telefonem). Dzisiejszy „Goniec Nadwiślański", który dotychczas agitował za wyborczym tworem sanacyjno-konserwatywno-obszarniczym, idącym do wyborów dla otumanienia wyborców pod szumną nazwą „Katolicka Unja Ziem Zachodnich", umieścił na pierwszej stronie oświadczenie p. Władysława Grobelnego, prezesa Zjednoczenia Stanu Średniego na województwo pomorskie i prezesa Izby Rzemieślniczej w Grudziądzu, że **wycofuje się z „Unji", składa kandydaturę i wszystkie urzędy tej partji, i wzywa Zjednoczenie Stanu Średniego do głosowania na listę Polskiego Bloku Katolickiego (Ch. D. i Piast) nr. 25.**

Do tego prawdziwie obywatelskiego kroku pchnęło p. Grobelnego oburzenie na obszarników pomorskich, czołowych mężów „Unji" którzy wydali odezwę **pełną najnikczemniejszych kłamstw i oszczerstw** rzuconych na wydawcę „Gazety Grudziądzkiej" p. Wiktora Kularskiego, zasłużonego działacza z czasów niewoli pruskiej.

P. Grobelny postąpił, jak mu nakazywało sumienie obywatelskie. Wprawdzie późno, lecz nie zapóźno!

Oby za przykładem p. Grobelnego poszli wszyscy, którzy z jakichkolwiekbądź powodów dostali się w szeregi „Unji".

Precz z trzydziestką! Hańba rozbijaczom jedności narodowej! Hańba kłamcom i oszczercom! Niech żyje lista nr. 25 (w okręgu bydgoskim nr. 43!)

Do wyborców okręgu bydgoskiego.



Patrz! Wśród nieprzejrzanej list powodzi
Zbawienia słońce dla nas wschodzi,
Chcesz lepszej doli — głosuj na nie,
A Polska w rzędzie mocarstw stanie!

Skonfiskowany osioł.

Siejba była w weselu, żniwo
będzie w płakaniu.

Sprawdzą się te słowa Pisma św., oj sprawdzą! Posiew konfiskat, jaki spada na niezależną prasę narodową, wyda niebawem cierpkie owoce.

Wczoraj „Dziennik Bydgoski" padł znów pod — mistrzowskiem cięciem pana cenzora. Tym razem poszło o osła obładowanego złotem, który przełaził przez mur sejmowy. Biedny Filip Macedoński! On ustalił tę życiową prawdę, przez tyle wieków uznawano ją za dogmat stosunków społecznych, aż tu pan cenzor przeciwstawia się jej i — ściąga osła z muru!

Rzecz trudna do uwierzenia: skonfiskowane już zostały artykuły i odezwy wszystkich list wyborczych, z wyjątkiem 1-ej, 21-ej i 30-ej. A przecież za temi sanacyjnemi listami agituje się w sposób niezwykle bezwzględny i napastliwy. Czemuż to stósowanie podwójnej miary? Czemu pan cenzor wybiera źdźbło z oka opozycji a nie widzi belek w ślepiach sanacji?

Codzienna rubryka sanacyjna.

Warszawa, 3. 3. (AW.) Dzisiejsza „Gazeta Warszawska" uległa ponownej konfiskacie. Dziennik ten ukazał się z rana poraz drugi o zmienionym układzie. Dzisiejsza „Rzeczyospolita" została również skonfiskowana.

Eksposeł Chomiński odwraca się od marszałka Piłsudskiego.

Warszawa, 3. 3. (AW.) Dzisiejszy „Robotnik" publikuje list b. posła Chomińskiego, w którym autor stwierdza, iż mimo przywiązania do osoby marszałka Piłsudskiego nie może wziąć udziału w urzędowym obchodzie, gdyż wycofuje się z komitetu uczczenia imienin. Decyzję swą p Chomiński motywuje ostatnim okresem polityki marszałka Piłsudskiego.

Więzienia warszawskie przepełnione.

Warszawa, 3. 3. (tel. wł.) Z powodu okresu przedwyborczego są wszystkie areszty warszawskie przepełnione. Takiej ilości aresztowanych nie było od czasu rewolucji w 1905 roku, ani nawet za okupacji niemieckiej. Wśród pozbawionych wolności większość należy do partji komunistycznej, ale i inne kierunki polityczne dostarczyły licznych przedstawicieli.

Posłowie-złodzieje.

Z byłego Sejmu prokuratura ściga za różne przestępstwa z prawicy posłów — 3, **z partji lewicowych 59.** Jeżeli pragniesz widzieć w przyszłym Sejmie ludzi **prawego charakteru** głosuj na listę **POLSKIEGO BLOKU KATOLICKIEGO** **25** W okręgu bydgoskim nr. **43.**

Tygodniowy przegląd polityki zagranicznej.

Waldemaras odpowiedział nareszcie na notę polską propozycją rozpoczęcia rokowań z Polskąw **Królewcu,** stolicy Litwinów, jęczących pod jarzmem pruskiem. Propozycję tę poprzedzić musiało zapewnienie ze strony Berlina, że obu stronom, Polakom i Litwinom użyczy gościny. Ten fakt wzmocnić musi w Litwinach z Prus Wschodnich poczucie narodowe. Tak jest dobrze! I to jest ważniejsze niż inne niewłaściwości w nocie Waldemarasa, któremi zajmie się Liga Narodów.

Niemcy dały znać o sobie w różnych stronach świata. Najpierw na **zjeździe w Słupsku** nacjonaliści niemieccy z właściwą sobie szczerością wygłaszali antypolskie mowy wykonując odpowiedni taniec wojenny z udziałem Westarpa, Eulenburga i gdańskiego Ziehma. Są to sympatyczni ludzie, stanowczo sympatyczniejsi niż pacyfiści i republikanie niemieccy, którzy w głębi mają frazesy o humanitarności i pokoju, a gdy chodzi o Polskę, stosują zasady ludożercze. Nacjonalista niemiecki nikogo nie okłamuje, a wystąpienie takie jak w Słupsku, wykazuje całemu światu potrzeby okupacji Nadrenji, przeciw której fałszywemi argumentami walczy prof. Quidde

Rokowania polsko-niemieckie znów utknęły. Jednakże prasa berlińska demokratyczna wykazała tym razem, że wina leżała po stronie Hermesa, przewodniczącego delegacji niemieckiej. Wspomniany odłam prasy niemieckiej zamieścił również wywiad z min. Niezabytowskim, który wykazał, że przewlekłe rokowania godzą najwięcej w interes Niemców samych.

Jakoby zanosi się na otrzeźwienie Niemiec.

Skandal w Reichswehrze odbił się głośnem echem w całym świecie. Okazało się, że pod pozorem patrjotycznym różni eksoficerowie uprawiali szerokie interesy filmowe, do których Reichswehra dołożyła 20 milj. marek. Wiadomo, jak olbrzymie kapitały zaangażowane są w amerykańskim przemyśle filmowym. Należy się spodziewać, że przemysł ten, któremu **Reichswehra robi taką nieuczciwą konkurencję,** zainteresuje opinję amerykańską, w jaki sposób Niemcy zużywają pożyczki, udzielone w Ameryce. **Berlin** podobnie jak przeciw Polsce nasadził Waldemarasa, tak przeciw **Włochom** sprowokował wystąpienie Austrji w obronie rzekomo uciśnionego Trentino. Berlinowi nie było już do twarzy w roli obrońcy uciśnionych, gdyż sam prześladuje Litwinów, Polaków, Serbów i Duńczyków, a nawet wyrtemberski Barille grozić musiał rozbiciem Rzeszy Niemieckiej wobec pruskich apetytów zaborczych na państwa Niemiec południowych.

Ale i tę kampanję przeciw Włochom Niemcy przegrały.

Nie powiodło się **Berlinowi również** w Estonji. W tym wypadku prasa demokratyczna berlińska zdobyła się na objektywną informację, donosząc, że szereg obszarników niemieckich w Estonji, aby uchronić się od skutków reformy rolnej, przyjęło obywatelstwo niemieckie i przez urząd zagraniczny usiłowało stosować nacisk na rząd estoński. Wywołało to naprężone stosunki Ale przecież dołączyły się do tego serdeczne stosunki Berlina z Moskwą, co również nie mogło wywołać zapału w Estonji, zagrożonej przez moskiewski komunizm. Poseł niemiecki nie wziął nawet udziału w uroczystościach, urządzonych z powodu 10-lecia niepodległości estońskiej, obrażony tem, że estoński naczelnik państwa nie pominął w swem orędziu o smutnej roli Niemiec wobec Estonji.

Pocieszają się w Berlinie, wymyślając na Polskę z powodu rzekomego teroru wyborczego przeciw mniejszościom narodowym, a zwłaszcza o procesie **białoruskiej Hromady,** który również wywołał echo w Moskwie. To jednak stwierdzić należy, że **alarmy niemieckie robione są dziś już bez przekonania.** Tyle nakłamano w Niemczech o Polsce, że dziś na propagandę niemiecką nie reaguje nietylko zagranica, ale nawet opinja niemiecka.

Wlecze się jeszcze w prasie i ponoć ma być głównym przedmiotem obrad mracowej sesji Rady Ligi Narodów sprawa ukrytego przywozu broni do Węgier, zdemaskowanego przez zatrzymanie wagonów na stacji kolejowej Sant-Gothard.

A. P. B.

Kronika telegraficzna.

Warszawa, 3. 3. (AW.) W związku z wyjazdem ministra Zaleskiego do Genewy, obowiązki jego pełnić będzie marszałek Piłsudski. Pobyt ministra Zaleskiego w Genewie potrwa przeszło 2 tygodnie.

Warszawa, 3. 3. (AW.) Prezes Polskiej Macierzy Szkolnej J. Świerzyński nadesłał list do Ministerstwa Oświaty, w którem stwierdza, iż pogłoski o rzekomem zamknięciu szkół Polskiej Macierzy, nie są zgodne z prawdą.

Warszawa, 3. 3 (tel. wł.) Jutro wieczorem wyjeżdża 20 oficerów intendentury na jednomiesięczną wycieczkę naukową do Francji pod kierownictwem pułkownika Barzykowskiego. We Francji zwiedzą kolejno ważniejsze środowiska gospodarcze i zakłady zaopatrzenia armji.

(z) **Poznań, 3. 3. (tel. wł.)** W Poznaniu wybuchł wczoraj strajk generalny na wszystkich uczelniach wyższych dla poparcia strajku warszawskiego. Nie odbył się ani jeden wykład.

Rozumna odezwa rektora warszawskiego uniwersytetu.

Warszawa, 3. 3. (A. W.) W związku z ostatniemi zajściami na terenie wyższych uczelni, rektor Uniwersytetu ks. Antoni Szlagowski oświadczył, iż władze U. W. dołożą wszelkich starań, aby położyć kres anormalnemu podnieceniu panującemu wśród młodzieży akademickiej. Władza rektoratu kończy się jednak tam, gdzie akademicy występują nie jako studenci, lecz jako pełnoletni obywatele, dający wyraz przekonaniom politycznym.

Eksposeł Dymowski naciągnął głupich na śmierć miljona złotych.

Warszawa, 3. 3. (tel. wł.) Dziś odbędzie się zebranie wierzycieli byłego posła Dymowskiego, który jest winien różnym osobom i instytucjom łącznie 244.000 złotych.

W sałdaty! w sałdaty! pajdziosz!

Warszawa, 3. 3. (tel. wł.) Łódzka „Republika" donosi, rzecz napozór nieprawdopodobną, że cały szereg przywódców korporacji ze związków endeckich traci prawo korzystania z odroczeń wojskowych ze względu na zajmowanie się polityką, a nie nauką, i powołanych będzie do szeregów. Już kilkunastu agitatorów otrzymało podobno wezwanie.

„Białe pięciozłotówki" nadal ważne.

Warszawa, 3. 3. (tel. wł.) Bank Polski ogłasza, że tak zwane białe 5-cio złotówki, nazwane tak w odróżnieniu od ciemniejszych, są nadal prawnym środkiem obiegowym.

Pociąg kolejki spadł z nasypu.

Warszawa, 3. 3. (tel. wł.) Pociąg pospieszny kolejki Warszawa — Grójec wpadł pod Mogielnicą na uszkodzoną zwrotnicę. Parowóz spadł z nasypu. Dwa wagony wykoleiły się. Ciężkim obrażeniom ciała uległ maszynista Zaleski, lżejszym jego pomocnik Kowalski. Z pasażerów nikt nie doznał szwanku.

Polska ku czci zmarłego marszałka Włoch.

Rzym, 2. 3. PAT. Dziś w południe poseł Rzplitej Polskiej w Rzymie p. Knoll w obecności radcy poselstwa p. Romera złożył na trumnie marszałka Diaza dwa olbrzymie wieńce. Jeden ze wstęgą Virtuti Militari nosi napis: „Bohaterowi zwycięskich Włoch, marszałkowi Diazowi — Marszałek Piłsudski". Drugi ze wstęgą o barwach narodowych polskich nosi napis: „Marszałkowi Diazowi — Poseł Polski w imieniu polskiego rządu".

Marcowa sesja Rady Ligi Narodów.

Sprawa węgierska wysuwa się na czoło.

Genewa. Porządek obrad marcowej sesji Ligi Narodów obejmuje 32 punkty. Na pierwszem miejscu znajdują się sprawy finansowe i administracyjne, a mianowicie wydatki angielskich, francuskich i włoskich ekspertów wojskowych, którzy brali udział w komisji granicznej, badającej **granice polsko-litewskie.** Punkt drugi dotyczy **ograniczenia ilości rocznych sesyj** Rady Ligi; punkt 3-ci 4-ty obejmują kwestje pomocy dla uchodźców. Punkty 5-ty i 6-ty, odnoszące się do **spraw gdańskich,** a więc sprawy **postoju polskich okrętów w porcie gdańskim i polskiego składu amunicyjnego na Westerplatte** zostały z porządku dziennego zdjęte. Co do kompetencji sądów gdańskich w sprawach skarg gdańskich urzędników kolei, przeciwko polskiemu zarządowi kolei, przedstawiciel Chili odczyta orzeczenie Międzynarodowego Trybunału w Hadze. Punkt 8-my zawiera wniosek rządu węgierskiego o wyznaczenie dwóch arbitrów przez Ligę Narodów w sprawie sporu węgiersko rumuńskiego. 9-ty punkt obejmuje sprawozdanie przedstawiciela Holandji z XII-go Kongresu komisji mandatowej, następnie delegat niemiecki zda sprawę z sesji komitetu gospodarczego, który omawiał zmiany komisji dla zagłębia Saary. Punkt 24-ty zawiera wniosek rządu czeskiego, rumuńskiego, jugosłowiańskiego, o zbadanie incydentu w St. Gotthard. Punkt ten, jak się zdaje, będzie najważniejszym punktem całej sesji Ligi Narodów.

Zerwanie windy w kopalni Ewald pod Recklinghausen.

12 górników zabitych — 36 rannych.

W kopalni Ewald pod Recklinghausen w Westfalji zdarzył się wczoraj o godz. 6 rano w czasie zjeżdżania górników do pracy straszny wypadek, mianowicie winda, którą partja górników zjeżdżała na dół, nie została zahamowana na czas i jedna z kabin uderzyła z całym rozpędem o dach sztolni, druga zaś kabina spadła w dół głębokości 800 metrów. 12 górników zostało zabitych, 36 ciężko poranionych.

Nieznany los polskich górników pod Dortmundem.

Warszawa, 3. 3. (tel. wł.) Francuski minister robót publicznych Tardieu złożył rządowi niemieckiemu kondolencję z powodu wstrząsającej katastrofy w jednej z kopalń pod Dortmundem. Poseł polski w Berlinie nie jest nadal poinformowany co do liczby i nazwisk robotników polskich, którzy w tej katastrofie zginęli.

Wznowienie rokowań z Niemcami nastąpi w drugiej połowie marca.

Berlin. (Pat.) Korespondent warszawski „Vossische Zeitung" donosi, że wynikiem rozmowy pomiędzy min. Twardowskim i min. Hermesem było porozumienie się co do podjęcia na nowo wspólnych posiedzeń delegacyj w drugiej połowie marca br. Strona niemiecka miała oświadczyć, że waloryzacja ceł w Polsce. której w Niemczech nie spodziewano się w takiej formie, w jakiej dokonana została, czyni koniecznemi nowe narady delegacji niemieckiej z niemieckiemi kołami zainteresowanemi. Narady te w Niemczech potrwają kilka tygodni.

(Uw. Red.: Po polsku należy powiedzieć: wymaga nowej narady.

Ostre pogotowie wyborcze w całem państwie.

Warszawa, 3. 3. (tel. wł.) Główny komisar. policji zarządził ostre pogotowie w całem państwie. Policjanci będą pełnili służbę po 12 godzin bez przerwy. W dniu wyborów pociągnięci będą także do służby zewnętrznej urzędnicy policyjni biurowi. Dziś otrzymują w głównej komendzie komisarze i naczelnicy urzędów policyjnych instrukcje na dzień wyborów.

Pogotowie ratunkowe zmobilizowało cały personel lekarzy i sanitarjuszy, jak również poczynił odpowiednie przygotowania warszawski oddział Polskiego Czerwonego Krzyża.

Na rubieży dwóch cywilizacji.

Dziejowa misja Polski nie została zakończona. Zmieniła się forma, treść pozostała ta sama.

Jak dawniej, tak i dziś, jesteśmy słupem granicznym dwóch światów, dwóch kultur, dwóch organizacyj. Na naszym terytorjum styka się ze sobą Wschód i Zachód. — Trzęsawisko zdeprawowanej w swej dzikości duszy azjatyckiej, i wielki ogień kultury zachodnio-europejskiej, rozpalony od znicza cywilizacji grecko-rzymskiej.

Przez osiem wieków, gradowe chmury wojowników Wschodu rozbijały się o hartowną pierś Polski — Mohortowej stanicy narodów europejskich. Lecz w walce ponieśliśmy porażkę i knut białych carów przesunął granice Azji o 1000 km. na zachód ku hańbie 19 wieku.

A. Chołoniewski, natchniony publicysta-historyk, w swym „Duchu dziejów Polski" wysuwa twierdzenie, że państwo nasze rozsadziła walka dwóch kultur rzymskiej i bizantyńskiej, odbywająca się na olbrzymich wschodnich terenach Rzplitej.

Błąd popełniony przez nas polegał na braku konsekwencji w obrębie niemożności zsyntezowania tych dwóch wrogich sobie światów. Próby pod postacią unji między kościołem greckim a katolickim, przez połowiczność swą pogłębiły tylko nienawiść i ocalić Rzplitej nie zdołały.

Dziś, gdy w życiu społeczeństw, po wszechświatowym potopie krwi, naczelne miejsce zajęły sprawy gospodarcze, płaszczyzna walki się zmieniła, lecz jej istota pozostała ta sama. Zamiast zastępów Tameriana, lub nahajką pędzonych sołdatów, na rubieże Rzplitej **uderzyła potężna fala oszalałych haseł, niosąca gorszą od śmierci fizycznej śmierć moralną.**

Nie łudźmy się! Dziś jak przed wiekami znów żyjemy z wrogiem pod wspólnym dachem i państwo nasze znów stało się terenem przenikania i walki dwóch wrogich cywilizacyj, tym razem materjalnych. Lecz o ile jedna z nich ufundowana na katolicyzmie i 3 tys. lat kultury jest tylko cywilizacją, druga oparta na fanatyzmie żydowskim Marxa i jego następców **jest religją nienawiści, tych co nic nie posiadają.** Jak dawniej, poddani cara szli nam odbierać wolność, o której marzyć nie mogli, tak dziś nędzarz kałmucki chce nas pozbawić tych okruchów zamożności jakie posiadamy w imię idei, że sam jest nagim i leniwym.

Który z tych dwóch światów jest bliższy szczęścia materjalnego ludności jest jasne, porównując chociażby **robotnika naszych dzielnic zachodnich,** o amerykańskim robotniku-bogaczu nie wspominając, z **łachmanem materjalnej i moralnej nędzy, pracującym za kawał czarnego chleba 10—12 godzin dziennie, pod grozą postawienia „pod stienkę".**

A jednak, choć jest to takie proste, i jasne, nietylko trzeba porównywać i powtarzać, ale jeszcze ponad to walczyć z prądem ohydy stosunków gospodarczych i socjalnych, który wciąż przecieka przez granicę, zatruwając nasze dusze i — co gorzej ustawodawstwo i urządzenie społeczne.

Heroldem czerwonych carów są u nas nietylko zaprzańcy-komuniści, lecz i socjaliści.

Ci, wraz ze swymi przeciwnikami Endecją, wyznawczynią poglądów liberalnych, skrajnie kapitalistycznych, przerzucali między sobą pracę nad ustrojem gospodarczym Polski, niczem piłkę, bez jakiejkolwiek myśli syntetycznej.

W rezultacie walki tych skrajnie przeciwnych światopoglądów i wzajemnych ustępstw, powstało ustawodawstwo, które na każdem polu, **dzięki swym sprzecznościom rozsadza nasze życie ekonomiczne.**

Tymczasem w Ameryce, a za nią w szeregu państw europejskich poczyna się wcielać program pośredni. Nie walka z prawem własności, równie niemożliwem do obalenia jak prawo powszechnego ciążenia, nie wolna gra sił społecznych, czyli miażdżenie robotników w cęgach kapitalistycznej chciwości, **lecz pokój** przemysłowy, zwiększenie produkcji, zwiększenie konsumcji, podnoszenie stopy życiowej robotnika, wszechwładza państwa w dziedzinie racjonalizacji postępu, na terenie wspólnych wysiłków kapitału **i pracy nad racjonalizacją wysiłków ludzkich mięśni i mózgów** — oto hasła doby dzisiejszej.

Lecz gdy się im bliżej przypatrzymy gdy postaramy się doszukać ich wspólnego ogniska, okazuje się, że wyrastają one na wspólnem podłożu, któremu **jest na imię społeczna sprawiedliwość.** To też, gdy odrzucimy te nowomodne etykiety z poza nich wyłania się przedwieczna mądrość stolicy Piotrowej, ucieleśniona w tej Magna Charta chrześcijańskiej polityki społecznej, jaką jest i będzie po wsze czasy encyklika Leona XIII. „De rerum novarum".

Chrystus Pan przyniósł światu nowinę: „Przykazanie nowe daję wam, abyście się społecznie miłowali, jakom was umiłował" i na tym fundamencie oparł Leon XIII swą prostą, a tak jednak genjalną myśl **urządzenia stosunków gospodarczych w myśl zasad chrześcijańskiej sprawiedliwości.**

Wielki Namiestnik Boga na ziemi, przewidział również sankcję materjalne dla swych idei i na lat trzydzieści przed stworzeniem świeckiego hasła racjonalizowania postępu przez państwo, orzekł, **że państwo nie może być bezczynnym widzem, lecz musi dążyć do zapewnienia dobrobytu wszystkim bez wyjątku obywatelom.**

Dziś gdy w Polsce sprawy ustroju i polityki gospodarczej dominujące zajęły stanowisko, gdy błędy pierwszych lat bezwzględnie trzeba będzie usunąć, między jad trujących haseł socjalistycznych czy kapitalistycznych **musimy wbić klin wielkich i zdrowych idei — wypływających z encykliki „De rerum novarum".**

Błędów popełnianych przed wiekami powtórzyć nam nie wolno. Musimy jasne i szczere zająć stanowisko. Jesteśmy wysuniętym bastjonem Zachodu i nim pozostać musimy. A siła nasza będzie ścisłą miarą konsekwencji, z jaką **nasz ustrój społeczny oprzemy na nigdy niewysychającem źródle kultury rzymsko-katolickiej.**

Miast przyjmować na froncie gospodarczym nowinki ekonomiczne, możemy i musimy iść po linji wskazań Kościoła katolickiego, który będąc ojcem i matką umęczonego ludu polskiego, najprędzej między nim zrozumianym zostanie.

Opierając się na fundamencie sprawiedliwości we wszystkich dziedzinach życia a w pierwszej linji w gospodarce społecznej, możemy jedynie **wyzwolić i skierować ku twórczej pracy ten bezmiar sił jaki drzemie w naszym narodzie lub zniszczy się w bratobójczych starciach.**

Przed społeczeństwem polskiem, a nadewszystko przed naszym robotnikiem **otwiera się nowa karta księgi oblanej serdeczną krwią na polach Ra-**

Poprawa bytu urzędników odłożona do jesieni —



bo przez lato urzędnik może się futrować na zielonej trawie.

Dr. Mieczysław Jarosławski. (5

Tajemniczy chemik.

POWIEŚĆ.

(Ciag dalszv).

— Pracuję nad udoskonaleniem trujących gazów — zaczął tonem naukowym tajemniczy chemik. — Nie wiem, czyście panowie słyszeli o tem, że wszystkie gazy, jakie zdołano dotąd u nas wytworzyć, nie są jeszcze na tyle doskonałe w praktycznem zastosowaniu, abyśmy mogli z nich w razie potrzeby celowo skorzystać.

— Przyznam się, że mało zajmowałem się tą dziedziną wiedzy dotąd — odparł Kublik, oglądając salę wzrokiem szybko orjentującego się w sytuacji wywiadowcy.

Chemik zbliżył się do jednej z szaf i mówił dalej.

— W każdym z tych wielkich słojów, które panowie tu widzicie, znajduje się pewna porcja gazu wystarczającego do zatrucia chociażby tego przedmieścia.

Twarz jego przybrała przy tych słowach wyraz zimnej złośliwej pogróżki.

— O?! — cofnął się odruchowo Latosiński. — Jesteśmy więc w niebezpiecznem miejscu?

— Jesteście jednak panowie razem ze mną i to wam powinno wystarczyć. Istotnie w sali tej zawarta jest straszna potęga niszczenia, dopóki jednak ja nad nią panuję, włos nikomu nie spadnie z głowy. Wystarczyłoby jednak, aby ktoś nieobeznany z urządzeniami tej sali popełnił małą nieostrożność, a katastrofa byłaby nieunikniona. Aby zaś panów przekonać, że słowa moje nie rozmijają się z prawdą, pozwolę sobie w waszych oczach na mały eksperyment.

To mówiąc, chemik przycisnął guzik dzwonka i po chwili zjawił się w sali człowiek w białym fartuchu z maską na twarzy.

— Proszę przynieść trzy młode króliki.

Postać zniknęła za drzwiami.

— Czy nie mógłby pan wytłomaczyć nam, dlaczego wszyscy u pana pracujący w laboratorjum noszą maski na twarzach? — zagadnął chemika Kublik.

— O, przecież to jest zupełnie zrozumiałe. Gdzie się ma do czynienia z gazami trującemi, trzeba być w każdej chwili zabezpieczonym. Są to maski ochronne, przeciwgazowe. Również i panowie będziecie musieli z nich skorzystać podczas eksperymentu. Strzeżonego Pan Bóg strzeże.

— A pan szanowny nie obawia się o siebie? — uprzejmie uśmiechnął się Kublik, patrząc uważnie na odsłoniętą twarz chemika.

— Ja... umiem być ostrożnym i bez maski — wycyzelował każde słowo doktór chemji. — A nie wątpicie chyba panowie, że właśnie mnie, jako znającemu dokładnie wszystkie tajemnice mojego zawodu i związanych z nim badań, musi ta ostrożność przychodzić z łatwością.

Przyniesiono króliki.

Tajemniczy chemik ujął jednego z nich za uszy i podsunął go pyszczkiem pod kran jednego z wielkich w mosiądz oprawionych słojów. Jednocześnie kazał podać Latosińskiemu i Kublikowi maski ochronne. Następnie poruszył w obok stojącym, skomplikowanym aparacie jakiś niewidoczny punkt. W słoju dotąd. zdaje się, pustym i bezbarwnym zjawił się kolor opalizujący, nastąpił niby trzask iskry elektrycznej i królik szarpnął się lękliwie w tył.

Chemik opuścił go na podłogę. Zwierzątko w zdenerwowanych podskokach jęło kręcić się naokoło własnego ogonka, tak jakby nagle wpadło w szał.

— Jest to gaz oślepiający — informował sucho profesor. — Mało szkodliwy na dalszę metę, choć osiąga najbliższy swój cel znakomicie. Oślepienie po pewnym czasie ustępuje całkowicie.

— Ależ to wspaniałe! — śmiał się Latosiński. — Ta mała bestyjka najwyraźniej tańczy modnego charlestona.

— A teraz spróbujmy tego gazu — zwrócił się chemik z drugim królikiem do słoja.

Tym razem królik zaledwie powąchał gazu. zesztywniał natychmiast i sprawiał wrażenie zamarzniętego.

— Jest to gaz oszołomiająco-mrożący. Królik przez kilka godzin będzie znajdował się w tym stanie. Niestety, jako skutek działania tego gazu może się rozwiązać zapalenie płuc. Jak panowie zapewne wiedzą, działa podobnie połączenie chloroformu z eterem przy operacjach chirurgicznych.

— Szczęście, że można wydzielić z tego słoja porcję zaledwie wystarczającą dla królika, podczas, gdy my...

— Panowie są mymi gośćmi — kurtuazyjnie rzucił chemik. — A trzeba wam wiedzieć, że wszyscy moi pracownicy, przebywając dłużej ponad godzinę w tem ośrodku, narażaliby się poważnie, gdyby znów nie zastosowanie wynalezionego przezemnie antidotum, które neutralizuje wpływ bądź-co-bądź choćby najnieznaczniej wydzielających się gazów wszelkiego gatunku w mojem laboratorjum. Jak panowie widzą więc, jest to zawód wymagający wielkiego poświęcenia się i zaufania dla... człowieka stojącego na czele laboratorjum. Szczęściem moi pracownicy ufają mi całkowicie, bo umiem dbać o nich.

— Jesteśmy już w tej sali około dwudziestu minut — spojrzał Latosiński nerwowo na zegarek. — Czy pan doktór nie uważa za właściwe zastosować i względem nas jakieś antidotum?

(Ciąg dalszy nastąpi)

dzymina. Pisać ma na niej nie bagnet, lecz trud zbożny. Zcalić go, oczyścić od jadu społecznej nienawiści, wyzwolić z mroków fanatyzmu, **podnieść na wyżyny świętej ofiary na ołtarzu ojczyzny — oto zew płynący mocarnie ze sztandarów Chrz. Demokracji.**

Dzień 4 marca musi być punktem zwrotnym, od którego szerokie masy pracownicze, owiane myślą państwowotwórczej pracy pójdą śmiało do celu, **który się zwie — potęgą polityczną i gospodarczą Polski, ufundowaną na chrześcijańskiej sprawiedliwości społecznej.** Hasła te są zogniskowane na sztandarach Polskiego Bloku Katolickiego.

Stanisław Otto.

Koncesje dla żydów — a inwalidzi.

Ministerstwo Skarbu powierzyło wyłącznie prawo zakupu używanych butelek monopolowych — żydowi niej. N. Feigenblattowi w Warszawie. Dziwi nas tylko, że żydzi mają u nas pierwszeństwo i rząd udzielił koncesję żydowi, a zapomina o naszych inwalidach Polakach, którzy przelewali krew swoją dla sprawy narodowej. Jest to czyn wołający o pomstę do nieba, albowiem w państwie polskiem w pierwszym rzędzie należałoby pamiętać o inwalidach Polakach, którzy przyczynili się do oswobodzenia Polski.

Z KRAJU.

Warszawa, 3. 3. (tel. wł.) Dotychczasowy naczelnik wydziału kredytowego w ministerstwie skarbu oraz komisarz rządowy banków państwowych p. Narbut objął z dniem 27 lutego br. stanowisko dyrektora Państwowego Banku Rolnego w oddziale kredytów krótko terminowych.

Warszawa, 1 3 PAT. Dn. 1 marca br. p minister reform rolnych Staniewicz dokonał uroczystego otwarcia oddziału Państwowego Banku Rolnego w Pińsku. Nowy oddział jest już dziewiątym z kolei. Uruchomienie jego wywrze duży wpływ na ułatwianie akcji kredytowej dla rolnictwa Polesia.

Jak agitują komuniści: Czerwona płachta na szosie.

Na szosie około Indur, pow. grodzieńskiego nieznani sprawcy wywiesili w nocy czerwoną płachtę z napisami komunistycznemi.

Nie będzie budek w lokalach wyborczych.

Prasa niemiecka na polskim Górnym Śląsku występuje ostro przeciw zamieszczonym w pismach wiadomościom, że w czasie wyborów sejmowych na Śląsku nie będzie w lokalach wyborczych budek, które zawsze dotychczas były w użyciu w myśl ustaw pruskich. Pisma niemieckie uważają, że brak budek, w których wyborca wkłada kartkę do koperty, znosi tajność wyborów, zagwarantowaną przez konstytucję.

Usiłowane zabójstwo.

We wsi Zagorzany, pow. grodzieńskiego, Andrzej Powszuk wystrzałem z rewolweru ciężko zranił Aleksandra Sienicę. Przyczyna usiłowanego zabójstwa na razie nie została ustalona. Powszuka aresztowano.

Skazany za podpalenie stodoły.

Sąd okręgowy w Białymstoku skazał mieszkańca wsi Dąbrówka Piotra Kołnackiego na 4 lata więzienia poprawczego za podpalenie stodoły jednego z mieszkańców tej wsi.

Ile zarabiają robotnicy budowlani na G. Śląsku?

W związku z żądaniem 30% podwyżki płac, wysuniętem przez związki zawodowe robotników budowlanych na Śląsku, komisja arbitrażowa dokonała podziału robotników budowlanych fachowych na dwie kategorje, z których pierwszej przyznano stawkę w wysokości 145 groszy na godzinę, drugiej zaś 137 gr na godzinę. Innym kategorjom robotników podwyższono płacę przeciętnie o 5%.

Międzynarodowy kongres pokoju odbędzie się w Warszawie w czerwcu br.

B. premjer Skrzyński członkiem komitetu organizacyjnego.

Staraniem Polskiego Stowarzyszenia Przyjaciół Pokoju, założonego 1906 r. w Warszawie, a którego delegaci brali udział we wszystkich kongresach pokoju, odbędzie się w czerwcu br. kongres w Warszawie. Biuro Międzynarodowe pokoju w Genewie, utworzone przed 30 i kilku laty początkowo w Bernie a następnie mające obok innych zadań obowiązek urządzania corocznie zjazdów międzynarodowych, przed rokiem powzięło uchwałę urządzenia zjazdu 26-go w Warszawie.

Jak donosi „Epoka“ sfery rządowe bardzo życzliwie odniosły się do inicjatywy Polskiego Stowarzyszenia przyjaciół pokoju i chętnie ją poparły, a wszystkie zrzeszenia pacyfistyczne polskie zapewnił współpracę, tak, iż w utworzonym komitecie organizacyjnym zjazdu znaleźli się prezesi lub delegaci stowarzyszeń pokrewnych jak Federacja polskich stowarzyszeń Ligi Narodów, stowarzyszenie Pan-Europa, Polska Liga Kobiet dla pokoju i wolności, Polskie Stowarzyszenie praw człowieka, Akademickie Stowarzyszenia pacyfistyczne i Ligi Narodów, obok stojących poza stowarzyszeniami wybitnych pacyfistów polskich.

Komitet organizacyjny stanowią następujący członkowie: dr. Witold Chodźko, prof. Oskar Halecki, prof. Karol Estreicher, Zdzisław Dębicki, b. minister Hipolit Gliwic, prof. Marceli Handelsman, p. Karwis, p. Jagminowa, p. Czarnecki, p. Aleksander Lednicki, Loewenherz (Lwów), dyr. dep. min. oświecenia p. Okulicz, mec. Zygmunt Nagórski, prof. Petrażycki, b. senator Posner, p. Tadeusz Mamrot, p. Kodisowa, p. Kodisówna, b. poseł p. Eugenjusz Śmiarowski, min. reform rolnych p. Staniewicz, min. Franciszek Sokal, b. premjer Aleksander Skrzyński, prezes rady miejskiej Jaworowski, prezydenci miast Rolle (Kraków) i Strzelecki (Lwów).

Na prezesa komitetu obrano b. posła p. Stanisława Thugutta, na wiceprezesów: prof. Estreichera (Kraków), b. posła Łypacewicza i p. Kodisową, na sekretarza głównego dr. J. Polaka, na zastępcę mec. Z. Nagórskiego.

Na konferencji dyrektorów międzynarodowego biura pokoju, odbytej w Londynie w dn. 7 i 8 n. m. z udziałem wydelegowanego przez komitet dr. Polaka, oznaczono ostatecznie datę i program kongresu.

Odbędzie się on w Warszawie w dn. 25—29 czerwca rb., poczem uczestnicy zwiedzą Kraków, Lwów.

Co do programu, to głównemi tematami na porządku dziennym będą: rozbrojenie i porozumienie ekonomiczne narodów, oraz sprawy aktualne, w ich liczbie sprawa Pan-Europy i zaburzenia w Chinach.

Przedślubna „poufałość“ pana Mońka.

Zabawna historja z rabinatu warszawskiego.

Pisma warszawskie donoszą o następującej nader zabawnej historji dorodnego pana Mońka:

Wydając zamąż córeczkę swą Rózię, pan Abram Hazenfus (Nalewki 13) czynił gorączkowe przygotowania.

Zaangażował humorystę „batchena“, zadatkował orkiestrę salonową (trąbka, klarnet w tonie „C“, skrzypki, kontrabas i puzon), kupił dwie indyczki, sześć kur, gąsiora oraz kilkanaście karpi, które dla podkarmienia wpuścił do miedzianej wanny.

Wszystko zapowiadało się jaknajlepiej, aż tu raptem przychodzi narzeczony p. Moniek Odesser (z Garwolina) i mówi na odlew:

— **Ja już niemam ochoty żenić się z Rózią.**

Hazenfusowi broda stanęła sztorcem. Złapał młodzieńca za klapy marynarki i, wstrząsając gwałtownie, zawołał:

— Czy ty pomyślałeś nad okropnym skutkiem tego kroku? A co będzie z rybami?

— Ryby, to lubią być zjedzone w szabas.

—A dlaczego ty nie lubisz ożenić się z moją córką?

— To jest sekret.

Oburzony pan Hazenfus zaprowadził Mońka na sąd rabinacki.

— No, dlaczego ty nie chcesz się żenić? — zaganął rebe.

Moniek spojrzał z ukosa na pannę Rózię i jednym tchem odpowiedział:

— Ja niechcę takiej żony, co nie umi si całować.

— To ty ją całowałeś przed ślubem?

— Czemu nie?

— Hind myt ojren! — zawołał oburzony rabbi. — Ty psie z uszami, jak ty mogłeś pozwalać sobie na takie poufałości przed ślubem! Żeń się natychmiast!

Moniek podał ramię zawstydzonej Rózi, a świadkowie rozbiegli się do domów, by przywdziać uroczyste szaty weselne.

Niezwykłe dzieje 15-letniego Łodzianina.

Młody awanturnik stał się we Włoszech sławnym pogromcą zwierząt.

Pisma łódzkie donoszą: Włochy mają obecnie nową wielką sensację: jest nią produkujący się w cyrku Kludsky'ego 15-letni pogromca zwierząt — Bencjan Nowak, syn ubogiej wdowy z Łodzi, zamieszkałej na Bałutach przy ulicy Żórawiej.

Dzieje tego niezwykłego chłopca zakrawają na fragment filmu awanturniczego lub sensacyjnej powieści dla młodzieży.

Mały awanturnik w 11-tym roku życia znikł z domu, nie znając innego języka prócz żargonu. Po upływie półtora roku przysłał matce list, donosząc, iż przebywa w domu wychowawczym w Gdyni. Przewędrowawszy olbrzymią połać kraju od Łodzi do morza o żebranym chlebie, przybył do portu, gdzie ujrzał okręt, który według jego imaginacji miał odpłynąć do Ameryki.

Nowak nie miał pieniędzy na bilet, więc w skrzyni, naładowanej jedwabiem, dostał się na pokład. Jednak podczas kontroli ładunku funkcjonarjusze znaleźli go i umieścili w domu wychowawczym w Gdyni, gdzie przebywał półtora roku.

Nowakowa, po otrzymaniu listu od syna, zwróciła się z prośbą o pomoc do komisarjatu rządu na m. Łódź i na skutek jego interwencji młodociany poszukiwacz przygód wrócił po pewnym czasie do ubogiego mieszkanka swej matki. Wrótce potem matka oddała go do terminu do krawca. Po pewnym czasie znudziła się chłopcu praca u gderliwego majstra, porzucił go przeto i w towarzystwie koleżków trawił czas na oglądaniu filmów awanturniczych. Matka ponownie wystarała się dlań o pracę, tym razem w rzeźni, lecz i tu chłopiec długo nie popasał, ponieważ do Łodzi zawitał właśnie sławny cyrk Kosmy, a Bencjam Nowak stał się jednym z najbardziej entuzjastycznych jego bywalców.

Życie cyrkowe wywarło na nim silne wrażenie. Zawarł znajomość ze służbą cyrkową, którą niejednokrotnie zdumiewał odważnem wchodzeniem do klatek ze lwami.

Dyrektor cyrku, stwierdziwszy, iż chłopiec jest niezwykle zręczny i odważny, zabrał go z sobą i począł kształcić na pogromcę dzikich zwierząt. Uczeń okazał się niezwykle zdolny i po pewnym czasie doszedł w zawodzie swym do perfekcji.

Zrobił furorę występami swemi w Pradze czeskiej, skąd go jednak policja wysłała etapem do Łodzi, ze względu na brak dokumentów osobistych.

Zaopatrzywszy się w nie, Bencjan Nowak wyjechał do Lwowa, tu przystał do cyrku Kludskyego i wraz z nim rozpoczął tryumfalną wędrówkę po Europie, wzbudzając wszędzie podziw.

Walka konkurencyjna między Szczecinem i Królewcem a Gdańskiem i Gdynią.

Gdańsk. Fachowe czasopismo do spraw żeglugi morskiej, wychodzące w Szczecinie pod nazwą „Hansa“, zamieszcza w ostatnim numerze artykuł, omawiający z **nietajonym niezadowoleniem** rozwój portów w Gdyni i Gdańsku oraz twórczą rolę rządu polskiego w rozbudowie portu w Gdyni i polskiej floty handlowej ze specjalnem uwzględnieniem polityki taryfowej polskich kolei państwowych. Na wstępie autor artykułu **uskarża się na konkurencję, powiększającą się z roku na rok ze strony Gdańska i Gdyni, tamującą rozwój niemieckich portów bałtyckich,** przyczem oświadcza m. in.: Ruch w niemieckich portach bałtyckich pozostawał w roku 1927 całkowicie pod wpływem zaostrzającej się coraz bardziej walki konkurencyjnej między Gdańskiem a Gdynią z jednej strony a niemieckiemi portami w Szczecinie i Królewcu z drugiej strony. Coraz bardziej okazuje się, że **nie docenialiśmy twórczej siły państwa polskiego w dziedzinie budowy własnego portu** oraz, że **ogromna część naszego ruchu portowego w Szczecinie i Królewcu odpadła na rzecz polskiej Gdyni.**

Koleje polskie umiały z nieugiętą konsekwencją przyciągnąć do Gdańska i Gdyni, dzięki swej polityce taryfowej, eksport i import rozmaitych towarów masowych, które przedtem przechodziły przez Królewiec i Szczecin dzięki lepszemu geograficznemu położeniu tych portów. **Wskutek konkurencji ze strony Gdyni i Gdańska ucierpiał przedewszystkiem port w Szczecinie,** którego gospodarcze podstawy w najbardziej dotkliwy sposób zostały dzisiaj zachwiane. Dotyczy to przedewszystkiem eksportu węgla z Polski. Odczuwa też Szczecin usamodzielnienie się Polski w dziedzinie importu rud i łomu żelaznego, który to import był i jest główną podstawą życia portu szczecińskiego i który w coraz większym stopniu odpływa do Gdyni i Gdańska. Polska potrafiła skierować na Gdańsk i Gdynię nietylko import rudy dla siebie, ale, co więcej, i dla Czechosłowacji a nawet niemieckiego G. Śląska. Dzisiaj chodzi nam już — pisze „Hansa“ — nie o zapobieżenie odpływu importu rudy i złomu żelaznego na Gdańsk, ale o rzecz o wiele trudniejszą, a mianowicie o uzyskanie utraconych pozycji.

Sercem kochać!

(Przyczynek do wyborów).

MOTTO: Smutek mi na piersiach leży,
W odrętwieniu jestem głuchem...
Trzebaby dla mej Macierzy
Jednej ręki lecz... z obuchem...

Polska, to jest wielka rzecz,
Jeno my tej wielkiej rzeczy —
Chociaż widma poszły precz,
Dziwnie pojąć nie możemy,
Żaden przykład nas nie leczy...
Polska to jest wielka rzecz,
Tylko my jesteśmy mali
Komu w myśli Piastów miecz...
Brzuchem Polskę dziś się chwali...
— — — — — — — — —
Polska to jest wielki dziw
Co go nam zesłały nieba,
Cud słoneczny, jasny... żyw
A więc witać Ją potrzeba
Nie pytaniem: Co ja mam?...
Trzeba mieć coś z Winkelrieda —
Niech jarmarczny zniknie kram,
Świecidełka, wstążki, lalki?...
— — — — — — — — —
To nam na nic się nie przyda
Gdy nas wezwie los do walki.
— — — — — — — — —
Trzeba mieć coś z Winkelrieda:
Miłowania wielkim ruchem...
Gdy potrzeba — przyjąć ciosy
Kochać sercem a nie brzuchem!...
Co to hańba jest Canossy
Wiedzieć, i co... Termopile...
Bo ze świętych, bratnich kości
Pogubionych w świecie tyle
Mamy dzisiaj blask wolności!

M. SZURŁO-GORZELAK.

Pomorze, w lutym 1928 r.

Cenzor poznański puszcza krew „Nowemu Kurjerowi“.

Niema doby bez wątroby — może powiedzieć o sobie redaktor „Nowego Kurjera“. Wczoraj został on znów skonfiskowany za rzeczy tak niewinne, że ani noworodkowi by nie zaszkodziły, gdyby mu je podać zmieszane z mlekiem mamki.

Tym razem pan cenzor pobielał z przerażenia na widok ryciny, przedstawiającej jedynkę, która niby taran hojdany przez pana Bartla i jego pomocników, wybija bramę do Sejmu. Czytelnicy nasi znają tę ilustrację. Możnaby ją pannie nad łóżkiem powiesić.

Drugą ofiarą pana cenzora stał się przedruk artykułu „Dziennika Bydgoskiego“ („Ołówek sanatorskich cenzorów szaleje!“) omawiający spadające na nas konfiskaty. Tu powodujemy się już wobec pana cenzora pewną wyrozumiałością. Nikt nie słucha chętnie Pater noster, i pan cenzor wolał je schować pod prokuratorski klucz, niż wziąć je sobie do serca.

A my pocieszamy się jednem:

Przetrzymaliśmy inwazję bolszewicką, przetrzymaliśmy rządy Grabskich, inflację, drożyznę, tyfus w Małopolsce, powódź na Podhalu i tyle innych plag polskich, to przetrzymamy jeszcze jedynkę i stojącego na jej straży Heroda poznańskiego.

Wszystkich moich Przyjaciół, Znajomych i Zwolenników, zwłaszcza tych, którzy w czasie niewoli wspólnie ze mną dla dobra sprawy polskiej pracowali, proszę, aby głosowali w okręgu bydgoskim na listę nr. 43, a w innych okręgach na nr. 25.

Jan Teska.

Jak babcia Endecja poroniła Sadzewicza.



Przed katastrofą



i po katastrofie.

A jednak, p. Brejski...

Otrzymaliśmy nast. pismo z prośbą o umieszczenie:

Będąc od szeregu dni w podróży nie wiedziałem o tem, że p. dr. Izydor Brejski z Torunia nadesłał Szan. Redakcji sprostowanie, w którem zaznacza, że przyjąłem kandydaturę z ich ramienia i że należę do zarządu głównego ich „Familijnego Stronnictwa“.

Chciałbym zaznaczyć w miejsce przysięgi, że definitywnie nie przyjąłem kandydatury Zjednoczenia Gospodarczego, dając odmowną odpowiedź pisemną na ręce p. Hejski i p. Ant. Brejskiego z Tczewa.

Na wiecu w Miechucinie pow. kartuski oświadczyłem to wobec pp. Ignacego Brejskiego, co poświadczyć może p. Paszke i Hejka.

Wobec tego sądziłem, że po mej definitywnej odmowie kandydowania z tego drobnego ugrupowania, pp. Brejscy mnie skreślą i wyłączą z swego stronnictwa, tembardziej, że jestem czołowym kandydatem P. B. K.

(—) **Stefan Dąbrowski.**

W. Donimirsk, dnia 29. 2. 1928 r.

W jaki sposób Unja zyskuje „sympatyków“?

Bardzo ciemne światło na „Unję“ rzuca charakterystyczna jej działalność w powiecie wyrzyskim. W nr. 14 „Orędownika Urzędowego“ na powiat wyrzyski“, wychodzącym w Nakle z szumną odezwą Unji, która zajmuje niemal całą stronicę owego pisma. Takie ogłaszanie odezw wyborczych jednego tylko stronnictwa w organie urzędowym, utrzymywanym za pieniądze szerokich sfer podatników, nie licuje z godnością państwa prawnego i jest rzeczą niedopuszczalną.

Nie dość na tem. Pod odezwą figurują nazwiska osób, które wbrew własnej woli wciągnięto na listę „sympatyków“.

Jako dowód niech posłużą choćby dwa listy, których główną treść przytaczamy:

„W odezwie do wyborców powiatu wyrzyskiego w „Orędowniku Powiatowym“ nr. 14 bez mojej wiedzy i zezwolenia, figuruje moje nazwisko w komitecie Kat. Unji nr. 30; oświadczam, że ja z wyżej wymienionem stronnictwem nie mam nic wspólnego. Nie mogę pozwolić, aby bez mojej wiedzy dysponowano moją osobą.

Nepomucen Mikołajewski
Mistrz krawiecki w Miasteczku.

Oświadczenie.

Na ogłoszenie jakiegoś tytułującego się „Komitetu Katolickiej Unji“ podaję do ogólnej wiadomości, co następuje:

Na wiecu w Tucholi dnia 24 lutego, widząc nieuczciwą pracę Unji, oświadczyłem publicznie, że do takiego stronnictwa, które się posługuje czeladnikami ciemnej przeszłości, należeć mi nie wolno i z komitetu występuję.

Zaznaczam, że z Unji każdy chętnie sam się wykluczy, a za wykluczenie z jej strony tysiąc razy „Bóg zapłać“.

J. Górny, Tuchola.

Przyszłym triumfatorom i tym, co się spodziewają.

Wstęp.

W wieżę, co sięga hen pod obłoki,
Łacnie potężny piorun uderzy;
Ten, co po mandat mknie na wyskoki,
Też do wysokiej podobny wieży.
By przygotować go na los taki,
Zanim rozpoczną granie pioruny,
Chcemy mu podać gromu przedsmaki
Przeto trącamy w satyry struny:

Medal ma dwie strony,
Kandydat duże gęby:
W wiecach mąkę miele,
A w sejmie otręby.

Tak długo obiecuje kandydat siarczyście
Dopóki figuruje na wyborczej liście.

„Koniec życia ludzkiego jest końcem [dnia właśnie"
Im kto więcej gardłował, prędzej [w sejmie zaśnie.

Po burzy cisza; — tak jest w naturze
A po wyborach w sejmie znów burze.

W wiecach tylko chęć widzim,
A w sejmie potęgę;
Trudniej wybrać dobrego
Posłem, niż ciemięgę.

Każda „lista" swój numer chwali.

Kto pod kim dołki kopie, pewnie sam do urny człopie.

Gdzie wyborców sześć, tam dwunastu kandydatów.

Kto nie ryzykuje, ten tylko wyborcą.

Nie każdy durny,
Co wylezie z urny.

Gdy pasterze są niezdarni,
Puszczą wilka do owczarni;
Gdy wyborcy mają bzika,
Zgodzą się na socjalika.

Z wyborców rzadko kto wychodzi wyborny.

Komu jest znana chadecka lista,
Na nią głosuje, na inne śwista;
Kto rzuca naszą kandydaturę,
Temu wyłoją żydkowie skórę.

Nie z każdego żaka ksiądz będzie;
Nie każdy kandydat w fotelu usiędzie.

Socjalista, jak obieca,
Zaraz poznasz, że to heca.

Z ziarenka grochu dom nie urośnie,
Ani też poseł z wisielca na sośnie.

Kto jeno źdźiebko pyskaty,
Zaraz pcha się w kandydaty.

Z początkiem marca
Posłów pół garnca.

Między drzwi nie tkaj palców,
Do sejmu żmij i padalców.

Cudzych chwalicie, swoich nie znacie,
A choć nie znacie, to wybieracie.

Nie sztuka
Zabić kruka,
Lecz trafić na kandydata
Szczerego, jak brata.

Co po psie w kościele?
Poco w sejmie cielę?

Ćmił naród durny,
Nim wlazł do urny;
Gdy mandat dźwiga,
Wyborcom figa.

Co powiecie o tej liście,
Gdzie jest żyd przy socjaliście?

Mówią o „Unji Katolickiej",
Że ma masonów i semickie icki.

Jak się ożeni,
To się odmieni;
Jak będzie w sejmie
To maskę zdejmie,
A jak w senacie
Nie spojrzy na cię.

Wszędzie dobrze, a w sejmie najlepiej:
Pensyjka ładna, synekura się przyczepi.

Ziarnko do ziarnka, —
Zbierze się miarka;
Wyborca i wyborca —
Głosów pół korca.

I wyborca zgłupieje,
Gdy mu robią nadzieje.

Jednemu gody,
Drugiemu głody;
Ten przy mandacie,
Ty czekaj, bracie!

Kupić, nie kupić — kandydować można.

Złego wiec nie naprawi, dobrego sejm nie zepsuje.

Nie taki kandydat czarny, jak go malują; czasem jeszcze czarniejszy.

Czego posłowie nawarzą,
Tem się wyborcy poparzą.

Kto ma posła w rodzie,
Może być na przodzie.

Mądry Polak po wyborach.

Wyborny a wybrany — to różnica. —

K.

Duchowieństwo a Katolicka Unja Ziem Zachodnich.

W okresie przedwyborczym znalazło się duchowieństwo katolickie, zwłaszcza w b. dzielnicy pruskiej w dziwnem położeniu. Nie trzeba zapominać o tem, że za czasów niewoli duchowieństwo polskie w b. dzielnicy pruskiej dźwigało wielką część ciężarów i trudów przedwyborczych i przyczyniało się wpływem swym i zachodami swemi do tego, że lud wybierał polskich posłów, szczególnie tam, gdzie napór zaborców był wielki. Dzisiaj stosunki się tak ułożyły, że najkorzystniej dla powagi stanu duchownego jest, by duchowieństwo zupełnie się odsunęło od akcji przedwyborczej w myśl starej zasady: „Polityka psuje charaktery".

Bierność taka duchowieństwa dyktuje też szczegół ten, że prawie wszystkie partje w. b. dzielnicy pruskiej podszywają się i nacisk główny kładą na swą „katolickość" względnie prześcigają się w swej „katolickości". Przytem postępowanie niektórych partyj wcale nie licuje z zasadami „katolickości", bo katolickość to znaczy prawda.

Chciałbym zwrócić tylko uwagę na dziwne postępowanie tzw. Katolickiej Unji Ziem Zachodnich. Główny jej organ na Pomorzu „Dziennik Pomorza" w nr. 27 z dnia 22 lutego rozstawnemi głoskami pisze: **Ks. biskup Okoniewski zwołuje duchowieństwo do spełnienia obowiązku wobec władzy świeckiej.** W nr. zaś 29 z dnia 24 lutego br. ten sam dziennik pisze: **„Rządowi należy się cześć i posłuszeństwo. — List pasterski** ks. bisk. Okoniewskiego do duchowieństwa.

Cóż to ma znaczyć? Widocznie „Dziennik Pomorza" chce być więcej katolickim od samego Papieża. Lub też czy redakcja „Dz. Pomorza" jest zbyt ograniczona, że nie wie, że ks. bisk. Okoniewski listu pasterskiego nie wydał do duchowieństwa, tylko do wiernych swej diecezji. Treść listu pasterskiego odnosi się do wiernych całej diecezji, a duchowieństwo miało obowiązek list ten przeczytać wiernym z ambon. Duchowieństwo zna swe obowiązki wobec władzy świeckiej i naogół w czasie walki przedwyborczej teraźniejszej zachowało się godnie jak stanowi duchownemu przystało. Dlaczegóż tedy „Dziennik Pomorza" tak afiszuje Przewielebnych XX Prałatów na czele Katolickiej Unji Ziem Zachodnich aż hen... na okręgowych listach Małopolski Zachodniej.

O ile się nie mylę, Katolicka Unja Ziem Zachodnich jest tylko w b. dzielnicy pruskiej, a w Małopolsce jest Be-Be albo też może jak kto woli. Widocznie ci dwaj XX. Prałaci należą do duchowieństwa, „które oddaje cześć i posłuszeństwo rządowi", tj. ks. prałat dr. Jan Czuja i prałat Jan Madej.

Pleban.

Kronika tygodniowa.

Polacy jako najtęższa rasa świata. — Idziemy po trupach ku sanacji. — Technika sanacyjna musi zwyciężyć. — W okresie przedwyborczym niema porządnych ludzi w Polsce. — Jak pan cenzor dobrał się do mej skóry i co może z tego wyniknąć.

Bydgoszcz, 2 marca.

Nie jestem szowinistą, ale klnę się na wszystkie sanacyjne świętości, że pod względem tężyzny mózgowej Polak zajmuje pierwsze miejsce między wszystkimi narodami świata. Bo co każdego innego tuziemca wprawiłoby w ostry szał albo wywołało u niego ciężką demencję, to samo działa na nas ożywczo, podniecająco, i zapładnia nas wielkiemi jak teorja Kopernika ideami.

Exempli gratia weźmy nasz rozgardjasz wyborczy. Niemiec czy Francuz powiedziałby: istny dom warjatów! A tymczasem nieprawda: To jest przepastne kotłowisko myśli, pojęć i zamierzeń, z którego wyłoni się (tak ja przypuszczam) wielka rzecz, bo serce Polski w postaci pięćset-pięćdziesięciu-pięciu jej nietykalnych Ojców Narodu.

Sceptycy i ludzie nikłego ducha — a takich u nas nigdy nie brak — nie rozumieją tej politycznej alchemji, albo wątpią w jej owocność. Wszyscy chcemy szczęścia Polski — wszyscy. Stroński i Daszyński. Bryl i Korfanty, Witos i Bartel. Nawet taki Drobner, albo Wnuk i Okoń, siedzący w kryminale, medytują nad tem, jakby tę kochaną Ojczyznę wznieść pod same obłoki. Trudność w tem tylko, że każdy ma inne metody, inne drogi. Stroński chciałby iść po trupach sanatorów, Daszyński radby wymościć sobie drogę endeckimi nieboszczykami. Witos, gdyby mógł, przejechałby się po brzuchu Bojki. I tak każdy. Ale te wszystkie krwawe ścieżki wiodą do jednego celu tj. do racjonalnej rozbudowy państwa polskiego.

Dawniej ludziska swoje serca i swój dorobek przynosili Ojczyźnie w ofierze. Dziś przynosi się jej skalp, zdarty z głowy patrjoty innego obozu. Naturalnie mowa tu o skalpie moralnym czyli o honorze i dobrem nazwisku tego lub owego bojownika o zdrowie Rzeczypospolitej.

Wśród tych perturbacyj wyborczych najdzielniej spisuje się sanacja, a to dzięki swej udoskonalonej broni, jaką inne stronnictwa nie dysponują. Pomijam jej organa prasowe, kina, radja, aeroplany i tym podobne tanki. Ale stoją jeszcze na jej usługach konfiskaty, kazamaty i te straszne ponad wszysko, a zawsze nieuchwytne bojówki. Przecie pan Bartel może, kogo zechce, wziąć pod klucz. A kto zrobi co panu Bartlowi? Nikt i nic.

To też nie potrzeba być żadnym jasnowidzem, aby przepowiedzieć walne sukcesa jedynki. Zrobi to jej arsenał techniczny. Tego powali pan cenzor paragrafem prasowym, tamtego pan prokurator weźmie w łyka, a jeszcze innego wywiezie się autem na neutralny teren i pouczy pałką gumową, jak należy kochać Ojczyznę. I zwycięstwo nad Wisłą już gotowe. Bez cudu a tylko przy pomocy zwykłych śmiertelników i śmiertelnych środków.

Mamy przeszło 30 list katolickich, które zwalczają się nawzajem w pogański sposób. Pan Bóg byłby w kłopocie, gdyby miał rozstrzygnąć, która jest jedynie i naprawdę katolicką. Gdyby wierzyć Kurjerkowi krakowskiemu, to tym wybrańcem Niebios jest Bebe. Kurjerek w n-rze 58 drukuje „Przestrogę dla katolików", w której specjalnie o narodowych i chrześcijańskich demokratach pisze: bluźniercy, oszczercy Kościoła i Duchowieństwa, i potwarcy, którzy śmią udawać obrońców katolicyzmu! I wywodzi dalej, że tylko w jedynce jest zbawienie.

Łaska Boża była ze mną, żem ten artykuł zauważył i przeczytał. Bo ja zamyślałem na „25" albo „43" dostać się do Królestwa Niebieskiego. Czyli byłbym wsiadł do fałszywego aeroplanu. A wszystko przez tę paskudną agitację. Czyż mogłem przypuszczać, że wszyscy ci, którzy np. chadecką odezwę podpisali, a więc ks. Filipiak. Teska, Beyer, Wiecki, Szymanowski i tylu innych, że to są same antychrysty, Turki, pogany, bałwochwalce i inne masony? Na mnie robili oni wrażenie dość porządnych ludzi.

Wogóle przyszedłem do przekonania, że w okresie przedwyborczym niema u nas porządnych ludzi! Są tylko same gałgany, sami zdrajcy. Pisze się o nich kryminalnym atramentem i czerni piekielną sadzą. Dostaje się nawet nieboszczykom, jeśli temu lub owemu nie podoba się ich spuścizna literacka. Szczęście, że taki nieboszczyk nie może chodzić na wiece. Dostałby smary własnymi piszczelami.

Jak Lot nie mógł w Sodomie i w Gomorze znaleść dziesięciu sprawiedliwych, tak ja napróżno oglądam się po całej Rzeczypospolitej bodaj za jednym porządnym człowiekiem. Niechby mój patron, św. Stanisław, spróbował dziś kandydować do Senatu, toby go anielowie Pańscy nie poznali po powrocie do nieba. Kontrkandydaci nie pozostawiliby na nim ani jednej suchej nitki, a król Bolesław Śmiały, który go zarąbał, doczekałby się jeszcze beatyfikacji za swój „chrobry czyn narodowy".

Tak to ludzi ponosi chęć służenia Ojczyźnie w Sejmie i za djetami. Ja sam, choć niekandydat, poczułem na plecach nie gumową pałkę wprawdzie, ale zato sanacyjny ołówek pana cenzora poznańskiego. Skonfiskował mi dwa fejletony i teraz czekam jeszcze aktu oskarżenia o zaburzenie spokoju publicznego czy o inny grober Unfug. Wiele mi się nie patrzy — miesiąc albo dwa. Jestem człek wytrzymały, i skończywszy te powyborcze rekolekcje, będę jako niepoprawny recydywista dalej chwalił nasze sanacyjne demokracje i demokratyczne sanacje — tak długo, aż Opatrzność Boża mnie pióra albo sanatorom kija z ręki nie wytrąci.

St. Brandowski.

Chrześcijańska Demokracja wobec Kupiectwa.

Poznań, w marcu.

Doskonały miał pomysł tutejszy zarząd Chadecji, zapraszając na specjalne zebranie przedwyborcze kupców poznańskich.

Efekt zebrania był ilościowo zadowalający, bo mimo dzień nie korzystny i czas mniej dogodny — sobota i już ½8 — na sali domu Królowej Jadwigi zebrało się około 150 kupców, w tem cały szereg poważnych i znanych.

I nie dziw, że przybyli. Przecież nie kto inny jak Chrześcijańska Demokracja praktycznie wykazała, że hasła gospodarcze nie są dla niej jedynie frazesem mamiącem wyborców lub środkiem do radykalnych popisów.

W myśl swych wskazań programowych obejmując na chrześcijańskiem podłożu troskę o dobro wszechstanowe nie schlebia instynktom demagogicznej licytacji radykalnej, nie w radykalnej demagogji widzi rozwój idei demokratycznych, a w ich ramach zwycięstwo haseł współrządności szerokich warstw, ale widzi je w zdrowem podłożu gospodarczem, podłożu, dającem możność rozwoju produkcji polskiej, a więc przemysłu i rolnictwa jako też handlu jako tego czynnika, który tworzy ogniwo pośrednie między konsumentem a producentem.

Na tle tem jest wiele nieporozumień. I zasługa jest tu Chrześcijańskiej Demokracji, że taktyką swą działa wyjaśniająco, wykazując z jednej strony szerokim warstwom, z drugiej zaś rządowi, jak od racjonalnego ustawodawstwa i gospodarczego i społecznego zależna jest harmonijna współpraca gospodarczych sił polskich czy z kapitału idących czy z pracy umysłu lub rąk, by z tej harmonji wyniki nie tylko wewnętrzny gospodarczy dobrobyt Polski, ale i jej zwycięski pochód na rynek zewnętrzny.

Z tej racji też Chrześcijańska Demokracja stawała zawsze w obronie interesów gospodarczych, przemysłu, handlu, rzemiosła, że przypomnę tylko działaczy z jej poręki jak prezesa Krak. Kongreg. Kupców — senatora Adelmanna, jak poznańskiego posła Janczewskiego, Śląskiego — Michała Kwiatkowskiego i wielu innych.

To też na zebraniu mówcy programowi bez naciągania taktów, bez wszelkiej przesady stwierdzać mogli fakty zdrowej polityki gospodarczo - handlowej Chadecji, która i nadal walczyć będzie o równouprawnienie kupiectwa polskiego, uginającego się nie tylko pod obuchem ciężarów podatkowych, ale i ustawy wyjątkowej, jaką jest ustawa o lichwie, dająca swobodę handlowania rolnikowi ziemiopłodami bez ograniczeń, a nakładająca je kupcowi pod groźą paragrafu o karze za lichwę.

Przemawiali czołowi kandydaci do sejmu i senatu: pp. **Radomski i Janczewski.**

Nazwiska tu same za siebie mówią i potwierdzają, co powiedziałem na wstępie.

Chrześcijańska Demokracja w uznaniu i zrozumieniu handlu wysunęła kupców na miejsca czołowe.

Listę do sejmu prowadzi w Poznaniu znany właściciel drogerji, kupiec **Stanisław Janczewski**, współzałożyciel przed latu pozn. Stow. Kupców Chrześcijan, współkurator Tow. Uczni Handlowych.

Posłował on już częściowo i w ostatniej kadencji, pracując w ramach i sejmu (a jest też radnym m. Poznania) i rady miejskiej w racjonalnej obronie i uzgodnieniu interesów kupiectwa.

Kandydatura p. Janczewskiego z tej przyczyny nie ma tylko lokalnego znaczenia. Jest ona symbolem wszechstanowości Chrześc. Demokracji, na liście której obok kupca znajduje się i inteligent, robotnik i urzędnik.

Że kupiec przoduje, oznacza ważkość gospodarczych zadań, które czekają nowy sejm.

Z tych przesłanek wychodząc, wysunęła Chadecja na czołowe miejsce do **senatu** (wybiera **cała Wielkopolska**) znanego kupca zbożowego **p. Władysława Radomskiego**, członka Gł. Zarządu **Zw. Tow. Kupieckich** w Poznaniu jako też wiceprezesa zbożowców poznańskich.

I nie godzi się wątpić, że intencje Chrześcijańskiej Demokracji — kierowane nie taktyką wyborczą, ale zrozumieniem znaków i potrzeb czasu — zrozumieją szerokie koła i tak w dniu 4 marca — w dniu wyborów do sejmu — dadzą swój głos **tej liście**, która w uzgodnieniu harmonijnem gospodarczych potrzeb wszechstanowo kandydatury ze wszystkich stawiając warstw, **kupieckie jako spoidłowe** wysuwa nie tylko w Poznaniu (np. w Poznaniu — wsi znany kupiec przemysłowiec Nowakowski) ale i w innych okręgach, do senatu — w dniu 11 marca — kroczy w Wielkopolsce z kupcem Radomskim na czele.

Zechcą o tem pamiętać szerokie koła naszego kupiectwa. **Napróżno na** listach innych ugrupowań szukać **będą** na **czołowych** miejscach kandydatów **ze** swych środowisk, **środowisk istotnego stanu średniego.**

Wynik wczorajszego **zebrania poznańskiego** dał tego zrozumienie **tem** znamienniejszy dowód, że w specjalnej rezolucji znaczenie kandydatów kupieckich nietylko podkreślono, ale do czynnego poparcia stronnictwa tak wobec kupiectwa się ustosunkowującego jedno zgodnie wezwano. I dla tego Wam o zebraniu i o tych uwagach, które ono nasuwa piszę, bo one mają walor nietylko dla Poznania, ale dla całej Wielkopolski, a i dla Pomorza, by **wykazać**, że lista 25 (w okręgu bydgoskim 43) kupiectwu przoduje nie czczym frazesem, a pozytywnym dla jego dobra czynem.

Obserwator.

Niemcy chcą budować pancernik celem obrony Prus Wschodnich.

Berlin, 2. 3. PAT. W Reichstagu toczyła się dzisiaj dyskusja nad budżetem marynarki, a przedewszystkiem nad sprawą budowy pancernika, przeciwko czemu wypowiedziała się rada państwowa Rzeszy. Przed rozpoczęciem dyskusji minister Reichswehry Groener zabrał głos, by złożyć utrzymane w ostrym tonie oświadczenie, potępiające kategorycznie postępowanie kapitana Lohmana, który przez swą akcję subwencjonowania towarzystwa filmowego Phoebus oraz różnych innych instytucyj gospodarczo-finansowych naraził ministerstwo Reichswehry na poważne straty. W dyskusji nad sprawą budowy pancernika socjaliści wypowiedzieli się kategorycznie przeciwko przyznaniu kredytów na budowę pancernika. Również demokraci uważają budowę pancernika w obecnych ciężkich dla Niemiec warunkach finansowych za niemożliwą do przeprowadzenia. Przedstawiciele tej koalicji rządowej, t. zw. stronnictwa niemiecko-narodowego, centrum, bawarskiej partji ludowej i niemieckiej partji ludowej wypowiedzieli się za uchwaleniem kredytów na budowę pancernika. (Pancernik ten ma służyć do obrony wybrzeża Prus Wschodnich).

Zebranie Związku Fabrykantów w Bydgoszczy.

W ubiegłą środę odbyło się w lokalu związkowym przy Nowym Rynku 9 posiedzenie Rady i Zarządu Związku Fabrykantów, pod przewodnictwem prezesa p. inż. Wdzięczońskiego.

Do załatwienia był obszerny porządek obrad, Po odczytaniu protokółu z ostatniego posiedzenia Rady i następnej specjalnej konferencji przyjęto do wiadomości sprawozdanie kierownika sekretarjatu p. Laskowskiego o czynnościach w ostatnim okresie a następnie omówiono szereg spraw organizacyjnych, pomiędzy innemi przeniesienie sekretarjatu Powszechnego Związku Pracodawców do ubikacyj, położonych obok lokalu Związku Fabrykantów. Termin walnego zebrania ustanowiono na 31 marca o godz. 4 popoł. kiedy mają być przeprowadzone dla dopełnienia formalności ponownie pewne zmiany statutowe. Na członka przyjęto garbarnię L. Buchholz w Bydgoszczy.

Zatwierdzono kandydatury p. inż. Wdzięczońskiego na członka Dyrekcyjnej Rady Kolejowej w Gdańsku, jak również p. inż. Tomczyńskiego na zastępcę członka, co na poprzedniej konferencji ze względu na nagłość sprawy postanowiono.

Następnie rozpatrzono szczegółowo i gruntownie na odstawie referatu p. Laskowskiego przepisy nowego projektu o spółkach z ograniczoną odpowiedzialnością w świetle dotychczasowej ustawy i wymogów życia gospodarczego. Zaakceptowano przeważnie zastrzeżenia referenta i dodano na podstawie dyskusji niektóre nowe cenne uwagi, które umieści się w memorjale do Ministerstwa Przemysłu i Handlu, gdyż Ministerstwo to przesłało Związkowi projekt do zaopinjowania.

Ponieważ załatwienie tej sprawy zajęło sporo czasu, odroczono przedyskutowanie projektu ustawy o sądach pracy jak i zarządzenia Ministerstwa Skarbu o biurach informacyjnych przy Izbach Skarbowych. Omówiono natomiast informacyjnie niektóre sprawy ubezpieczeń społecznych.

W wolnych głosach postanowiono powołać do życia przy Związku Fabrykantów biuro rewizji listów przewozowych, do którego będzie zaangażowana wybitna siła fachowa.

Burza w sejmie gdańskim.

Wywołała ją dyskusja nad Einwohnerwehr.

Gdańsk, 2. 3. PAT. Na ostatniem posiedzeniu sejmu gdańskiego doszło do skandalicznej awantury na tle wniosku nacjonalistów niemieckich o utrzymanie Einwohnerwehr. Na początku posiedzenia wiceprezes senatu Wolnego Miasta Göhl złożył oświadczenie w imieniu senatu gdańskiego, stwierdzające, że Einwohnerwehr stała się obecnie zbyteczną, gdyż policja wystarczy całkowicie do zapewnienia ładu i spokoju oraz potępił nacjonalistów niemieckich, grożących ewentualną interwencją Polski w razie wybuchu jakichkolwiek zaburzeń w Gdańsku. Ochrona samodzielności Gdańska — zakończył Göhl — polega nie na policji i straży obywatelskiej, lecz na opiece Ligi Narodów i na zawartych traktatach. Następnie przemawiało kilku mówców nacjonalistów niemieckich, którzy rzucali pod adresem Senatu Wolnego Miasta szereg niesłychanych obelg, nazywając postępowanie senatu bezwstydem. Wystąpienie nacjonalistów niemieckich wywołało na lewicy takie oburzenie, że niemal nie doszło do ogólnej bójki w sejmie gdańskim. Zajściu zapobiegło przerwanie posiedzenia. Po podjęciu obrad sejm odrzucił projekt nacjonalistów niemieckich biorących w obronę Einwohnerwehr.

Psia oskoma bolszewickich huliganów.

(z) **Moskwa, 2. 3.** (tel. wł.) Na wczorajszej akademji 10-lecia armji czerwonej przemawiała między innemi komunistka niemiecka Seinberg, która oświadczyła, że komuniści niemieccy śpiewają obecnie pieśń, w której znajdują się następujące słowa: Weźmiesz Warszawę — upadnie Berlin.

Słowa te wywarły na sali entuzjazm.

Fałszywe noty Banku Kolumbji.

Przesyłka z Francji wykryta w Buenos Aires.

Niezwykle sensacyjne odkrycie zrobił pewien urzędnik celny w Buenos Aires. W paczce zadeklarowanej jako transport wina znalazł on całe stosy fałszowanych banknotów Banku Kolumbji. Przesyłka pochodziła z Francji. Afera ta wywołała tem większą sensację, że urzędnik ten, po dokonaniu wykrycia, został zamordowany przez nieznanych sprawców.

Rząd rumuński dla żydów.

Bukareszt, 2. 3. PAT. Rząd przeznaczył 2 miljony lei na odszkodowanie dla ofiar rozruchów antysemickich w Oradea Mare, Cluj i Jassach.

Polska a ruch panamerykański.

Odczyt p. Franka Simonds'a.

Z Warszawy donoszą:

Na zebraniu tow. badania zagadnień międzynarodowych w dniu 29 ub. m. w kamienicy Ks. Mazowieckich znakomity publicysta amerykański p. Frank Simons wygłosił odczyt o ruchu panamerykańskim. Prelegent wskazywał, że Stany Zjednoczone interwenjują w republikach środkowej i południowej Ameryki bez żadnych celów imperjalistycznych, a jedynie dla utrzymania ładu i porządku w tych krajach. Osobiście zresztą prelegent nie jest zwolennikiem interwencji.

Kongres w Hawannie referent uważa za próbę stworzenia Ligi Narodów amerykańskich. Odczyt był tłumaczony na język polski. Zgromadzeni wraz z przewodniczącym prof. Marcelim Handelsmanem dziękowali prelegentowi za wykład hucznymi oklaskami.

Gorący apel do serc katolickich, Matek-Polek i Ojców-Polaków!

Apelujemy w ostatniej chwili płomiennie do Was, szanowni Rodacy i Rodaczki, abyście, kochając naprawdę tę świętą wiarę Waszych ojców, dziadów i pradziadów i Ojczyznę, szli 4-go i 11-go marca do urny wyborczej pod znakiem Krzyża i Orła, oddając głos na nr. 25 Polskiego Bloku Katolickiego, czyli „Centrum" Polskiego.

Stawiajcie ponad osoby i partje najwyższy nasz ideał: „Potęgę Kościoła i wielką nieśmiertelną Polskę".

Nie wolno żadnemu Katolikowi-Polakowi uchylić się od głosowania.

Niech każdy pomni, że o podstawę katolicko-narodową naszego państwa rozegra się ciężka walka wyborcza.

Więc co żywo gromadźcie się pod sztandarem katolickim i narodowym do tej walki. Tylko naprzód w imię Boga i Ojczyzny, a zwycięstwo nasze jest pewne!

Katolickie Matki-Polki, nie pozwólcie się otumanić próżnemi obietnicami przez różnych płatnych agitatorów i wywrotowców, mających ukryte cele i dążenia.

Katoliccy Ojcowie-Polacy, nie wierzcie słodkim, szumnym słowom wichrzycieli, gębaczy socjalistycznych, tych jawnych wrogów Kościoła, którzy na wiecach urządzają awantury, a nawet uciekają się do pięści, nie chcąc dopuścić do rzeczowych obrad.

Zacni Obywatele i zacne Obywatelki! Nie słuchajcie namów zaprzańców — nie ufajcie służalcom masonów i żydów.

Kto z Was, drodzy Wyborcy, ulegnie wrogim podszeptom, zgotuje Kościołowi i Państwu — ale i Sobie i Swym dzieciom największe nieszczęście!

Głosujcie w okręgu bydgoskim na nr. 43 — w innych okręgach na nr. 25.

Ważny dzień nadszedł...

Dzień 4 marca zbliżył się. Już tylko kilka godzin oddziela nas od chwili, kiedy staniemy przy urnie wyborczej i w poczuciu spełnienia należycie ciążącego na nas obowiązku obywatelskiego złożymy głos nasz tak, jak nam to dyktuje sumienie.

Dnia 4 marca zaroją się ulice, szczególnie przy lokalach wyborczych, od agitatorów milczących, lecz czynnych którzy wciskać nam będą w rękę kartki z numerem jednej z licznych w każdym okręgu list. Lecz uświadomiony obywatel czy obywatelka idąc do urny wyborczej nie zastanawia się dopiero na jaki numer głos swój oddać — decyzja jest już zawczasu powzięta. Decyzja, przygotowana całym szeregiem miesięcy, lat nawet, dowodami jak i kto działa, która partja daje swym wyborcom rękojmię postępowania w myśl ich żądań i potrzeb, bronienia skutecznie ich interesów. I tylko takie powody zaważyć winny na szali.

Walka wyborcza istniała zawsze i istnieje nie tylko u nas. W każdym najbardziej zrównoważonem społeczeństwie okres ten gorący, uwydatnia się przyspieszonem tętnem życia, wylewa się na zewnątrz nieraz strumieniem jadu na przeciwników politycznych. Tak było, jest i będzie. Utopją byłoby sądzić, że dożyjemy czasów, by w narodzie zapanowała absolutne jednomyślność, by wszyscy jak jeden mąż, jedną drogą dążyli do celu, którym być musi dobro Ojczyzny, a z tem i obywateli. Czas, uświadomienie złagodzi powoli ostre różnice zdań, smutne nieraz doświadczenie wskaże właściwą drogę, ale absolutnej i wyłącznej jednomyślności póki ludzie ludźmi są, póki ludzkie instynkta rządzą światem, być nie może. U nas specjalnie, nawet przy najpomyślniejszych warunkach walka wyborcza istnieć musi i będzie choćby ze względu na liczne mniejszości, które nie tylko, że same przez się ilościowo dużo znaczą na szali wyborczej, lecz i podziemną agitacją popychają słabsze i mniej uświadomione umysły z pomiędzy rdzennych Polaków we wręcz przeciwnym kierunku, niż by im się iść należało.

Tej agitacji, tym wrogim wielkiej i świętej sprawie dobra ogółu, żywiołom tylko najdalej idące uświadomienie dobrze myślących jednostek przeciwstawić się winno. Niech każdy z nas zda sobie sprawę z tego, że jeden głos do urny wyborczej rzucony, bywa nieraz tym wdowim grosikiem, który może przeważyć na szali. Niech nikt nie lekceważy sobie tego prawa, jakie mu daje Konstytucja; niech nikt nie powie sobie: „co tam znaczy jeden mój głos", bo takie zdanie, bezmyślnie wypowiedziane, smutne rzuca światło na daną jednostkę i jej otoczenie, dyskwalifikuje ją jako obywatela i człowieka, boć nie sztuka później sarkać i narzekać, jeśli nie spełniło się tego, do czego się miało prawo i obowiązek. I jeżeli — w co nawet wierzyć się nie chce — mielibyśmy usłyszeć takie zdanie, to będzie ono dowodem jakiegoś otępienia, zamroczenia umysłów, czy tym podobnego zjawiska. Boć przecie na długi czas jeszcze przed odzyskaniem niepodległości społeczeństwo nasze uświadomione było o ważności jednego głosu w urnie wyborczej. Za czasów zaborczych tu u nas, w Wielkopolsce, przy wyborach każdy Polak, nieraz nawet język polski kaleczący, pomny jednak na modlitwy w mowie polskiej ukradkiem szeptane, na opowiadania z dawnych, minionych dni snute przez ojców i dziadów przed dziecięcymi umysłami w najtajniejszej ciszy domowego ogniska, szedł składać głos swój tak, jak tego dobro sprawy polskiej wymagało.

Aż serce rosło, a łzy wzruszenia napływały do oczu, gdy widziało się nieraz ciężko chorych, kaleki i starców niesionych lub wiezionych, jak się dało do lokalu wyborczego, byleby ani jeden głos się nie zmarnował.

Tak było u nas w Wielkopolsce, prowincji najbardziej może pod twardą ręką pruską wyrobionej politycznie, tak było i w innych dzielnicach kraju. Uświadomienie to istniało i zaginąć nie mogło. Tkwi ono w nas zakorzenione głęboko i da znać o sobie w dniu 4 marca, kiedy nikogo z uprawnionych do głosowania nie zabraknie przy urnie wyborczej. **Obywatelka.**

Nieprawdopodobny sojusz.

W czwartek 1 bm. odbył się w Poznaniu w sali Jarockiego wiec Chrześcijańskiej Demokracji. Celem rozbicia tego wieca zebrały się przed salą w zgodnej harmonji bojówki komunistów i Państwowego Bloku Pracy (lista 21 znaczy to samo co nr. 1 lub 30). Obie bojówki zostały odparte i wiec odbył się w spokoju, jednak cały plac przed salą zaśmieciły swemi odezwami i kartkami. Na ten dziwny sojusz zwraca uwagę „Nowy Kurjer", który pisze:

Na czwartkowe zajście zwracamy uwagę rządu polskiego i całego polskiego społeczeństwa.

Żeglarzom zaś z pod listy nr. 21 radzimy, aby nie tracili kontaktu z komunistycznymi korsarzami listy nr. 37. Na jesności takiego związku tylko skorzysta polski wyborca, uważający sobie walkę z komunizmem za najświętszy obowiązek.

Wielkie zwycięstwo Polskiego Bloku Katolickiego na Kaszubach.

KARTUZY.

W ub. środę odbył się w Kartuzach wiec Pol. Bloku Katolickiego w wielkiej sali p. Krefta, który zagaił p. Filip, przewodniczył p. Niklas z Gorączyna, jego zastępcą był p. Potrykus — protokuł pisał sekretarz pow. PSL „Piasta" p. Kasyna, ławnikami byli pp. Aug. Klassa i Szurka.

Przemawiali pp. Stan. Kunz z Grudziądza i czołowy kandydat listy 25 p. St. Dąbrowski z W. Donimirska.

Pierwszy mówca omówił program P. B. Kat., drugi dał pogląd na listy, a szczególnie uzasadniał potrzeby silnego, zwartego frontu przeciw mniejszościom narodowym liście nr. 18, którą wysunęła renegata Patulińskiego, katolika. Mówca wezwał zebranych, aby wedle swego sumienia i serca oddali głos na listę polską i katolicką, a taką właśnie jest lista Polskiego Bloku Katolickiego nr. 25.

P. Filip zachęcał do spełnienia obowiązków na rzecz tej listy i przeprowadzenia odpowiedniej propagandy.

W dyskusji zabierali głos p. Kulas i p. Stankowski.

Niebardzo fortunne było przemówienie p. Szyca, który występował za 30-ką. Należytą odprawę dał mu p. Kunz.

Adw. Szlachcikowski wniósł okrzyk na powodzenie narodowych i katolickich list.

Zakończono wiec okrzykiem na cześć Naj. Rzeczypospolitej i Jej Prezydenta oraz gromkim okrzykiem na powodzenie listy 25, którego sztandarowym kandydatem jest p. Dąbrowski.

Po odśpiewaniu „Kto się w opiekę", pochwaleniem Pana Boga zamknął wiec p. Niklas, dziękując zebranym za spokojne wysłuchanie referatów, zalecając aby Polacy katolicy w dniu 4 marca oddali swój głos na listę 25.

WEJHEROWO.

Odbyło się w Wejherowie zebranie P. B. K. w hotelu Metropoli pod przewodnictwem p. Filipa. Przemawiali pp. Stefan Dąbrowski, czołowy kandydat listy 25 w okręgu kaszubskim i Stan. Kunz z Grudziądza.

W dyskusji przemawiali pp. Filip-Bystram z Leśniewa, Schröder i inni.

Odpowiedział interpelantom p. Kunz. Jednogłośnie wszyscy obecni stanęli na stanowisku, że trzeba gorąco popierać jedynie listę 25, która godna jest ogólnego poparcia.

SIANOWO.

W ub. środę odbył się wiec P. B. K. w Sianowie, w oberży p. Frepike. Przewodniczył prezes pow. PSL Piasta p. Zwara, przemawiali p. Franciszek Szenk z Kartuz i p. Zwara.

Zebrani z wielkim zapałem przyjęli Listę P. B. K. nr. 25 z tak sympatycznym kandydatem sztandarowcem p. Dąbrowskim na czele.

KIELPIN.

W naszej wiosce odbył się w ub. wtorek wiec P. B. K. listy nr. 25 w lokalu p. Petkiego, któremu przewodniczył prezes pow PSL Piasta p. Zwara, a przemawiał czołowy kandydat listy nr. 25 p. starosta Dąbrowski, p. Franciszek Szenk i p. Filip.

Zebrani jednomyślnie wypowiedzieli się za Polskim Blokiem Katolickim za listą nr. 25.

GORĘCZYNO.

W ub wtorek odbył się wiec P. B. K. w Goręczynie przy licznym udziale wyborców, który zagaił i przewodniczył prezes pow. PSL Piasta p. Zwara. Referaty wygłosili pp. starosta Dąbrowski, Franciszek Szenk i Filip.

Wywody mówców znalazły uznanie i wyrażono serdeczną radość z tego, że na czele tej listy stoi zasłużony działacz p. Stefan Dąbrowski, któremu zgotowano żywiołową manifestację.

W dniu 4 marca Polacy katolicy okręgu kaszubskiego głosować będą tylko za listą P. B. K. nr. 25.



Jacek Furdyga donosi:

Szanowna Redakcjo! Cały Belweder zamienił się w jedno wielkie Bebepole. Podobno ma przymknąć do nas mistrz Dmowski.

— Gdyby to się sprawdziło — powiada do mnie Dziadek — tedy pognębione byłyby wszystkie polityczne oczajdusze. Bojko, na naszą stronę przechodząc, sporo chłopa przywiódł ze sobą. Także i Sadzewicz przyprowadził dobrze okryty komunik z sześciofuntową prasówką. Ale po panu Romanie spodziewam się subsydjów w generałach i w oficyjerach, musztrę znających. Mam ja wprawdzie szarż dosyć, do politycznej i skarbowej służby odkomenderowanych, ale z onych umundurowanych kanafarzy mało jest pożytku.

— Dziadziu — mówię ja na to — myśle Dmowskiego, ale i samego Lucypera będziemy niebawem mieli po naszej stronie. Jestem ja stary praktyk i widziałem już różne polityczne hokus-pokus. Ale te kawały, jakimi my ratujemy Ojczyznę, przechodzą ludzką imaginację. Podobno nawet aeroplany puszczać będą po niebie dym, w jedynkę się układający. Niech się to przydostanie do tronu niebieskiego... Dziadziu, wtedy obaj będziemy się mieli z pyszna! Nic pomoże, że Cię w Bazylice Loretańskie, na Sanguszkowskim siwku wymalują jako obrońcę Wiary i Kościoła, skoro gnębisz prasę katolicką, konfiskaty czyniąc i prawdę pod korcem kryjąc. W Kolonji szykuje się wszechświatowa wystawa prasy, na którą „Dziennik Bydgoski" i „Nowy Kurjer" swe skonfiskowane numery posyłają, na każdej białej plamie objaśnienie dając: artykuł Pana Marszałka! Taki to z Ciebie współpracownik. Nawet monarchistyczne pisma idą pod nóż belwederski, choć obermonarchista hr. Romer na wiecu w Białymstoku na tron polski Cię desygnował, jako (powiada), że posiadasz cnoty, dla regenta potrzebne. Mógłbym ja coś o tem powiedzieć, ino nie chcę tumultu w kancelarji wszczynać, a także żeby mnie bolą i od tych krętactw wyborczych dur mi głowę rozsadza. Ale to jedno Ci powiem, że nim królem polskim zostaniesz (na którą to intencję ja pościć i suszyć będę), to pierwej onych dworaków pozbyć się musisz, którzy w Głosach Prawdy niemożliwe brednie o Tobie wypisują. Chcesz wiedzieć rzetelną prawdę, to się Twojego Jacka zapytaj, a powiem ci, że i ksiądz na spowiedzi szczerzej powiedzieć nie może. Wiem ja, że podchlebstwa niby gajor kluski chętnie łykasz, ale i prawdą nie pogardzisz, choć już niejeden weredyk za nią po gębie od Cibie nabrał. Ile razy o koronie polskiej i o Tobie mowa, to oczy wywracasz a wzdychasz: niech się dzieje wola Boża! Taki Ty i katolik, że ino dobrego od nieba żądasz, a wszystko złe swoim wrogom zostawiasz. A skoroś Ty, Dziadziu, taki chytry, to powiedz mi, jaka jest różnica między Tobą a Wisłą? Nie wiesz?... Otóż Wisła wylewa raz do roku, a u Ciebie niema dnia, abyś kogo nie wylał.

Ostatnie wiece.

W Przechowie, pow. świecki dnia 25 lutego na wiecu P. B. K. 25 referat wygłosili pp. Ledziński i Cieślelski. Poza grupką awanturujących się socjałów olbrzymia większość zebranych opowiedziała się na listę 25.

W Śliwicach, pow. tucholski po nabożeństwie 26 lutego na wiecu po referacie pp. Ledzińskiego i Praśniewskiego zupełne zwycięstwo odniosła lista 25.

W Małem Gacnie, pow. tucholski. Dnia 26 lutego referowali pp. Ledziński i Prośniewski. Na wiec przybyła paczka endeków ze studentem Otlewskim, przysłanym z Poznania. Nasłanemu studentowi nie pozwolono mówić, a dopiero na interwencję p. Ledzińskiego dopuszczono go do głosu. Młodzik plótł ni w pięć ni w dziewięć i wywołał oburzenie, tak, że go chciano pobić. Jedynie taktowi p. Ledzińskiego może studencina zawdzięczać, że go nie poturbowano.

Wiec Chadecji w Więcborku

odbył się w ub. piątek przy udziale przeszło 500 wiecowników. Referował p. Baranowski Jego wywody wzbudziły entuzjazm wśród zebranych, którzy oświadczyli się za Polskim Blokiem Katolickim. Należy zaznaczyć, że w Więcborku rozbito już dwa wiece, a mianowicie listy 30 i 24.

Wiec chadecji w Sępólnie

odbył się w ub. piątek w południe. Zebranych było 250. Referat wygłosił kandydat na posła p. Baranowski z Grudziądza. Wywodów jego żebrani wysłuchali spokojnie i nagrodzili je aplauzem. Przeszkadzał tylko urzędnik starostwa p. Prądzyński, który swem wystąpieniem pokazał, jak urzędnik nie ma się zachować. P. Pr. nie zyskując posłuchu, gdy agitował za 30-ką, po cichu opuścił salę, poczem zebrani jednogłośnie oświadczyli się za Polskim Blokiem Katolicko-Ludowym, który głosuje na listę 25.

Wiec przedwyborczy Polskiego Bloku Katolickiego w Obornikach.

Dnia 25. 2. 1928 r. odbył się wiec przedwyborczy Polskiego Bloku Katolickiego w Obornikach na sali p. Klozewej z udziałem 300 osób. Wiec zagaił o godz. 18-tej przewodniczący robotnik Nowak z Obornik udzielając głosu p. Czyszewskiemu, który wygłosił referat. Mówca nawoływał do głosowania na nr. 25. W dyskusji zabrał tylko głos p. Gawroński z Poznania.

Następnie przemówił jeszcze raz referent p. Czyszewski, były burmistrz z Rawicza, ponieważ w dyskusji już nikt więcej głosu nie zabierał. Wspomniał o Witosie i jego zasługach, kiedy z chłopami bronił Warszawy. Na zakończenie odśpiewano „Boże coś Polskę“.

Walne zebranie Ligi Katolickiej w Bydgoszczy.

W salce parafjalnej przy kościele Św. Trójcy odbyło się dnia 2 bm. walne zebranie Ligi Katolickiej, pod przewodnictwem ks. prob. Skonlecznego. Ze sprawozdań poszczególnych członków zarządu dowiadujemy się, że Liga Katolicka czyni coraz większe postępy; w roku sprawozdawczym przybyło 40 nowych członków tak, że obecnie Liga liczy 360 członków płatnych, przeszło tysiąc niepłatnych. Zebrań odbyło się 13, na których wygłaszane były referaty treści katolicko-religijnej przez różnych prelegentów. Rozchody nie przekroczyły dochodów i kasa ma jeszcze przeszło 60 zł. salda. — Po wysłuchaniu sprawozdania, zebrani na wniosek komisji rewizyjnej jednogłośnie wyrazili zarządowi votum zaufania.

Następnie sekretarz p. Kubalewski odczytał sprawozdanie ze zjazdu delegatów Ligi Katolickiej diecezjalnej w Poznaniu, z którego to sprawozdania wynika, że w diecezji jest 225 Lig i coraz więcej ich przybywa i coraz nowe tworzą się koła. Bydgoszcz coraz wybitniej wysuwa się na czoło akcji katolickiej, za co zdobyła sobie pochwałę zjazdu. Ks. prob. Skonieczny odczytał zebranym pismo nadesłane na jego ręce przez ks. kardynała Prymasa Hlonda, wyrażające podziękowanie i uznanie za pracę katolicką w Bydgoszczy, za którą ks. Skonieczny, jako delegat biskupi podziękował wszystkim tym, którzy współpracą przyczyniają się do akcji katolickiej oraz zachęcał do dalszej gorliwej pracy, poczem wezwał zebranych do oddawania głosów na listy katolickie, według zleceń Listu Pasterskiego, zaznaczając, że prawemu katolikowi nie wolno oddać głosu na listę niekatolicką, przytem między innemi wskazał na

listę Chrz. Dem. nr. 43.

Jeżeli w Meksyku — mówił — są dziś takie prześladowania katolików, mordy, tortury, które są najczarniejszą plamą na cywilizacji XX wieku, to dlatego, że tylko 3 proc. katolików poszło do wyborów, zostawiając rządy będącym w mniejszości masonom. Aby i u nas nie dopuścić do rządów masońskich, każdy katolik musi głosować na listę katolicką. List Pasterski miał właśnie na celu uchronić nas od tego niebezpieczeństwa.

W końcu powiadamia, że w poście będą się odbywały wykłady Ligi Kat., a ks. Szymański będzie wykładał o Encyklice Papieskiej „Mostalium animos“.

Do wyborców okręgów pozabydgoskich.



Na ciemnym Polski nieboskłonie
Twój symbol z gwiazd uwity płonie —
Chcesz zmienić kraju los pochmurny,
Dwudziestkę z piątką wrzuć do urny!

Koronowo głosować będzie na 43.

We wczorajszy piątek odbył się w Koronowie drugi wiec Chrz. Demokracji przy bardzo tłumnym udziale wiecowników. Mimo, iż wskutek małego wypadku samochodowego po drodze z Bydgoszczy do Koronowa, prelegent spóźnił się, wiecownicy nie opuścili sali. W czasie rozpoczęcia wiecu sala poczęła się jeszcze bardziej napełniać.

Wiec zagaił i przewodniczył mu znany w Koronowie obywatel p. Kleybor, który udzielił głosu prelegentowi red. H. Ryszewskiemu. Podczas godzinnego przemówienia mówcy nikt na sali ani jednem słóweczkiem nie przeszkodził. Pod koniec przemówienia nastrój wiecowników i powaga chwili tak spotężniały, że żaden z opozycjonistów czy to z P. P. S. czy to z endecji lub N. P. R. nie śmiał zabrać głosu w dyskusji. W tym podniosłym nastroju wiec doprowadzono do końca, który zakończono wezwanem do głosowania na nr. 43, listę Chrz. Dem.

*

W międzyczasie przystąpiono do wyboru nowego prezydjum koła Chrz. Demokracji w Koronowie. Na przewodniczącego powołano jednogłośnie p. Kleybora, na zastępcę — p. Mentkowskiego, sekretarzem — p. Nowackiego, prezesa Zw. Inwalidów, skarbnikiem — p. Warchlewskiego, na ławników pp.: Kruszyńskiego, Mroza, Sperkowskiego i Domka.

Nasi kandydaci.

Kandydaci poselscy Chrześcijańskiej Demokracji w okręgu bydgoskim (lista nr. 43).

1) Hieronim Ewald, rektor szkoły powszechnej, Bydgoszcz.
2) Jan Cywiński, ślusarz, Bydgoszcz.
3) Roman Olszewski, robotnik rolny, Łagiewniki.
4) Teresa Facowa, Bydgoszcz.
5) Edmund Fryka, technik, Sierniecżek.

Z wędrówek po kraju.

Pokłosie z wieców przedwyborczych.

— Poco te wybory? — pytają ludzie niby rozsądni a jednak nierozsądni.

— Piłsudski i tak rządzi bez Sejmu...

Nie najgorzej rządzi, musimy przyznać. Ale — każda rzecz ma swoje ale — **rząd bez kontroli,** to tak jak te dyrektory spółek akcyjnych, co to rady nadzorczej się boją a walne zgromadzenie tylko raz do roku zwołują, aby im bilans zatwierdziło...

Ludziska w głowę się drapią, kogo teraz obdarzyć zaufaniem, komu uwierzyć? Wszyscy na wiecach się pięknie zachwalają, a nawet są nahalni najbardziej ci, co mają dużo pieniędzy. **Panowie szlachta** dziś mówią, że mają tyle, że nie będą kradli gdy ich wybierzecie...

— Podobno trzydziestka podatki ma obniżyć?

— A jużci! Dla siebie, aby je **na drugich nałożyć...** Toć nikt inny, jak pan Żychliński z Kusowa, ojciec chrzestny trzydziestki, na sejmiku powiatowym łońskiego roku wniósł projekt, ażeby zamiast luksusowe pojazdy i auta — **opodatkować kołnierzyki i krawaty..** mieszczuchów.

— To Witos nie będzie płacił...

— Witosa-ście w „Dzienniku“ namalowali, jak kozę doi, — wypomina nam któryś mądrala.

— Bo mu krowę sekutor zafantował za podatki, więc mu się jeno kózka ostała — odzywa się ktoś z kąta sali.

— Korfanty też taki sam „skibiarz“. **On** was utrzymuje — kalkanisty i **ministranty zatracone!**

— Dostaniesz, bracie, złoty zegarek, jeśli nam to udowodnisz!

Zamilkli.

— A jak z Kościołem? Mówią, że religję mają nam zabrać, że w szkołach będą uczyć niedowiarki.

— To socjały i liberały tego chcą. Trzydziestka podobno nie. Ona jest **„katolicka“.** Ma błogosławieństwo ze Rzymu, tak samo jak Kulerski...

— A ja wam mówię, kumie, że ci rządowce to nie szczere katoliki. Nam obrazki do domu przysłali, jak Piłsudski Ojca św. pod rękę przyjaźnie prowadzi, **ewangelikom** zaś inne obrazki. Powołują się tam na reformacje w Polsce, na Unję Lubelską i przypominają, że ongiś w senacie Najjaśniejszej Rzplitej na 73 senatorów świeckich, było ewangelików 38, więc przeszło połowa... Bebusie powiadają w swoich odezwach do innowierców, że **tworzenie list katolickich jest obskurantyzmem...**

— Niech żyje Kirszbraun i Wiślicki!

— **Precz!!!**

Inne zdarzenie, również prawdziwe.

Gdzieś na wiecu pod Nakłem, gorący wielbiciel **„zasiedziałej“ ludności** (z Wołynia rodem!), wylicza:

— Na dwójce Kaczanowski z Warszawy, na trójce Szonert „kongresowiak“, u radykałów chłopskich Ślipko „galicyjak“, u endeków Karliczek Petrycki ze Lwowa, dalej Strauch, Letke, Zacharjasiewicz, Drobner — sami „przybysze“ — wszyscy na pierwszych miejscach. A wasi gdzie? Jedynie „nasz“ Cichy i wasi chadecy — Ewald i Cywiński — to tutejsi.

Tłumaczę mu, że Polska jest jedna, że nie wolno nikomu wytykać jego pochodzenia, bo to trąci **dzielnicowością.** Na co nasz wołyniak z oburzeniem:

— Woły jesteście, czy co? Wskażcie mi choć jeden okręg w Małopolsce lub Kongresówce, gdzieby Wielkopolanin lub Pomorzak figurował...

— Owszem, są na listach państwowych

— Na którem miejscu?

Skutek tego podburzania będzie ten, że... socjały „zasiedziałe“, zato że im warszawiacy kopnęli Tadeusza Matuszewskiego, głosy swe oddadzą na „zasiedziałego“ Pankraca, gdyż tak im Rundszauerka doradza.

— **Siostry!** — wołała jakaś doktorowa na zebraniu kobiet.

— Patrzcie ją, teraz to „siostry“, a wpierw to „dziadówka“!...

Wstrętna demagogja. Uprawiają ją wszędzie. Cel uświęca środki...

Żałosny będzie koniec tej wiecowej zabawy. Sejm będzie gorszy niż był, rząd nie będzie miał absolutnej większości, chyba że oprze się... na żydach.

— Dziadek chyba nie dopuści...

— Będzie musiał coś zrobić. **Zmienią Konstytucję albo Sejm rozpędzą.**

A mogło być inaczej.

Szanse nie przedstawiają się wcale wesoło: 75—80 socjalistów różnych odcieni, 10 komunistów (Warszawa dwoch!), 60 Rusinów, 35 żydów, 7—9 Niemców itd. wejdzie do nowego Sejmu Blok rządowy zdobędzie najwyżej 60 mandatów, zamiast 180, których się spodziewał... Resztę wezmą narodowcy, całkiem niepotrzebnie wepchnięci do opozycji. Rząd chcąc się utrzymać będzie musiał bardzo poważnie liczyć się ze **stronnictwami umiarkowanego środka.**

Dlatego, komu losy Państwa nie są obojętne, niech nie ogląda się na prawo ani na lewo, lecz głosuje na Chadecję.

St. N.

KRONIKA

Bydgoszcz, dnia 3 marca 1928 roku.

KALENDARZYK.

Dziś: Kunegundy król.
Jutro: Kazimierza w., Łucji p. m.
Wschód słońca: godz. 6,46.
Zachód słońca: godz. 17,39.

DYŻUR NOCNY W APTEKACH.

Od poniedziałku 27. II. 28 do poniedziałku 5. III. 28. dyżurują:
1) Apteka pod Aniołem, ul. Gdańska.
2) Apteka Kużaja, ul. Długa.
3) Apteka pod Łabędziem, ul. Gdańska.

Wypożyczalnia książek „Lektor", ulica Gdańska 141 otwarta codziennie od godziny 8 rano do 6 wieczór Telefon 1739.

TEATR MIEJSKI.

Dzisiejsza premjera głośnej operetki Kalmana p. t. **„Księżna cyrkówka"** wywołała ogólne zainteresowanie. To też w kasie zamawiań pozostało zaledwie kilka biletów, które kasa rezerwuje tylko do godz. 2-ej. „Księżna cyrkówka" obiegła w tryumfalnym pochodzie wszystkie sceny europejskie, zdobywając wszędzie rekordowe powodzenie. „Księżna cyrkówka", która wypełni niedzielny i poniedziałkowy wieczór należeć będzie niewątpliwie do największych szlagierów obecnego sezonu.

„Za dawnych, dobrych czasów", prześliczna operetka Stoltza o szczerym sentymencie i pięknych melodjach ukaże się w niedzielę, dnia 4 bm. o godz. 4-tej po poł. po cenach zniżonych, poczem ze względów technicznych na czas dłuższy zejdzie z repertuaru. Bilety są już w rozsprzedaży.

Sokoli gniazd bydgoskich!

Zbiórka wszystkich druhów odbędzie się we wtorek dnia 6. 3. wieczorem punktualnie o godz. 18,45 w sali Patzera. Wobec tego, iż chodzi o ważną sprawę a zbiórka potrwa tylko kilka minut upraszamy o jak najliczniejszy udział

Przewodnictwo Okręgu V:
Naczelnik. Prezes.

— **Osobiste.** W dniu dzisiejszym współkoledzy P. K. U. Bydgoszcz żegnać będą porucznika Nowackiego, który przechodzi w stan spoczynku. Potrafił on wzbudzić szczerą sympatję i poważanie wśród kolegów i znajomych. To też z żalem dziś rozstają się z nim. Na dalszej drodze życia — Szczęść Boże!

— **Koncert Anny Marji Hecht-Heufeldowej.** Przypominamy Szan. Czytelnikom naszym, że w poniedziałek 5 bm. w sali Kasyna Cywilnego o godz. 8 wieczorem odbędzie się koncert znakomitej skrzypaczki, Anny Marji **Hecht-Heufeldowej.** Kto chce mieć prawdziwą ucztę duchową, ten nie ominie sposobności, aby posłuchać wspaniałej gry artystki tembalizej, że program obejmuje utwory takich mistrzów, jak Sarasate, Grieg, Wiotti, Hubay i in. — Bilety są jeszcze do nabycia w księgarniach: Idzikowskiego (Gdańska 16/17) i Wernicke (Dworcowa 3. W dzień koncertu w kasie Kasyna Cywilnego od godz. 7 mej wieczorem.

— **Na budowę kościoła na Szwederowie** złożył sędzia polubowny Szczepaniak sumę 100 zł.

— **Ku uwadze członkom bibljoteki Tow. Czytelni Ludowych na Wilczaku.** Ze względu na jutrzejsze wybory w szkole, bibljoteka zamknięta

— **Wykłady religijne.** Liga Katolicka parafji św. Trójcy podjęła znowu w Wielkim Poście wykłady religijne. Pierwszy wykład na temat **„Najnowsza Encyklika Papieska „Mortalium animos" — o jedności w Kościele Bożym"** wygłosi ks. Szymański w poniedziałek dnia 5 marca o godz. 7 wiecz. w salce parafjalnej przy kościele św. Trójcy.

— **Rekolekcje dla matek w kościele św. Trójcy.** We wtorek dnia 6 marca o godzinie 6 wieczorem rozpoczną się rekolekcje dla matek, które będzie prowadził ks. Napiątek. Nauki będą się odbywały rano o godz. 9 i wieczorem o godz. 6. Zakończenie rekolekcyj w niedzielę dnia 11 marca rano o godz. 6.45. Wszystkie matki z parafji św. Trójcy uprasza się usilnie i serdecznie, ażeby wzięły udział w tych świętych ćwiczeniach duchowych.

— **Zarząd emerytów wojskowych** podaje do wiadomości kolegów, że nabożeństwo w dzień św. Kazimierza, patrona emerytów, odprawione zostanie w kościele Klarysek o godzinie 12-tej dnia 4-go marca.

— **Baczność obywatelki Jachcic!** Plenarne zebranie Sokoła Oddział Żeński odbędzie się w poniedziałek 5 bm. o godz. 7 wiecz. w lok. p. Trzebiatowskiego. Wszystkie obywatelki bez różnicy stanu zaprasza uprzejmie za Wydział Sokolic Eisopowa, przewodnicząca

— **Znowu przejechany przez tramwaj.** Wczoraj dnia 1 bm. o godz. 16 został najechany przez tramwaj w ulicy Mostowej urzędnik magistracki Szreiber Leonard, zam. w m. ul. Gdańska 56, który doznał poważnego okaleczenia obu nóg i prawdopodobnie wstrząsu mózgu. Przyczyna narazie nie ustalona.

— **Na gorącym uczynku** kradzieży gotówki z mieszkania ujęto cygankę Markowską Urszulę, która udała się do mieszkania Klonowskiej ul. Lenartowicza 88 celem wrożenia.

— **Usiłowane samobójstwo.** Dnia 1 bm. usiłował popełnić samobójstwo pewien urzędnik prywatny F. K. ojciec 6 dzieci, który strzelając do siebie ranił się poważnie w głowę, tak, że ciężko rannego odstawiono do szpitala. Przyna samobójstwa prawdopodobnie nędza i brak pracy.

— **Kradzież roweru.** Dnia 1 bm. skradziono Pieczyńskiemu Pawłowi zamieszk. ul. Ks. Skorupki 26, rower marki Brennabor, pozostawiony w podwórzu przy ul. Sienkiewicza 16.

Matki wybierają jutro, jak zawsze dla niemowląt tylko puder, mydło i krem „Hygenol", gdyż są to jedyne środki do pielęgnowania ciała dziecięcego. (5390.

Zebranie mężów zaufania
Kartelu Związków Chrz. i Chrz. Demokracji

dla podziału prac, rozdania kartek wyborczych, plakatów i wysłuchania instrukcji odbędzie się

dziś, w sobotę, o godz. 6-tej wieczorem w „Ognisku".

Na zebranie to zechcą zjawić się wszyscy, którzy są przydzieleni do wydawania kartek przed lokalami wyborczymi albo dyżurowania w lokalach wyborczych.

Za Wyborczy Komitet organiz.
Bigoński.

— **Ciekawy wykład.** Kasa Chorych miasta Bydgoszczy organizuje przy współudziale Towarzystwa Eugenicznego w Poznaniu cykl wykładów bezpłatnych. W niedzielę dnia 4 bm. o godz. 12-tej w poł. w „Kinie Kristal" mówić będzie Dr. Świątecki na temat „Kiła i nowoczesne sposoby jej leczenia". Po rozpoczęciu wykładu wstęp na salę wzbroniony.

— **Konkursowe strzelanie z wiatrówek,** urządzone przez Tow. Pow. i Woj. Okole-Wilczak cieszy się niebywałem powodzeniem. Strzelanie odbywa się w dwóch lokalach: w restauracji 3 maja Plac Piastowski i p. Frajera, Bocianowo 32. Dla najlepszych strzelców przygotowno piękne nagrody, które są do obejrzenia w restauracji p. Mellera przy Placu Piastowskim. Nie zawsze się trafia taka okazja, więc warto z niej skorzystać i pokusić się o cenne nagrody.

— **Przestroga przed Bębnem.** Ostrzega się przed niejakim Bębnem Szczepanem, lat 21 który był dawniej nauczycielem w Żytowicach pow. Gostyń, lecz został w sierpniu ub. r. wydalony ze służby, a obecnie włóczy się po kraju i wykazując się legitymacją nauczycielską, naciąga ludzi pod rozmaitemi pozorami na pożyczki, które obiecuje natychmiast po przybyciu do Żytowic zwrócić. W Bydgoszczy w ten sposób naciągnął on urzędników pewnego urzędu, od których wyłudził pod pozorem okradzenia go w podróży pewną sumę pieniędzy, którą naza jutrz miał odesłać. Urzędnicy zdjęci litością i polegając na przedstawionej legitymacji nauczycielskiej, zrobili między sobą składkę i pożyczyli mu pieniędzy. Gdy jednak dłuższy czas nie odsyłał, przeprowadzono wywiad i skonstatowano, że B. posady nie posiada, lecz włóczy się i naciąga łatwowiernych. Ostrzega się więc przed tym osobnikiem i w razie gdyby się zwrócił do kogo w powyższy sposób, należy go oddać w ręce policji. Bęben jest wzrostu średniego, twarz pociągła, oczy niebieskie, mały wąsik ang. ciemny blondyn; ubrany w granatowe marynarkowe ubranie, płaszcz szaro-bronzowy i w czapkę sportową.

— **Paszporty zagraniczne.** W „Dzienniku Ustaw" ukazało się rozporządzenie ministra skarbu w sprawie paszportów zagranicznych. Paszport zagraniczny kosztuje zasadniczo 250 złotych, wielokrotny 750 złotych, ulgowy w celach handlowych i przemysłowych 25 złotych, ulgowy 20 zł. Ulgowy paszport wielokrotny dla celów handlowych i przemysłowych kosztuje 200 złotych, z terminem jednorocznym — 150 złotych.

PROGRAM W KINACH.

Kino w Domu Katolickim. Na ogólne życzenie przedłużamy „Dom tajemnic" oraz dwuaktową komedyjkę, dziś w sobotę oraz dwa przedstawienia w niedzielę o godz. 5 i 7. W niedzielę o godz. 9 wchodzi na ekran dotychczas w Polsce niewidziane arcydzieło p. t. **„Męczeństwo Chrześcijan"**, potężne misterjum filmowe w 10 aktach, z czasów okrutnego prześladowania chrześcijan, na tle dokumentów historycznych, 250 lat po Neronie. Jako nadprogram wyświetlamy: Sprowadzenie zwłok Henryka Sienkiewicza do kraju ojczystego.

KRISTAL. Dziś **„Casanova"** jeden z najwspanialszych filmów ostatniej doby, w którym niewiadomo, co wpierw podziwiać, czy piękną grę Mozżuchina w roli awanturnika Casanovy, czy bogactwo wystawy stylowej, kostjumów, oraz reżyserję i techniczne wykonanie. Obraz składa się z dwóch seryj, które jednocześnie są wyświetlane.

MARYSIENKA wyświetla cieszący się uznaniem publiczności dramat p. t. „Symfonja zmysłów". Jest to wspaniała przeróbka popularnej powieści Sudermana p. t. „Es war". Rolę barona Hardena kreuje rasowy John Gilbert.

NOWOŚCI. Arcydzieło epokowe „Napoleon Bonaparte", z udziałem słynnych artystów: Alberta Dieudonne, Suzy Vernon i małego Rudenki. Techniczne wykonanie tego niezwykłego, w czasach dzisiejszych, filmu, przechodzi wszystkie dotychczas wyświetlane i cieszyło się olbrzymiem powodzeniem.

CORSO. Dramat z życia cowboyów „Noc grozy". W roli głównej Tom Mix ze swym niezrównanym wierzchowcem Tony. Nadprogram dwie arcywesołe komedje p. t. „Spryciarz" i „O rączkę Lili". — razem 11 aktów.

Dwa urzędy skarbowe w Bydgoszczy.

Okręgi I. i II. urzędu.

W myśl rozporządzenia Ministerstwa Skarbu z dnia 31. 12. 1927 r., ogłoszonego w Dz. U. R. P. nr. 7/28, poz. 48 został z dniem 1 stycznia 1928 istniejący na terytorjum miasta Bydgoszczy Urząd Skarbowy podatków i opłat skarbowych zniesiony, a w jego miejsce utworzone dwa urzędy, z których pierwszy urząd obejmuje terytorjum miasta położone po lewym brzegu rzeki Brdy, drugi zaś urząd terytorjum położone po prawym brzegu rzeki Brdy. Ulice, przecinające Brdę, jak: Królowej Jadwigi, Bernardyńska, należą w swych odcinkach do terytorjalnie właściwych urzędów skarbowych.

Do kompetencji każdego z urzędów, w sprawach wymiaru podatku dochodowego, wojskowego, majątkowego i egzekucji należą podatnicy zamieszkali stale na terytorjum właściwego urzędu, w sprawach podatku przemysłowego, podatnicy posiadający swe przedsiębiorstwa i wykonujący zajęcia zawodowe na terytorjum właściwego urzędu.

Sprawy opłat stemplowych i podatku spadkowego pozostają narazie przy I. Urzędzie Skarbowym.

Na powyższej podstawie, wszelkie władze, urzędy i osoby interesowane, zechcą zwracać się tak ustnie jak i piśmiennie do terytorjalnie właściwego urzędu, według ustalonej powyżej kompetencji i we wszelkich pismach podawać wyraźnie nazwisko, imię, miejsce zamieszkania interesowanej osoby i miejsce wykonywania przedsiębiorstwa, względnie zajęcia zawodowego

Firma gdańska Tornow przepłacała celników gdańskich.

Gdańsk. Agencja Wschodnia donosi: W procesie przeciwko 7 niemieckim urzędnikom gdańskiego urzędu celnego o nadużycia, ogólne zainteresowanie budziły zeznania b. urzędnika bydgoskiej firmy Tornow. Firma ta wypłacała zawieszonym w służbie urzędnikom, w związku ze śledztwem w obecnym procesie, całkowite pensje. Prócz tego szereg urzędników urzędu celnego, według zeznań świadka otrzymało od firmy Tornow cenne podarunki jak rowery, itp. Z powyższego wynika, że firma ta robiła olbrzymie obroty towarami przemycanemi z Niemiec. Właściciel firmy, p. Tornow, wezwany przez sąd tutejszy mimo zapewnienia swobodnego powrotu, do Gdańska nie przybył.

Dnia 5 marca o godz. $8^{1}/_{2}$ przed poł. w pierwszą bolesną rocznicę śmierci odbędzie się za spokój duszy i ku czci zmarłej
ś. p. **Felicji Siuchnińskiej**
msza św. przed ołtarzem św. Tereski w kościele Klarysek — O współudział w nabożeństwie proszą **Rodzice.**
5192

Wiec Polskiej Partji Socjalistycznej.

W czwartek odbył się w sali p. Gończa przy rzeźni miejskiej, wiec P. P. S., który zrobił kompletne fiasco. Na sali zebrało się około 30 osób, a w tem połowa opozycjonistów. Referował czołowy kandydat tej partji, p. Kaczanowski, którego przemówienie spotkało się z oznakami niezadowolenia. Przeciwnicy, w czasie jego przemówienia, gwizdali, sykali i krzyczeli „dosyć", a nawet jeden z inteligentów nazwał go „bolszewikiem". Ha, trudno, nauka w las nie idzie. Wszak to socjaliści pierwszy dali przykład takiego zachowywania się na wiecach. Przemawiała jeszcze p. Grochecka i dwóch robotników, należących do partji, ale próżne były ich wysiłki, bo wywody ich nie robiły żadnego wrażenia. Zresztą nie było i do kogo przemawiać, bo sala świeciła zupełnie pustkami. Uskarżali się mówcy na ten „brak zrozumienia", ale cóż robić, ludzie nie wierzą w P. P. S.

ZE SPORTU.

Polonia I b — K. S. Korona.

Zawody pomiędzy powyższemi drużynami odbędą się jutro t. j. w niedzielę, na boisku szkoły oficerskiej, o godz. 13-ej. Zawody zapowiadają się nader interesująco.

— **Nabożeństwo dla głuchoniemych.** W niedzielę, 4 bm., odprawi się o godz. 10-tej w kaplicy św. Florjana nabożeństwo z kazaniem dla głuchoniemych. Zebranie towarzystwa oraz klubu sportowego o godz 5-tej po poł. u p. Jarnatha (ul. Jana Kazimierza).

— **O latarnie na ulicy księdza Markwarta.** Nowopowstająca, a piękna dzielnica will w mieście naszem, w czworoboku ul ks. Markwarta, Ossolińskich, Zacisze i Staszyca jest dotychczas mocno upośledzona pod względem oświetlenia i opieki policyjnej. Ciemność sprzyja występkom, do których należy również i zgorszenie publiczne, a z ciemności tej korzysta wielka liczba osób płci obojga, zwłaszcza na ul. ks. Markwarta wysiadująca nawet obecnie, kiedy temperatura nie jest zbyt sprzyjająca do podobnych eskapad, na ławkach, w pozach bardzo niedwuznacznych. Podziwiamy odporność na zimno, warto jednak, by te sielanki zostały raz przerwane, bądź to przez nadzór policji, bądź też przez umieszczenie latarń na tej romantycznej ulicy.

— **Założenie sekcji stenograficznej przy Kole Absolwentów Handlowych.** Koło Absolwentów Szkół Handlowych w Bydgoszczy ma niniejszem zaszczyt zawiadomić swych członków, oraz byłych członków „Centralnego Związku Stenografów systemu Gabelsbergera Polińskiego“ (absolwentów Szkół Handlowych o zebraniu mającem się odbyć w niedzielę dni 4 bm. o godz. 5 po poł. w sekretarjacie K. A. S. H. przy ul. Mostowej nr 6 (wejście z ul Grodzkiej). Na porządku dziennym sprawa założenia — sekcji stenograficznej — systemu Gabelsbergera-Polińskiego Liczne przybycie pożądane.

— **Małpolud Teko w restauracji „Zagłoba“.** W niedzielę, dnia 4 marca o godz. 5-tej po południu występy znakomitego duetu śpiewno tanecznego pp Żukowska i Niksarski.

— **Dyrekcja francuskich kursów rządowych,** w gimnazjum Kopernika podaje do wiadomości, że **kurs literatury** dla **młodzieży szkolnej** rozpocznie się we wtorek, 6-go bm. lekcje odbywać się będą we wtorki, czwartki i soboty, od godz. 6—7. — Sekretarjat przyjmuje też zapisy na nieliczne miejsca wolne na **kursach dla dorosłych,** oraz **kursach dla dzieci.** Opłata **4 zł** miesięcznie, **10 zł** kwartał.

— **Zmiana programu uroczystości i zebrań towarzyskich w Szkole Oficerskiej dla Podoficerów.** Zapowiedziany na sobotę dnia 3 marca br. odczyt na temat muzyki polskiej z ilustracją muzyczną, w sali honorowej Szkoły Oficerskiej, odbędzie się dopiero w sobotę, dnia 10 marca o godz. 8,30 wiecz.

— **Otwarcie nowego interesu.** W dniu dzisiejszym otwiera p. Stanisław Grzegorzewski przy ul. Mostowej 5 pod własną firmą skład wykwintnej konfekcji damskiej i obuwia. Firma powyższa, znana ze St. Rynku, zaopatrzyła swój magazyn przy ul. Mostowej, w najnowsze modele doborowej jakości, przy cenach przystępnych. Nowej placówce polskiej życzymy pomyślnego rozwoju i polecamy nadal szan. Czytelnikom.

— **Wielka wystawa dywanów** w Bydgoskim Domu Towarowym dobiega końca; ostatni dzień niedziela dn. 4 bm. (wystawa otwarta od godz. 3 po poł. do 8 wiecz.). Radzimy każdemu skorzystać z okazji obejrzenia tak pięknych okazów w dywanach krajowych i zagranicznych. Interesującą rzeczą jest tkanie ręcznych dywanów Smyrneńskich na wystawie w Bydgoskim Domu Towarowym. Podczas wystawy cukiernia na II piętrze jest czynna, gdzie przygrywa doborowa orkiestra smyczkowa.

„SZABESKURJER“.

Nr. 5 „**Szabeskurjera**“ **przedstawia się znakomicie:** tytułową str. zdobi ilustracja, przedstawiająca dzieci wybitnego żyda, podług którego wyobraźni dzieci jego pozostaną zawsze wiernymi żydami. Następnie godny uwagi jest artykuł: **Żydzi nie są twórczym narodem.** Pozatem jest szereg udatnych wierszy i ilustracyj, a m. in są podobizny żydowskich pisarzy: Tuwima, Julja Jurenita i Słonimskiego Czarna lista sprzedawczyków uzupełnia ostatni nr. Szabeskurjera, który w cenie 30 gr. za zeszyt jest wszędzie wraz z uwolnionymi z konfiskaty nr. do nabycia.

Drobner agituje na wiecu Niemców.

Po odbytym wczoraj w sali Kaubego wiecu N. S. P. P., który to wiec miał przebieg dosyć spokojny, **dr. Drobner wraz z swą całą kliką udał się na wiec przedwyborczy „Deutscher Hauptwahlausschuss“** do Patzera, gdzie przemawiał w języku niemieckim. Zarzucał on Radziwiłłowi i innym, że nie bronili Polaków w Niemczech, gdyż byli osobistymi przyjaciółmi cesarza Wilhelma; kadził natomiast Niemcom, twierdząc, że jedynie Liebknecht i Ledebour ujmowali się za Polakami. My, jedynie — mówił — żądamy, aby mniejszości narodów miały prawa równe w Polsc. Chcemy walczyć przeciw faszystowskim rządom, a nie czekać, aż nam Piłsudski coś da. Wolność narodów uzyskamy ideą rewolucji socjalistycznej.

Gdy Drobner w swem przemówieniu doszedł nareszcie do właściwej intencji, tj. gdy zamierzał agitować za listą nr. 34, zabrał głos redaktor „Volkszeitung“ Zittlau, który dał Drobnerowi odprawę i zakończył, że dla Niemców nie istnieją żadne inne listy, nawet ani nr. 2, ani nr. 34, lecz lista nr. 18.



Narcyz Weimann.
o którego 25-letnim jubileuszu wczoraj pisaliśmy.

W kwestji równouprawnienia.

Świat dzisiejszy żyje pod hasłem równouprawnienia. Tak stosunkowo niedawno, bo przed wojną, kobieta uważaną jeszcze była za „pół-obywatela“, nie mającego żadnego wpływu na losy państwa i niemogącego wyrazić swych przekonań politycznych przez oddanie głosu do urny wyborczej.

Dziś pogląd podobny uważamy za chińszczyznę. Kobiety doby obecnej nietylko, że posiadają wyborcze prawo czynne, lecz mamy dziś cały szereg posłanek, rozumiejących swe obowiązki nie gorzej, a często i lepiej od swych kolegów — posłów.

Nikogo dziś nie dziwi, gdy słyszy o kobiecie na stanowisku wysokiem i odpowiedzialnem. Zdawaćby się mogło, że kobiety na polu równouprawnienia osiągnęły już wszystko, co było do osiągnięcia, a jednak wszystkie organizacje kobiece na całym świecie walczą pod hasłem: równej płacy — za równą pracę.

Statystyka przeprowadzona w tej sprawie w Wiedniu, wykazała wielkie upośledzenie w tym względzie kobiet pracujących w stosunku do mężczyzn. Tak naprzykład $4/5$ wszystkich urzędniczek pobiera gaże, nieprzekraczające 200 szylingów Tak niską gażę pobiera zaledwie $1/5$ urzędników, rozpoczynających swą karjerę. Ekspedjentki sklepowe w Wiedniu pobierają średnio 140 szyl., podczas gdy subjekci za identyczną pracę otrzymują średnio 240 szylingów. Podobnie przedstawia się sprawa i w innych dziedzinach pracy.

To samo dzieje się i u nas, spodziewać się jednak można, że kobiety, posuwając się coraz dalej na polu równouprawnienia, osiągną wreszcie i ten cel dzisiejszej walki swojej, wprowadzając zasadę: równa praca — równa płaca.

Wybuch zapalonego eteru pozbawił życia czterech ludzi.

(z) **Wieluń,** 3 3. (tel. wł.) W Działoszynie pod Wieluniem na granicy polsko-niemieckiej zdarzyła się wczoraj straszna katastrofa, która pociągnęła za sobą liczne ofiary w ludziach. Mianowicie w czasie poszukiwania przemycanych z zagranicy towarów posterunkowy policji Frączkiewicz wraz z dwoma funkcjonarjuszami straży skarbowej zeszli do piwnicy Icka Klebera, który został na górze. W chwili, gdy posterunkowy zapalili zapałkę, nastąpił straszny wybuch.

W jednej chwili cały dom stanął w płomieniach. Z piwnicy buchnęła ognista lawa eteru, która ogarnęła płomieniami wszystkich obecnych w mieszkaniu. Kilka żywych pochodni wybiegło z domu wzywając rozpaczliwie pomocy. Nadbiegający sąsiedzi padli również ofiarą żywiołu, gdyż wybuchy beczek z eterem powtarzały się kilkakrotnie. W płomieniach znalazło śmierć troje dzieci Klebera, posterunkowy Frączkiewicz i kontroler skarbowy Paradowski. Właściciel mieszkania Kleber z żoną oraz 4 posterunkowych uległo ciężkiemu poparzeniu. Z pośród ludzi przybiegłych z pomocą również ciężkiemu poparzeniu uległo 8 osób. Rannych specjalnym pociągiem przewieziono do szpitala w Częstochowie.

Zamachowiec endecki dostał się do więzienia.

Z Poznania donosi A. W.: W związku z dynamitowym zamachem na wiecu Unji w Grodzisku dowiadujemy się dalszych szczegółów. Aresztowany Knoll, który rzucił petardę został przewieziony do urzędu śledczego w Poznaniu i oddany do dyspozycji prokuratora. zKnoll przyznał się, że jest członkiem komisji komitetu wyborczego nr. 24. W związku z zamachem aresztowani zostali Antoni Jankowski, sekretarz komitetu powiatowego listy nr. 24 w Grodzisku, oraz dwaj członkowie młodych O. W. P. Bejga i Sypniewski.

Tragiczny wypadek w Barcinie.

Na barcińskim dworcu kolejowym zdarzył się dn. 29 ub. m. nieszczęśliwy wypadek, bowiem kierownik parowozu Chełminiak przy spychaniu wagonów dostał się między zderzaki. Nieszczęśliwy poniósł śmierć na miejscu. Tragiczny zgon dobrego pracownika, współkolegi i obywatela obudził serdeczny, powszechny żal.



— Pan redaktor pita sze, czy ja jutro bede głosować na jedynki? Niech Pan Bóg zabroni! Ja za jedynki agitował pół dla geszeftu a pół ze strachu. Ja jestem na to, aby ja zarobił. Więc jak oni dali mi pieniędzy i powiedzieli: rób harmidru dla jedynki — to ja robił dla ni rejwachu, i ja nawet powiesił nad interesem transparentu z napisem:

Wiwat jedynki Dżadkowe,
Niech bedzi zdrowe!

To był jednego powodu. A drugi to ja sze bał. Z prawdą a z Bogiem to bili wszystkie patrjoty, ale te jedynkowe bili najmocniej. Więc ja dla obrony moi skóry wolał z nimi czymać. Tak samo chodziło mi o moi osobisty wolności. Pan redaktor wi, że nima obozu, aby nie zamknęli z niego parę machery. Monarchist, endek, chadek, od chłopski wiary, od pepesowski — od każdego gatunku szedzi po kilka w lochu. Poco i ja miałem szpiwać w kryminału majufes? Jakby pana redaktora napadli zbóje i powiedzieli: przystań do naszy bandy albo zostań trup! to coby pan zrobił? Pan by także wżon pałki i poszedł z nimi rozbijać i spokojnym ludziom gwałtu robić.

Więc jak ja widział, że tylko jedyny jedynki jest szwięty i nietykalny, to ja pomiszlał sobie: uczeknij i ty także pod opiekuńcze skrzydły jasznie pana marszałku. I ja tak zrobił. Ja został wyborczym komisarem, na mnie szkalowali co jestem Piłsudczyk, pan Teski dwa razy odmówił mi ręki i dał sze ogolić u mojego konkurentu, ale ja zato był bezpieczny z moim osobem przed konfiskaty, przed kazamaty i przed inne baty.

Teraz skończy sze moja marterologji przekonaniowościowa. Jutro z wyborami bedzi aus i ja bede znowu wolny obiwatel we wolny Rzeczpospolity. Ja mógł dla jedynki robić agitacji, bo żadna praca nie hańbi. Ale głosować na ni?

Ulica Długa doczekała się żydowskiego golibrody.

Zainteresowanym odpowiadamy, że przy ul. Długiej nr. 54. I piętro w domu p. Glasenapa znajduje się żydowska fryzjernia. Właścicielką jest żona Icka Nojmana, z domu Eliza Hirschfeld.

Jak nam donoszą, nawet w święta katolickie, brody golą i łby strzygą.

Naturalnie, żydom w Polsce wszystko wolno!

Bernard Żmudziński
sekretarz „Rozwoju“.

Samobójstwo kapitana W. P. w Poznaniu.

Wczoraj w godzinach rannych kapitan 7 pułku saperów Kohan w zamiarze samobójczym strzelił do siebie z rewolweru. Mimo natychmiastowej pomocy lekarskiej dzisiaj rano zmarł. Przyczyny samobójstwa nie ustalone.

PROGRAMY RADJOFONICZNE.

NIEDZIELA, 4 MARCA.

Warszawa (1111). Godz. 10,45—11,45: Transmisja nabożeństwa z Katedry Poznańskiej. 12,00 Sygnał czasu, hejnał z wieży Marjackiej w Krakowie, komunikat lotn.-met, oraz nadprogram. 12,10—14.00: Transmisja z Filharmonji warsz. 14.00—15.00: Odczyty rolnicze. 15.00—15.15: Komunikat met., oraz nadprogram. 15,15: Tarnsmisja z Filharmonji warsz. 17,20—17,40: Rozmaitości. 19,00—19,35: Odczyt „Książka i bibljoteka“. 19,35—20.00: Odczyt „Kultura polska w czasach jagiellońskich“ 20,00—20,20: Odczyt p. t. „W kolebce boga wojny“. 20 30: Koncert wieczorny 22,00—22,05: Sygnał czasu i komunikat lotn.-met. 22,05—22,20: Komunikaty PAT. 22,20—22.30: Komunikaty: policyjny, sportowy, nadprogram. 22,30—23,00: Muzyka taneczna. 23.00—02,00: Biuletyn wyborczy PAT.

PONIEDZIAŁEK, 5 MARCA.

Warszawa (1111). Od godz. 10-ej do 2-ej w nocy biuletyny wyborcze PAT.

Stan wody w Wiśle dnia 3 marca rano: Zawichost 1,34, Warszawa 1,60, Płock 1,75, Toruń 2,19, Fordon 2,28, Chełmno 2,16, Grudziądz 2,54, Korzeniewo 2,89, Piekło 2,54, Tczew 2,58, Einlage 2,28, Schievenhorst 2,26.

Cześć zasłudze!

Uroczystość uczczenia 25-letniej pracy zawodowej p. rektora Stanisława Januszewskiego.

Dnia 1 bm. odbyła się uroczystość, poświęcona uczczeniu 25-letniej pracy pedagogicznej rektora męskiej szkoły wydziałowej, p. Stanisława Januszewskiego. Uroczystość rozpoczętą została odprawieniem mszy św. w kościele Klarysek, celebrowanej przez ks radcę Filipiaka, podczas której chór mieszany szkoły odśpiewał Mszę g-moll Bordese'go z towarzyszeniem orkiestry, solo wiolonczelowe wykonał p. Zimmerman, a part organowy ks. prefekt Dąbrowski. Podniosłe i odpowiadające chwili kazanie wygłosił ks. radca Filipiak, wskazując na ważność stanu nauczycielskiego i podkreślając zasługi jubilata jako prawego Polaka, jako wychwawcy młodzieży w duchu katolicko-narodowym — przyczem wskazał na ważność szkolnictwa wydziałowego.

Następnie odbyła się uroczysta akademja w sali męskiej szkoły wydziałowej przy ul. Konarskiego. W pięknie udekorowanej przez p. Osowskiego sali zebrały się delegacje, przedstawiciele szkolnictwa i władz oraz licznie przybyli goście; wśród obecnych zauważyliśmy p. dra Łuszczewskiego, inspektora szkolnego na m Bydgoszcz i p. Klimaszewskiego, inspektora szk. na powiat bydgoski.

Jubilata wprowadzili na salę delegaci pp.: Szwede i Porzycha, sadowiąc go na udekorowanym fotelu, poczem chór szkoły odśpiewał pod batutą p. Kabacińskiego Modlitwę z kantaty mitolog. „Milda" Moniuszki. Deklamację, poświęconą czcigodnemu jubilatowi, wygłosił b. ładnie uczeń I klasy Enstaj. Następnie zabrał głos przedstawiciel kolegjum p. Mencel, który podnosząc zasługi jubilata, jako pedagoga, Polaka i przełożonego, między innemi mówi: „Jesteś pierwszym rektorem, który w odrodzonej Polsce obchodzi 25-letni jubileusz. Chcąc być nauczycielem, nie dosyć jest posiadać wiedzę, ale trzeba mieć serce i charakter. Ty czcigodny jubilacie, należałeś zawsze do tych, których serce promieniowało na całe otoczenie; należałeś do tych, którzy zaszczepiali w sercach młodzieży wielkie ideały, wiedząc, że nadejdzie czas, w którym Polska będzie potrzebowała dzielnych synów. Za tę Twoją 25-letnią, pełną zasług pracę, składamy Ci dziś hołd, życząc złotego jubileuszu". Imieniem magistratu składali życzenia pp.: radca Podoski i radca Milchert, imieniem rady miejskiej — radny p. Banach; imieniem stow. nauczycielstwa szk. urzędników komunalnych — p. dyr. Czarnecki, im. redakcji „Dz. Bydg." p Konarski.

Dalej składali życzenia delegaci wszystkich szkół bydgoskich różnych typów, oraz delegacje z Gniezna i Inowrocławia, jak również delegacje wyższego kursu nauczycielskiego z Torunia i przedstawiciele społeczeństwa.

Wzruszony do głębi jubilat podziękował za te dowody uznania, zaznaczając, że pracował tylko tak, jak mu nakazywał obowiązek, jako nauczyciela polskiego. Te słowa, pełne skromności, przyjęto burza oklasków.

Następnie chór odśpiewał hymn jubileuszowy (Polonez A-dur) Chopin-Minchejmer, słowa p. Porzychy, poczem uczeń kl. V p Gierszewski pięknie wydeklamował wiersz, napisany ku czci jubilata.

Na zakończenie zebrani zaśpiewali przy akompanjamencie orkiestry 62 p. p. „Niech żyje długo, długo nam!".

Akademja miała nastrój niezwykle uroczysty i podniosły i na długo pozostanie w pamięci uczestników. Jubilat otrzymał dyplomy: od Magistratu m Bydgoszczy, od Stow. Nauczycielstwa Szkół Wydziałowych, od uczniów szkoły wydziałowej, wspaniale wykonany i od Harcerstwa.

Biuro wyborcze Ch. D.

mieści się w filji „Dziennika Bydgoskiego" przy ul. **Dworcowej 2.**
Tamże odbierać można kartki wyborcze na listę nr. **43.**
Biuro będzie czynne przez cały dzień w niedzielę 4 marca. **Tel. 1299.**
Czynna będzie również przez cały dzień redakcja przy ulicy Poznańskiej 30. Telefony **315, 316 i 325.**



Wybory.

Mańcia, moja przyjaciółka,
Chce mnie wyprowadzić w pole.
Więc z wyborów korzystając
Sprytnie pyta, co ja wolę:

Czy prawicę, czy lewicę,
Czy klub pracy, czy środeczek.
A myślała, że odpowiem:
Mańciu, tyś mój aniołeczek...

Lecz, że sprytny zemnie chłopiec,
Wolę zatem wybrać piernik
Ten z Torunia od **Weesego,**
Bo to mego **zdrowia** sternik.

Wszystkim dzieciom Felcio radzi
Trzymać katarzynki stronę
I malować obrazeczki,
Które będą nagrodzone.

5542.

Z ruchu zarobkowego.

Sprawa płac przed wydziałem rozjemczym.

Chrześcijańskie Zjednoczenie Zawodowe wystosowało w dniu 23. 2. 28 r. do Wydziału Rozjemczego w Bydgoszczy następujący wniosek

„Z początkiem ubiegłego roku złożyły 3 organizacje zawodowe robotników i to: Chrześcijańskie Zjednoczenie Zawodowe, Z. Z. P., i Związki Wolne do Centralnego Związku Pracodawców Ziem Północno Zachodnich z siedzibą w Bydgoszczy **wniosek o podwyższenie płac do minimum egzystencji.**

Na podstawie tego wniosku doszło w kwietniu przy udziale przedstawicieli Inspektoratu Pracy z Poznania i Bydgoszczy do konferencji zarobkowej, na której prezes C. Z. P. Ziem Północno-Zachodnich p. dyr. Kołudzki oświadczył niedwuznacznie, że żądanie Związków Zawodowych uznaje za słuszne, uważa jednak, że ze względu na produkcję do podniesienia płac do minimum egzystencjalnego przystąpić można tylko ewolucyjnie.

W roku 1927 podwyższono płace dwukrotnie, w kwietniu i w sierpniu, w ten sposób jednak, że płace pozostały w dalszym ciągu daleko niżej minimum egzystencji.

Chcąc doprowadzić do nowego zbliżenia się granicy płac do minimum egzystencji, złożyły wspomniane wyżej 3 organizacje w dniu 10. listopada 1927 r. wniosek nowy, domagający się minimum egzystencji, a kiedy wniosek ten pozostał bez rzeczowej odpowiedzi, w dniu 25 stycznia 1928 r. dalszy wniosek o natychmiastowe podwyższenie płac o 15% i o dalsze 10% z dniem 1. kwietnia 1928 r.

Chociaż w międzyczasie Związek Pracodawców na województwo poznańskie podniósł płace robotników i rzemieślników o 10—11%, Centr. Zw. Pr. Ziem Północno Zachodnich w dniu 10. lutego br. na konferencji w Grudziądzu żądanie związków robotniczych odrzucił.

Wobec powyższego prosimy o zwołanie w czasie jaknajkrótszym posiedzenia Wydziału Rozjemczego, na którym wniesiemy

1) o podwyżkę płac o 15% z dniem 10 lutego br. i

2) o dalszą 10% podwyżkę płac z dn. 1. kwietnia 1928 r.

Do powyższego wniosku opracowanego i wysłanego przez Ch. Z. Z. przyłączyły się Zjednoczenie W. Związków i Z. Z. P.

Za strajk nie wolno wydalać pracownika.

Sąd Najwyższy w Warszawie wydał kilka dni temu niezwykle ciekawy wyrok. Odnosi się on do pytania, czy za strajk o poprawę bytu wolno wydalać bez odszkodowania.

Sprawa ta wiąże się z wydaleniem kilkunastu robotników w elektrowni w Pruszkowie za strajk ekonomiczny. Sąd Okręgowy zadecydował, że porzucenie pracy było dostatecznym powodem do wymówienia bez odszkodowania.

Sąd apelacyjny natomiast zadecydował, że przyczyną strajku nie byli robotnicy, lecz zarząd elektrowni, który wyzyskiwał ich, wobec czego uznał żądanie robotników za słuszne.

Sąd najwyższy, powołując się na przewidzianą w drodze interpretacji konstytucji wolność strajków, stwierdził, że nie wolno wydalac pracowników bez odszkodowania, o ile ograniczają się oni do prowadzenia walki o poprawę bytu.

KORONOWO. (Nie jest bankrutem...) Pan van Blericq, kandydat NPR., czując się dotkniętym wzmianką o nim w sprawozdaniu z wiecu w Trzemiętowie, prosi nas o zaznaczenie, iż bankrutem nie jest.

Humor i satyra.

Co to znaczy: „głosować na gapę"?

— Powiedzcie sąsiedzie, na co będziecie głosowali.
— Na co? Na gapę!
— Nie rozumię.
— Cichaczem — bo żona moja stale mi mówi, że ja w domu nie mam głosu.

Szczęściarz.

— Stołowy! Znalazłem guzik w zupie.
— To się panu udało! Zakład ofiaruje kieliszek wódki każdemu, kto znajdzie guzik w potrawie.

Logiczny wniosek.

— Wypijesz jeszcze jednego?
— Hm. żołądek mój powiada: tak, a głowa: nie! Ale głowa moja jest mędrsza, niż żołądek, a ponieważ mądry głupiemu ustępuje, więc napiję się jeszcze.

Miłość a reumatyzm.

— Trzydzieści lat jestem już żonaty i co wieczór jadłem w domu kolację.
— Tak, to jest prawdziwa miłość!
— Nie, to jest reumatyzm!

Trapiąca myśl.

— Ile razy widzisz przystojną osobę, zapominasz, że jesteś żonaty!
— Ależ nie! Właśnie wtedy muszę o tem myśleć!

Po dłuższem pożyciu małżeńskiem...

— Pan zawsze przecież bywał tylko w pierwszorzędnych lokalach. Jakże pan może teraz uczęszczać do barów o tak złej sławie?
— Widzi pan, żona mi mówiła, że jeśli do takich lokalów będę chodził, to mogę sobie sam iść!

Przezorna żona.

— Gdyby nie moja żona, to wczoraj byłby mnie ograbił kieszonkowiec.
— ?
— No tak! Ona wprzód mnie ograbiła.

To zależy.

— Powiedz, ile lat ma osoba, która urodziła się w r. 1893?
— Mężczyzna, czy niewiasta?

Baczność! Listy nr. 25 w okręgu bydgoskim niema,

Jest zato lista Ch. D. nr. 43. Tylko na tę listę należy głosować!

Na kogo głosować?

W okręgu bydgoskim, obejmującym powiaty Bydgoszcz (miasto i wieś), Wyrzysk, Szubin, Żnin, Strzelno, i Inowrocław zgłoszono 14 list.

Dla ułatwienia wyboru robimy przegląd, pozwalający na ocenę programu i charakteru list.

Nr. 2. **Lista Polskiej Partji Socjalistycznej** i nr. 34. **Lista Niezależnej Socjalistycznej Partji Pracy** reprezentują obóz czerwonej międzynarodówki w Polsce. Ich program społeczny dąży do zniesienia prywatnej własności i socjalizacji wszelkiej wytwórczości na wzór bolszewji. Do zagadnień moralnych i religijnych odnoszą się wrogo. Są za rozdziałem kościoła od państwa, za pozbawieniem dziatwy wychowania religijnego w szkołach, zniesieniem ślubów kościelnych i t. d. W dziedzinie polityki wewnętrznej propagują autonomję mniejszości narodowych.

Urzeczywistnienie programu socjalistycznego oznacza pod każdym względem klęskę.

Na listy nr. 2 żaden rozumny robotnik, Polak i katolik głosować nie może.

Nr. 18. **Lista mniejszości narodowych w Polsce** łączy na liście państwowej wszystkich żydów, niemców, rusinów, i ukraińców, którzy odnoszą się do Polski wrogo. W okręgu bydgoskim stanął obok konserwatysty socjalista Pankratz. Jeszcze jeden dowód obłudy socjalistycznej.

Polak, głosujący na tę listę, dopuszcza się zdrady narodowej.

Nr. 8. **Lista P. S. L. „Wyzwolenie"** niema w okręgu bydgoskim żadnych szans tak samo jak lista

nr. 10. **Stronnictwa Chłopskiego.**

Obie grupy są społecznie bardzo radykalne. Do kościoła katolickiego odnoszą się z nietajoną nienawiścią. O grupy te opiera się sekta hodurowców i innych sekciarzy.

Nr. 37, 40 i 41 są to listy bez znaczenia, wysunięte przez ludzi, pragnących zaspokoić własne ambicje. W toku akcji przedwyborczej przekonali się, że nie otrzymają nawet dziesiątej części głosów, potrzebnych na mandat. Wstydzą się jednak cofnąć się i narażają przez to głosy polskie na rozbicie, z czego **skorzystają Niemcy.**

Listy te nie przedstawiają żadnego programu, ani politycznego, ani społecznego.

Nr. 21. **Lista Narodowo-Państwowego Bloku Pracy"** kryje pod nazwą tą N. P. R. lewicę czyli Ciszakowców. Jest tą grupa „narodwych" socjalistów, zajmująca pod względem religijnym, stanowisko zupełnie niewyraźne. Twórca tej listy p. **Ciszak miał w Poznaniu proces o bluźnierstwo,** który skończył się dla niego haniebnie.

Nr. 21 jest listą rzekomo rządową, na którą głosują wszyscy niżsi urzędnicy, np. pocztowcy, którzy są zadowoleni ze swojego położenia.

Lista ta nie zdobędzie mandatu i doprowadzi przez to do zaprzepaszczenia głosów polskich.

Nr. 30. **Lista „Katolickiej Unji Ziem Zachodnich"**, odpowiednik listy nr. 1 w innych częściach Polski, na której obok książąt polskich figurują żydzi i wrogowie kościoła rzymsko-kat. Jest to twór dzielnicy naszej narzucony. Interesy stanu średniego ma reprezentować właściciel ziemski. Pod względem społecznym jest to grupa o przekonaniach nawskroś wstecznych. Żąda zmiany ustawodawstwa robotniczego. Zamierzona przez nią reforma systemu podatkowego godzi w interesy mieszkańców miasta, uwzględnia jedynie interes wielkiego rolnictwa.

Obywatel, szanujący swobodę, nie chcący głosować na komendę, głosu swego liście tej nie odda.

Nr. 24. **Lista Katolicko-Narodowa zakrywa dawniejszy Związek Ludowo-Narodowy,** to znaczy grupę, która w sejmach dotychczasowych nie spełniła swojego zadania, chociaż posiadała największą ilość posłów. Pod względem politycznym jest to obóz szowinistyczny, który poza sobą nikogo nie uznaje i ustosunkowuje się negatywnie (opozycyjnie (do wszystkiego, co nie pochodzi od niego.

Pod względem społecznym jest Związek Ludowo-Narodowy przedstawicielem liberalizmu społecznego, nie uznającego zdobyczy socjalnych ludu pracującego.

Lista ta w okręgu bydgoskim na większe powodzenie liczyć nie może. Wysunięty przez nią marszałek Trąmpczyński mandatu z okręgu bydgoskiego nie przyjmie, a zarezerwował dla siebie mandat z listy państwowej.

Listą, odpowiadającą programem swoim najbardziej uczuciom ludu naszego jest

lista nr.

43

Polskiego Stronnictwa Chrześcijańskiej Demokracji,

stronnictwa równowagi politycznej, społecznej i gospodarczej.

Na nią głosują wszyscy, którym dobro kraju i kościoła jest drogie, którzy żądają spokoju społecznego i praworządności, i chcą, aby życie Polski rozwijało się na zasadach narodowych, chrześcijańskich i demokratycznych.

Na listę tę głosują wszyscy spokojni i rozumni robotnicy, rzemieślnicy, kupcy, urzędnicy, inteligencja pracująca, oraz rolnik mały i średni, bo Chrześcijańska Demokracja broni jako stronnictwo wszechstanowe praw ludu całego.

Ostatnie słowo do wyborców!

Jak bronicie praw swej własności i praw swej pracy, tak brońcie swych praw politycznych!

Jako ostatnie nasze słowo, wypowiedziane do Was, czytelnicy i wyborcy, niech będzie przypomnienie niektórych przepisów ustawy wyborczej, które każdy znać powinien.

Mężowie zaufania listy nr. 25 i 43 powinni zbadać najpierw, **czy urna jest pusta,** następnie zaś powinni pilnować aby do ukończenia głosowania **nikt jej nie otwierał.**

Mężowie ci, winni pouczać wyborców, **aby dawali kartki** tylko białe z napisem liczby **listy 25 i 43,** kartki bowiem z jakimiś dopiskami oprócz numeru listy będą unieważnione.

Pamiętajcie, że w czasie głosowania **nie wolno agitować ani w lokalu wyborczym, ani 100 metrowej odległości od niego;** nie wolno **też przerywać głosowania.**

W razie, gdyby przerwa była konieczna, **należy akta wyborcze opieczętować** i dotychczasowy wynik udokumentować.

Należy też uważać na to, że kiedy wręczy przewodniczący kopertę wyborcy, to powinien on najpierw zaglądnąć, czy w niej niema przypadkiem jakiej kartki.

Przestrzegamy Was, czytelnicy i wyborcy, dlatego, że są u nas jeszcze ludzie, którzy pamiętają t. zw. **„galicyjskie wybory"**, które były **„arcydziełem oszustwa politycznego".**

Przy pomocy takich oszustw politycznych uprawiali konserwatyści galicyjscy politykę austrjacko-żydowską ze szkodą dla ludu polskiego; ci sami konserwatyści idą dziś z rządem, podobnie jak poznańscy „unici".

Działo się tam tak, że w pewnej chwili przerywało się głosowanie, mężowie zaufania wydalali się z lokalu wyborczego, a wtedy płatni siepacze starościńscy rzucali się na urnę wyborczą i wypełniali ją kartkami listy rządowej; **czasem było takich kartek więcej niż wyborców, a nawet więcej niż mieszkańców danej miejscowości.**

Dlatego to, powinni zwolennicy listy 25 i 43 wysłać kilku ludzi zaufanych, **tak do lokali wyborczych,** jak też w 100 metrowe pobliże ich; **w razie, gdyby dostrzegli oni nadużycia, powinni zwrócić się do policji i spisać krótki protokół, zaopatrzony w podpisy świadków.**

Wszelkie bowiem nadużycia można zaskarżyć do Sądu Najwyższego i unieważnić ewentualnie wybory. Pamiętajcie więc, że trzeba mieć świadków, dowody i pilność w tropieniu nadużyć!!

Oto nasze ostatnie słowo!

Kooperatywa socjalistyczna.

Brak 6.000 zł. — Sprawą zajęła się prokuratura.

Pracownicy Wydziału Dochodów Dyrekcji Radomskiej, posiadali własną kooperatywę, na czele której stali pp.: Kazimierz Lenkowski, — jako prezes rady nadzorczej (z partji P. P. S.), Wiktor Jaworski — dyrektor (b. radny miejski z listy P. P. S.) i Wiktor Kończyk — skarbnik (kandydat na radnego z listy P. P. S.)

Po upływie roku bilansowego, komisja rewizyjna stwierdziła że operacje były bardzo pomyślne, jak również konjunktura, a mimo to w kasie okazał się brak 6.000 zł.

Sprawę więc całą skierowano do prokuratury, odbyły się już trzy terminy, lecz sprawy dotychczas sąd nie zlikwidował.

Wymienieni panowie pozostają nadal na swoich stanowiskach, a p. Kończyk został przeniesiony do Radomia na wyższe stanowisko.

Rękę karaj, a nie ślepy miecz!



Zamiast konfiskować „Dziennik Bydgoski", czy nie racjonalniej byłoby skonfiskować jego redaktorów?

Z WIELKOPOLSKI i POMORZA

43

— to numer naszej listy tylko w okręgu bydgoskim.

— Prawdopodobny przebieg pogody w Polsce: Jeszcze pogodnie, tylko w wileńskiem przejściowy wzrost zachmurzenia. Zrana opary lub mgła. Słabe przymrozki nocne, ustępujące w ciągu dnia silniejszemu wzrostowi temperatury (dalsze ocieplenie), przy słabym ruchu powietrza lub ciszy.

— Rozporządzenie o ochronie dróg publicznych. Urząd Wojewódzki zawiadamia, że w wydaniu nadzwyczajnem Dziennika Urzędowego Województwa Poznańskiego nr. 7 a z dnia 21 lutego 1928 r. ogłoszone zostało rozporządzenie policyjne, dotyczące ochrony dróg publicznych oraz bezpieczeństwa i porządku ruchu publicznego na obszarze Województwa Poznańskiego.

Koronowo.

Z rady miejskiej. Na ostatniem posiedzeniu rady miejskiej uchwalono budżet administracji miejskiej m. Koronowa na rok 1928-29, który przedstawia się w cyfrach nast.: 185 248,56 zł w dochodach i rozchodach, zaś budżet przedsiębiorstw miejskich (tj. elektrowni, rzeźni i kasy oszczędności) 73.736,— zł w dochodach i rozchodach. Dalej uchwalono zaciągnięcie pożyczki w wysokości 10.000 zł na budowę boiska i strzelnicy dla organizacyj wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego.

Z życia młodzieży. W przedostatnią niedzielę, odbyło się w Ognisku przy licznym udziale członków plenarne zebranie Stow. Kat. Młodzieży Męskiej „Promień", które zagaił prezes p. J. T. Gill. Nasamprzód ks. prob Żelewski wprowadził w urząd nowego patrona Stowarzyszenia ks. wikarego Józefa Radtkego. poczem prezes p. Gill wygłosił interesujący odczyt pt. „Co to jest Ojczyzna i jak nam ją kochać trzeba" Omawiano następnie m in sprawę przedstawienia teatralnego i ćwiczeń przysposobienia wojskowego. Na zakończenie odśpiewano „My chcemy Boga", poczem prezes p. Gill hasłem „Gotów" solwował zebranie.

Tow. śpiewu im. św. Cecylji na ostatniem plenarnem zebraniu swem uzupełniło skład zarządu, wybierając na prezesa ks. proboszcza Żelewskiego, a na zast. prezesa dyr Baierową.

Jarmarki w roku 1929 Na rok 1929 ustalone zostały w mieście Koronowie nast. jarmarki: 7 lutego, 7 marca, 26 września i 14 listopada na konie i bydło zaś 4 kwietnia, 27 czerwca, 29 sierpnia i 17 października na konie, bydło i kramny.

Z Urzędu Stanu Cywilnego w Koronowie. W miesiącu lutym br. urodziło się 3 chłopców, 13 dziewcząt, w tem 2 nieślubne, razem 16 dzieci. Zmarły 3 osoby. Ślubów zawarto 7.

Fiasko „Unji" w Koronowie. Zwołany wiec Katolickiej Unji Ziem Zachodniej w dniu 28 ub. m. w Koronowie odniósł zupełne fiasko. Na wiec ten przybył jako prelegent p. Stefan Sikorski z Poznania, który kończąc przemówienie swoje wzniósł okrzyk: niech żyje lista 30 — niestety ku wielkiemu rozczarowaniu „Unity" okrzyk ten pozostał bez echa, gdyż nikt z dość licznie zebranych słuchaczy. przybyłych na wiec ten jedynie z ciekawości, okrzyku tego nie powtórzył. W dyskusji bardzo ostro skrytykowano „Unitów", stwierdzając, że „30" jest listą rozbijającą żywioł narodowy.

Lokale wyborcze. W celu przeprowadzenia wyborów do sejmu i senatu podzielono m. Koronowo na dwa obwody głosowania, które według kolejności w powiecie bydgoskim noszą numery 2 i 3 Lokal głosowania obwodu 2 znajduje się w szkole katolickiej i obejmuje ulice: Boczną, Dworcową, Farną, Łokietka, Nakielską, Nowodworską, Ogrodową, Promenady, Rynek, Średnią, Sobieskiego, Tucholską, Wąską, Zdrojową, Koronowo Przyrzecze, Srebrnicę, Romanowo, Janowo i Lipinki. Lokal głosowania obwodu 3 znajduje się w szkole ewangelickiej i obejmuje ulice: Aleje Klasztorne, Bydgoską, Cmentarną, Garncarską, Kościuszki, Krzyżową, Podgórną, Podwórzową, Polną, Rycerską, Sienkiewicza, św. Jana, Szkolną Szpitalną, Wodną, Szosę Kotomierską, drogę do Samociążka i Koronowo Tuszyny i Piccyska.

Złote gody małżeńskie obchodzą w poniedziałek, 5 marca br. pp. L. Pantkowscy z Koronowa. W dzień ten na cześć zacnych jubilatów odprawioną zostanie w kościele św Andrzeja przed poł., o godz. 10,30 uroczysta Msza św.

Jubilatom składamy serdeczne życzenia.

Strajk w Solcu Kujawskim.

Pertraktacje ze strajkującemi w zakładach impregnacyjnych robotnikami, nie odniosły żadnego skutku, gdyż zarząd zakładów nie chciał się zgodzić na żądania robotników zniesienia pracy akordowej względnie podwyższenia płacy za nią, jak również na przywrócenie dniówki, tłumacząc się, że ministerstwo nie udzieliło zarządowi na ten cel żadnych funduszów. Ponieważ na stacjach Torunia i Grudziądza zebrało się 300 wagonów, naładowanych drzewem, przeznaczonem dla zakładów impregnacyjnych i wagony te tworzą zatory, przeto dyrekcja kolei gdańskiej odniosła się do robotników, aby pracowali już nie dla zakładów, lecz dla kolei, na dniówkę po 4,60 zł. na co robotnicy się nie zgodzili. Wówczas dyrekcja przysłała do zakładów swoich robotników sezonowych, aby zajęli miejsca strajkujących. Gdy chciano wprowadzić wagony z drzewem do zakładów. celem wyładowania ich, robotnicy wylegli wraz z żonami i dziećmi i stanąwszy murem, nie wpuścili wagonów do zakładu.

Przybyli do Solca delegat starostwa, referendarjusz, p. Dąbrowski oraz p. radca Majdel starali się nakłonić robotników, aby nie przeszkadzali wprowadzeniu wagonów, na co robotnicy zgodzili się, o ile dyrekcja kolei wycofa z pracy swoich ludzi, a im podwyższone zostaną płace; na co znów strona przeciwna nie chciała się zgodzić. Gdy w poniedziałek próbowano znowu wprowadzić wagony do zakładu, robotnicy znowu stanęli murem przy bramie zakładowej i krzycząc: „chleba nam dajcie!", „po trupach naszych przejedziecie!" starali się zatarasować sobą drogę i nie wpuszczać wagonów. Wówczas skonsygnowana już policja konna, natarła na robotników i rozproszyła ich. Między robotnikami jest kilku poturbowanych, a kilku aresztowano; w zakładach pracują dalej robotnicy kolejowi.

* * *

Nadmienić należy, że strajkiem kierowały związki klasowe.

Drugi wiec przedwyborczy Ch. D. w Nakle.

Na wypełnionej po same brzegi sali p. Aleksiewicza odbył się tu wczoraj wieczorem o godz. 7 drugi wiec przedwyborczy Ch D. Wiecowi przewodniczył członek Rady Okręgowej Ch. D., p. Sikora z Bydgoszczy, zasadniczy referat polityczny na temat wyborów i najważniejszych zadań nowego Sejmu wygłosił p prof Jan Kaźmierczak. W sprawach zawodowych przemawiał przewodniczący wiecu, p. Sikora.

Obydwóch mówców wysłuchano z największym, niczem niezamąconym spokojem, aprobując mocnem przytakiwaniem silniejsze momenty ich bardzo rzeczowych referatów.

Po referatach rozwinęła się ożywiona dyskusja, w której zabierali głos pp. Jan Węgrzyn, Franciszek Antczak, Helena Zboińska i przewodniczący wiecu p Sikora. Na wszystkie podniesione kwestje wyczerpującej odpowiedzi udzielił główny referent, p. prof. Jan Kaźmierczak. Należy podkreślić wysoki, prawdziwie parlamentarny poziom dyskusji oraz niezwykle kulturalne, spokojem, powagą i skupieniem swojem imponujące zachowanie się tak licznie na tym wiecu zebranego, nakielskiego obywatelstwa. Wśród tej olbrzymiej gromady wiecowników absolutną większością przeważały szare, w szarym trudzie codziennym znoszone i zdarte, robotnicze bluzy, to też przedewszystkiem rozsądnym i kulturalnym robotnikom nakielskim należy się szczere i gorące uznanie za tak poważny nastrój i przebieg tego tłumnego wiecu. Dzięki temu wysoce kulturalnemu, najwyższej pochwały godnemu zachowaniu się zebranej na tym wiecu masy robotniczej drugi wiec przedwyborczy Ch. D. w Nakle przeszedł bez najmniejszego zgrzytu, w prawdziwie uroczystm nastroju i skupieniu.

Wiec zakończono odśpiewaniem jednej zwrotki hymnu „Boże, coś Polskę", poczem dały się słyszeć na sali okrzyki na cześć listy nr. 43.

Zjazd delegatów Tow. Powstańców i Wojaków obwodu żnińskiego.

W ub. niedzielę odbył się w lokalu „Domu Polskiego" roczny walny zjazd delegatów Tow. Powst. i Wojaków tutejszego obwodu. Zjazd zagaił prezes obwodu por. rez. Ratajski, witając wiceprezesa okręgu por. rez. Walkowskiego i przybyłych delegatów w liczbie przeszło 30-tu.

Prócz trzech towarzystw Rogowa, Juncewa i Dziewierzewa, wszystkie inne placówki przysłały swych delegatów.

Na marszałka zjazdu wybrano p. Walkowskiego, na sekretarza p. Rychłowskiego, na ławników Mnichowskiego z Gąsawy i Szyperskiego z Gorzyc. Odczytany protokół z ostatniego walnego zjazdu został bez zmian przyjęty. Następnie zdawali kolejno swe sprawozdania z rocznej działalności prezes Ratajski, komendant Kruszka i sekretarz Rychłowski. Z sprawozdania sekretarza wynikało, że obecny zarząd składający się tylko z trzech członków, piastuje swe urzędy już od 10. IV. 1926 r., obejmując w tym czasie 2 placówki, Żnin i Rogowo W ciągu roku 1926 zorganizował 3 dalsze, a w roku 1927 jeszcze 5 towarzystw. Obecnie obwód żniński liczy 10 towarzystw z liczbą przeszło 600 członków. Przeprowadzona w ub. roku lustracja wykazała dodatnie wyniki pracy w organizacjach. Zarząd obwodowy odbył kilka wyjazdów do swych placówek na różne uroczystości i zebrania. Sekretarjat zaprowadził w wszystkich zarządach jednolite prowadzenie ksiąg i kart ewidencyjnych oraz książek protokularnych i załatwiono 160 korespondencji.

Jedną z największych bolączek w obwodzie jest brak strzelnic. Możnaby podobne niedomagania usunąć, gdyby władze powiatowe zechciały udzielić subwencji. Powiat. rada P. W i W. F. projektuje pobudowanie strzelnic w Żninie, Rogowie, Gąsawie i Janówcu.

Nad sprawozdaniami wywiązała się dyskusja. Pan Balski postawił wniosek o udzielenie zarządowi absolutorjum, za owocną i pełną poświęcenia pracę. Do nowego zarządu wybrani zostali jednogłośnie: prezes Ratajski, sekretarz Rychlewski. komendant Kruszka, skarbnik Woźniak, Balski ref. oświat., wiceprezes Józef Piątkowski, zast. komendanta Zygmunt Piątkowski, komisja rewizyna. Wagner, Murczyn, Springer, Gąsawa, Szypczyński, Gorzyce. Uchwalono również na propozycję p. Balskiego, by każde Towarzystwo przekazywało na rzecz obwodu 10 proc. czystego zysku od wszelkich zabaw, przedstawień i różnych imprez. P. Woźniak apelował ażeby wszystkie towarzystwa zechciały się uiścić z opłaty 5 gr. od członka za czas od 1 I. 1927 r. do 1. 7. 1927 r. w myśl uchwały zeszłorocznego zjazdu.

Zjazd uchwalił na koniec wysłać telegram do dowódcy D. O. K. VIII., gen. Berbeckiego, stwierdzający chęć współpracy z armją na terenie P. W. i W. F.

POZNAŃ. (Chłopiec utonął). Przy moście Cybińskim na Śródce wpadł do wody 14-letni Edmund Perkowski. Wobec braku natychmiastowej pomocy chłopiec został porwany przez prąd silnie wezbranej rzeki. Po kilku godzinach wyłowiono z Warty martwe zwłoki Perkowskiego. Jak się dowiadujemy, chłopiec, czując się niedobrze, wyszedł na brzeg rzeki, gdzie widocznie zasłabł i straciwszy równowagę osunął się do wody.

25

— to numer naszej listy we wszystkich innych okręgach.

RUNOWO-KRAIŃSKIE. Donoszą nam, że nauczyciel Figurski zbytnio zajmuje się polityką, w szkole agituje wśród dzieci i rozdaje im ulotki agitacyjne listy 21. W okolicy naszej mają najwięcej powodzenia listy 43 i 7, nawet zwolennicy 30-ki pod wpływem wiecu, odbytego w niedzielę gotowi są oddać głosy swoje na 43, ażeby niedopuścić do większego rozbicia.

FAŁKOWO. (Djamentowe gody małżeństwa). Dnia 24 lutego obchodzili djamentowe gody małżeńskie przy zupełnem zdrowiu Walenty i Marja Malczewscy. Z okazji niezwykłej tej uroczystości przesłano jubilatom liczne telegramy, między innemi nadszedł telegram od J. Em. ks. biskupa Laubitza. Jubilatom życzymy dalsze „Szczęść Boże!"

Nakło.

Działalność Ochotniczej Straży Pożarnej w roku 1927. Na zew syren alarmowych, ochrony 10 889 mieszkańców m. Nakła z 1 522 zabudowaniami mieszkalnymi i gospodarczymi, spieszy 38 obywateli strażaków-ochotników do walki z groźnym żywiołem w obwodzie 7 i pół klm. W ubiegłym roku zebrała się straż 21 razy na ćwiczenia, 9 na alarmy, 10 na instrukcje, 1 na walne zebranie, 1 na pochód 3 Maja, 1 na gimnastykę specjalną, 7 na zebrania zarządu. W roku 1927 wybrano do ćwiczeń instrukcyjnych nast. przedmioty: „Taktykę pożarniczą", „Pierwsza pomoc w nieszczęśliwych wypadkach", „Rozporządzenia policyjne", „Obrona przeciwgazowa", odczyty z pism ojczystych i zagranicznych z dziedziny pożarniczej, sygnały gwizdowe i gestowe, wykaz hydrantów i t. d. Odwachów stawiła Straż do kina 181, na przedstawienia sceniczne 24. Na pełną pochwałę zasługuje p. Kühn, który uczestniczył we wszystkich ćwiczeniach jak również p. Oheim i Chilla. Na zakończenie sezonu ćwiczebnego urządziła Straż wieczorek familijny w dniu 19. 10. 1927 r., na którym przewodniczący p. burmistrz Bobowski udekorował za wysługę lat i za pracę dla pożarnictwa p. Siemińskiego i E. Lücka (25 lat), p. Perlika (20 lat). Przyrost przyborów strażack. był niebywały, zakupiono bowiem 41 toporów, 6 płaszczy, 6 haków, 6 ławek i wiele innych rzeczy. Budżet Straży przedstawia się w sumie 6 637,19 zł, tak w przychodach jak i rozchodach. Składki płaci 295 płatników, zapłaciło 196, to jest 66,40 proc. płatników z pośród obywateli. Rok ubiegły był dla Straży pomyślnym, nieszczęśliwych wypadków nie było. Z inicjatywy p. burmistrza Bobowskiego, jako przewodniczącego straży i zrozumienia sprawy przez magistrat, wybudowano wspaniałą wieżę ćwiczebną. Straż otrzyma z dniem 1 kwietnia 1928 sikawkę motorową (samochodową). Działalność Straży nakielskiej jest wzorem dla wszystkich innych, pracuje bowiem ona na własną chwałę i dla dobra miasta.

Z wiecu P. P. S W ub. wtorek odbył się wiec P. P. S. (Polskiej Partji Socjalistycznej) w sali Strzelnicy. Referat wygłosił p. Trepto z Bydgoszczy. Wychwalając P. P. S., potępiał wszystkie inne stronnictwa bez wyjątku. W dyskusji zabrał głos p. Węgrzyn, przeciwstawiając się mówcy, jednak licznie zebrani towarzysze nie pozwolili mu mówić.

Długotrwała likwidacja. Przed czterema laty zwinięto konsum urzędników państwowych i samorządowych w Nakle. Wybrano likwidatorów, lecz do dziś niema ani rozliczenia, ani zwrotu pieniędzy, a przecież pozostało około 600 zł. Już dużo czasu upłynęło i likwidatorzy powinni ogłosić stan rzeczy członkom, którzy odbierali sobie ostatni kęs chleba od ust i wpłacali udziały.

Wiec. W ub. niedzielę, odbył się wiec przedwyborczy kobiet, zwołany przez komitet katolicko-narodowy, w sali Strzelnicy. Referat wygłosiła p. Jaworowiczowa z Bydgoszczy. Na rezolucje nie zgodzono się, ostro wystąpiono przeciwko komitetowi katolicko narodowemu.

Z targu. Na targu płacono: za masło 2,50—2,70 zł funt, jaja mendel 2,00—2,30 zł, ser biały 50 groszy za funt, kury 3,50—5,00 zł za sztukę. Indyki 11—15 zł za sztukę, gęsi 14—16 zł za sztukę, kartofle 4—5 zł za centr., marchew 20 groszy, Cebula 30 groszy, główka kapusty 25—40 groszy, szczupaki 1,50—1,80 zł za funt, okonki 1,10—1,30 zł. Ceny nabiału znacznie podskoczyły w górę. Ogólny brak daje się odczuć drobiu.

Z Inowrocławia.

„Wychodźtwo polskie we Francji", odczyt, wygłoszony ub. niedzieli o godz. 5 popoł. w wielkiej sali przez ks. Garsteckiego, generalnego sekretarza tow. polsko-kat. we Francji, ściągnął tak olbrzymie tłumy publiczności, że wielka sala okazała się za małą. W przeszło godzinym referacie omówił prelegent dole i niedole naszych rodaków, którzy w poszukiwaniu za chlebem wyjechali do Francji.

Koło Oficerów Rezerwy w Inowrocławiu odbyło ub. soboty w hotelu Basta swe walne zebranie, któremu przewodniczył major rez. p. Meysner. W skład nowego zarządu weszli pp. por. rez. Kreisner jako prezes, por. rez. Żurkowski — wiceprezes, ppor. Dutkiewicz — sekretarz, por. rez. Garstecki — skarbnik.

Istny bandytyzm. W ub. poniedziałek przybyli do restauracji pp. Zielińskich Czesław Jaśkowiak, Jan Mroczkowski i Władysław Ligocki i zaczęli sobie „porządnie" popijać. Po libacji zarządała p. Zielińska słusznej zapłaty, jednakowoż opryszkowie nietylko, że jej odmówili, lecz jeszcze zaczęli bić ją, wobec czego przybiegł jej na pomoc mąż. Został on przez nich do tego stopnia laskami i sztabą żelazną pobity, że stracił przytomność i prawdopodobnie będzie potrzebował dłuższego leczenia się, zanim wróci do zdrowia. Opryszków ujęto i osadzono w więzieniu, gdzie za bandytyzm będą odpowiadali „kibitką".

Walne zebranie Spółdzielni Urzędników P., S. i K. w Inowrocławiu odbędzie się dnia 17 marca br., o godz. 6 popoł. w hotelu pod Lwem. Bilans jest wyłożony do przeglądu w spółdzielni przy ul. Toruńskiej nr. 5. Wnioski należy nadsyłać do 14 bm. do Spółdzielni.

Kradzieże. Jan Frydrychowski z Turlejewa, pow. inowrocławski zgłosił na policji kradzież roweru, wartości 130 zł. Uczniowi kotlarskiemu rhardowi Schneiderowi skradzono komplet pościeli.

Przejechaną została w tych dniach przez samochód córeczka p. Grześkowiaka, handlarza z Inowrocławia, tak nieszczęśliwie, że lekarze wątpią o utrzymaniu jej przy życiu. Kto ponosi winę nieszczęśliwego wypadku, dotąd nie stwierdzono.

Napaść na żołnierza. Dopiero teraz dowiadujemy się, że w dniu 22 ub. m. w noc popielcową, spotkali się bracia Zielińscy z Inowrocławia w pewnej restauracji z żołnierzem z 4 pap., z którym zawarli bliższą znajomość Z przyjaźni przyszło wnet do kłótni i bójki. Żołnierz musiał opuścić lokal ze względu na brak dłuższego urlopu, zapłaciłwypitą wódeczkę i wyszedł. Tuż za nim puścili się dwaj bracia Zielińscy, wyrwali mu szablę, poczem zadali mu nią i nożami aż dziewięć ciężkich ran, z których jedna jest przeszło 5 ctm. głęboka. Ciężko okaleczony został natychmiast odstawiony do szpitala powiatowego, gdzie dopiero na drugi dzień odzyskał przytomność. Rany są bardzo niebezpieczne, jednakowoż nie grożą życiu żołnierza. Bestjalnych towarzyszy, znanych zresztą z podobnych napadów, odstawiono do więzienia, gdzie czeka ich surowa kara więzienna.

Kradzieże. Rzeźnikowi Edwardowi Jaggiemu z Inowrocławia skradziono 5 ćwiartek cielęciny, wartości 75 zł z jatki, położonej przy pl. Klasztornym. Za kradzież 80 zł. doprowadzono do wtorku młodocianą K. J. z Inowrocławia do aresztu policyjnego.

Wiadomości z Gniezna.

Bezczelna kradzież. Dnia 24 ub. m. do pewnego składu zegarmistrzowskiego w Gnieźnie weszli dwaj mężczyźni i jedna kobieta w celu zakupu zegarka i pierścionków. Po przejrzeniu jednak różnych gatunków zegarków i pierścionków na kupno się nie zdecydowali i odeszli. Po niewczasie spostrzegł się kupiec, że mu brak 2 zegarków, wartości 80 zł.

Znaleziono świnię, pretensje należy zgłaszać w przeciągu trzech dni w miejskim urzędzie policyjnym, biuro zgłoszeń, pokój nr. 1.

Zakaz urządzania zabaw tanecznych w czasie Wielkiego Postu. W myśl rozp. pol. z dnia 27 lutego 1926 r. w czasie Wielkiego Postu, t. j. od środy Popielcowej do Wielkiej Soboty włącznie, nie wolno urządzać tańców i zabaw tanecznych w lokalach publicznych. Niestosowanie się do powyższego podlega grzywnie 60 ciu zł, względnie odpowiedniej karze aresztu.

Zdradliwa zabawka. 16 letni uczeń kowalski, niejaki Pawlewski, zam. w Janowcu, nabiwszy rurę od roweru prochem, zabił wylot rury tak silnie, że „improwizowany pistolet" zamiast ku wylotowi, wybuchnął do tyłu i rozszarpał chłopcu część twarzy i oko. Pierwszej potrzeby udzielił nieszczęśliwemu dr. Baver.

Kradzieże. Dnia 22 ub. m. zgłosił na posterunku P. P. w Łubowie gosp. Kępka Andrzej z Koźnik, pow. Gniezno, kradzież dwóch pługów, wartości 200 zł. które od dłuższego czasu znajdowały się na otwartem polu — Na strychu domu mieszkalnego wdowy Adeliny Arndt w Witkowie-wsi, pow. Gniezno włamali się dnia 22 bm. nieznani sprawcy, skąd skradli większą ilość wyrobów mięsnych i 1 ctr. pszenicy. — Dnia 23 bm. skradziono w Małczewie, pow. Gniezno Puchalskiemu Adamowi z Gorzykówka, pow. Gniezno 1 rower męski, który w czasie dochodzeń odnaleziono, lecz na trop sprawcy nie natrafiono dotychczas. — Obuwnikowi Bosackiemu Wawrzyńcowi skradziono dnia 22 ub. m. 350 zł gotówki z niezamkniętego mieszkania — Dnia 25 ub. m. skradziono restauratorowi Pawlakowi Ignacemu we Wrześni, zapomocą włamania się do lokalu 1 płaszcz męski, 1 ręcznik, 1 obrus, 1 szal, około 10 kg. wędlin, większą ilość wyrobów tytuniowych i wódek łącznej wartości 374 zł. — Dnia 21 ub. m. skradziono gosp. Przybylskiemu Leonowi w Miłosławiu, pow. Września, 65 kg. żyta. Sprawców kradzieży wykryto. — W nocy z 22 na 23 ub. m. skradziono Skowrońskiej Katarzynie z Nowejwsi Podgórnej, pow. Września 9 kur. — W posterunku P. P. w Borzykowie, pow. Września, zgłosił dnia 23 bm. kupiec Hernes Karol z Borzykowa kradzież 100 pocztówek, wartości 20 zł. W toku dochodzeń ujawniono sprawcę kradzieży w osobie ucznia szkolnego. — Dnia 19 ub. m. zgłosił na posterunku P. P. w Strzałkowie, pow. Września, gosp. Waldemar Nikolaj z Brudzewa, pow. Września, kradzież 1 zegarka. O kradzież podejrzewa się parobka poszkodowanego, który w tym czasie zbiegł w niewiadomym kierunku.

Żnin.

Roczne walne zebranie Powiat. Koła Związku Inwalidów Woj.

W ub. niedzielę, w małej salce „Domu Polskiego" odbyło się roczne walne zebranie Powiatowego Koła Związku Inwalidów woj. i wdów po inwalidach. W obecności 60 członków zagaił posiedzenie prezes p. Braciszewski. Na marszałka wybrano p. Kujawę, na sekretarza p. Walczykowskiego, protokół odczytał p. Każmierczak.

Z sprawozdania sekretarza wynikało, że w ub. roku odbyło się 12 zebrań plenarnych, 1 nadzwyczajne i 15 zarządu. Związek liczy obecnie 165 członków czynnych.

Skarbnik p. Wiśniewski wykazał roczny stan kasy w dochodzie 1.931,96 zł w rozchodzie 1.575,21 zł, pozostaje saldo na rok 1928 — 356,05 zł.

Na wniosek członka komisji rewizyjnej udzielono ustępującemu zarządowi pokwitowania.

Następnie przystąpiono do wyboru nowego zarządu, do którego weszli prezes Braciszewski, zastępca Wierzchosławski, sekretarz Kaźmierczak, zast. sekretarza Lewandowski, skarbnik Wiśniewski, zast. skarbnika Kamka. Do komisji rewizyjnej weszli pp. Stróżyk, Mróz, Szymańczak, Tomajczyk i Strzelecki. Jako zast. kom. rewizyjnej wybrano pp. Kuchcińskiego, Woźniaka i Kaczmarka.

Do sądu koleżeńskiego wybrano pp. Szymańczaka, Kostrzewskiego z Żnina, Milczewskiego z Rogowa, Kaszyńskiego z Janówca i Karge z Gąsawy. Chorążym Lewandowski, podchorążych Każmierczaka i Kuchcińskiego.

W wolnych głosach zakomunikował p. Braciszewski, że w dniach 22 i 23 IV. br. odbędzie się w Inowrocławiu zjazd delegatów Związku Inwalidów wojew. poznańskiego. Jako delegatów wybrano pp. Wierzchosławskiego i Braciszewskiego.

Trzemeszno.

Wykłady T. C. L. Miejscowe Tow. Czyt. Lud. z p. dyrektorową Lusiewiczową na czele, zamierza urządzić w niedzielę wielkiego postu cykl wykładów z różnych dziedzin, demonstrowanych przy pomocy obrazów świetlnych. Jeden taki wykład wygłosił już p. prof. Krüger p. t.: „Betlejem, Nazaret i Jerozolima".

Kosztowo. (Przedstawienie amatorskie). Kurs oświaty pozaszkolnej urządził z inicjatywy nauczyciela Smolarza, przedstawienie amatorskie połączone z zabawą. Amatorzy wywiązali się ze swych ról znakomicie.

Z POMORZA.

BARŁOŻNO, pow. Starogard. (Wyborcy ciekawi na „króla"). Na piątek dnia 24 bm. licznymi wielkimi plakatami zapowiedziano „wielki" wiec monarchistów, czyli nr. 11. Ludzi o oznaczonej godzinie zebrało się moc wielka, gdyż wszyscy byli ciekawi zobaczyć „króla", jak sobie opowiadali. Niestety ciekawość została sromotnie zawiedziona przez tych, którzy wiec zwoływali, nikt bowiem z owych panów się nie zjawił. Rozczarowani wiecownicy wracali do domów. pocieszając się, że monarchiści pono w Tczewie odebrali wielkie „lanie" i dlatego na wiec przybyć nie mogli. Też powód niełada i uniewinnienie. Tak się nabiera cierpliwych wyborców.

PIECE, pow. starogardzki. (Ze Zw. Inwalidów Woj.). W ub. niedzielę odbyło się w sali p. Wejhera walne roczne zebranie grupy Zw. Inwal. Woj. Jako delegaci Powiatowego Koła przybyli pp. Lazarewicz i Kawka. Po zagajeniu przez przewodniczącego grupy p. Cerowskiego wybrano jednogłośnie na marszałka. Kawkę. P. Lazarewicz przedstawił obecny stan sprawy inwalidzkiej w Polsce, wzywając zarazem członków do solidarności i organizowania się w własnym interesie, zaś p. Kawka referował w sprawach rentowych i dał różne wyjaśnienia. Następnie zdał zarząd sprawozdanie z działalności grupy. Wynik wyborów nowego zarządu nast.: przewodniczący — p. Konrad Cerowski, zastępca — Gierszewski Wiktor, sekretarz — Kosecki Antoni, zast. — Prabucki Fr., skarbnik — Kulas Anastazy, zast. — Rogaszewski Józef. Do kom. rew. wybrano pp.: Lubińskiego Teofila, Machnikowskiego Jana, Osowskiego Teofila, Frasuchównę Marję, Machnikowskiego Brunona i Nadolskiego Bolesława. Jako delegata na zjazd: p. Cerowskiego. wka.

Bukowiec, pow. świecki

Z Tow. Wojaków. Na walnem zebraniu miejscowego Tow. Powst. i Wojaków ukonstytuował się nowy zarząd. Prezesem obrano p. Leona Gabrycha, zastępcą został p. Władysław Michałek, sekretarz p. Jan Kierzkowski, zast. p. Leon Bartniczak, skarbnik p. Jan Szwoch, zawiadowca stacji, komendant p. Władysław Michałek, zastępca p. Konrad Żwiewka, referent oświatowy p. Zygmunt Kozłowski, kier. szkoły.

Dwa lata więzienia za dzieciobójstwo. Służąca Marja Geisslerówna, lat 27, pozbawiła umyślnie życia swego nieślubnego dziecka. Po porodzie umieściła dziecko w wiadrze i wyniosła do piwnicy, znajdującej się pod stodołą. Tam wskutek dotkliwego zimna dziecko zmarło. Przeprowadzona sekcja zwłok wykazała, iż dziecko urodziło się żywe i zdrowe. Sprawczyni do czynu się przyznała, zato skazaną została na dwa lata więzienia.

W polskie ręce. Gospodarstwo 72-morgowe za cenę 18.000 złotych nabył w ostatnich dniach od Niemca p. Krafta pewien obywatel Polak zamiejscowy.

Radzyn.

Wiec Polskiego Bloku Katolickiego. Polski Blok Katolicki urządził w Radzynie w niedzielę, dnia 26 lutego br. zaraz po nabożeństwie w sali hotelu „Polonja" wiec przedwyborczy. Przewodniczył rolnik p. Stańco Marcin z Radzyna-wybudowania. Przemawiali do około 300 obecnych pp redaktorzy „Dziennika Bydgoskiego" Kunz i „Gazety Grudziądzkiej" Zasacki. W dyskusji zabierali głos przedstawiciele socjalizmu, lecz wobec postawy ludności polsko-katolickiej nic nie osiągnęli, przeciwnie ujemną opinję wyrobili sobie przywódcy nielicznych wprawdzie socjalistów, gdyż na zebrania przedwyborcze, ażeby rozbijać (co im się nieudaje), przychodzą warcholić w stanie nietrzeźwym.

Ruch ludności. W czasie od 1stycznia do 20 lutego br. zgłoszono w tut. Urzędzie Stanu Cywilnego urodzeń 12, w tem 2 nieślubne, zgonów 3, ślubów 7.

Jarmark. Pierwszy w tym roku jarmark na konie, bydło i trzodę chlewną odbędzie się w czwartek 8 marca br. Jak się dowiadujemy, magistrat postojowego pobierać nie będzie.

Toruń.

Sekretarjat Polskiego Bloku Kat. w Toruniu ul. Łazienna nr. 6 tel. 896 podaje do wiadomości, iż w dniu 4 marca, w dniu wyborów jest czynny przez cały dzień i noc.

Zebranie przedwyborcze Polskiego Bloku Katolickiego.

W Toruniu w dniu 2 bm. w Strzelnicy odbyło się zebranie Pol. Bloku Kat. Lewica na zebranie to nie miała wstępu. Referowali pp. Rogala i Drogomirecki. W dyskusji zabierali głos pp.: Chałarzyński, Kill, Bendzik i inni. Oprócz jednego endeka Bielańskiego i płatnego agitatora 30-stki p. Bukowskiego wszyscy opowiedzieli się, iż głosować będą na nr. 25.

Grudziądz.

W niedzielę bież. dnia 4 marca filja „Dziennika Bydgoskiego" będzie otwarta przez cały dzień. Numer tel. filji 294.

Sekretarjat Polskiego Bloku Katolickiego donosi, iż będzie czynny aż do godziny 12 w nocy. Adres sekretarjatu: ul. 23 Stycznia tel. 227.

Jak walczy zbankrutowana Unja w Grudziądzu.

W ub. piątek Unja rozrzuciła w Grudziądzu mnóstwo ulotek, skierowanych przeciwko Pol. Bl. Kat. przedwyszystkiem ulotki te noszą charakter osobisty. W bardzo ordynarny, uliczny sposób zaatakowano p. Kulerskiego. Jest to ostatni atak suchotniczej od początku Unji na terenie Grudziądza. Zbankrutowany gracz rzucił ostatnią kartę.

Czerwona demonstracja w Grudziądzu.

W ub. piątek zwołała Nar. Part. Rob. swój wiec w Grudziądzu w hotelu pod Złotym Lwem. Już na samym początku wiec zdołali opanować socjaliści z pod znaku P. P. S. Wobec awantur policja wiec rozwiązała. Wychodząc z lokalu czerwoni demonstrowali na ul. 3 maja. Przykrą jest rzeczą, iż obserwujemy podobny terror socjalistyczny, który uniemożliwia wiece stronnictwom narodowym. Ubolewamy nad tem bardzo.

Chcielibyśmy jednak przypomnieć, iż drogą rozbijania wieców pokazali socjalistom właśnie enperowcy, doświadczaliśmy metod N. P. R-u na własnej skórze. I to zemściło się srodze.

Kronika artystyczna.

Koncert słynnego pianisty Józefa Turczyńskiego (2 bm. w sali Kasyna) był dla nas wielkiem zdarzeniem. Darzył Turczyński słuchaczy rozkosznemi kwiatami i perłami literatury klasycznej, romantycz., i modernist. Cieszymy się że w tym sezonie w poczecie koncertujących u nas w Bydgoszczy artystów i jego nazwisko figuruje. Życie artystyczne w naszem mieście, można powiedzieć, doszło do rozkwitu, bo Turczyński swoim koncertem umiał wywołać wrażenie, jakiego nie będzie można zatrzeć, będzie go trzeba wspominać i to z największem poważaniem i z największą radością.

Fenomenalna technika Turczyńskiego (niema bowiem dla jego ręki trudności nie dających się pokonać) — przeszła na plan drugi. Główną rzeczą jest u niego wyraz. Ciakonnę Bacha w transkrypcji Busoniego i Beethovena Appassionatę odtworzył jako asceta sztuki, przekonywując słuchających w skupieniu o głębokiej myśli i wiecznej prawdzie, jaką jeden i drugi mistrz przedstawia w arcydziełach muzyki wyrazu, w formie ścisłej najdoskonalszych.

Chopin stanowił punkt kulminacyjny koncertu. Słuchamy utworów chopinowskich najchętniej, mianowicie, kiedy jego wykładnikiem staje się artysta, posiadający duszę tak polską, kochającą co swojskie a sielskie. Posypały się z pod palców naszego artysty brylanty, — ręka męskiem uderzeniem wywołująca potęgę ducha uwielbionego przez cały świat, umie z największą swobodą i lekkością odczuć, co stano wi istotę tajemnicy utworów chopinowskich.

Po kilku pięknych, efektownych utworach modernistycznych usłyszeliśmy Liszta Rhapsodję 12, po której zgotowała wdzięczna publiczność świetnemu artyście gorącą owację. Nadprogram zagrał Turczyński Chopina Scherco b-mol i Mazurka h-mol. M.

Z ruchu wydawniczego.

Ukazał się nr. 4-ty „Powszechnej Gazety Fryzjerskiej". Treść O perukach teatralnych. — Podstawowe wiadomości o ondulacji (c. d.). — Kosmetyka w XVI. wieku. — masażu ręcznym. — Przepisy wykonawcze do prawa przemysłowego. — Kącik dla uczni. — Z kosmetyki. — Głosy czytelników. — Sprawy podatkowe. — Z życia rzemiosła. Z Izb Rzemieślniczych. — Sprawy organizacyjne. — Od redakcji.

* * *

— Ukazała się nowa książka autora „Lwów i św. Grojosnawa", świetnego dramatopisarza i nowelisty, Wacława Grubińskiego. Jest to zbiór nowel i opowiadań p. t. „Człowiek z klarnetem", zawierający oprócz tytułowej noweli, jeszcze następujące utwory: „Moja żona", „Mężczyzna czterdziestoletni", „Kremowe róże", „Kociak", „Ona", „Naparstek", „Ogień", „Księga żywota" i „Grzeczny chłopczyk". Nowele Grubińskiego cechuje wielka plastyka i prawda psychologiczna, oraz wytworna forma. (Nakł. Gebethnera i Wolffa. Cena zł 5.50).

* * *

„Listy Polskie z Dalekiego Wschodu Azji" nr. 4-39 wyszły w Harbinie w Chinach. Pismo poświęcone sprawom kulturalnym i ekonomicznym kolonji polskiej we Wschodniej Azji zawiera artykuł inż. Kazimierza Grochowskiego p. t.: „Potrzeby kolonizacji polskiej na Dalekim Wschodzie Azji" „Widoki ekspanzji przemysłu polskiego w Chinach", „Z życia naukowego w Charbinie". Wiadomości z Polski) i miejscowe z Chin i Japonji Kurs giełdy w Harbinie, ogłoszenia itd. Pismo potrzebne niezbędnie tym wszystkim, którzy interesują się rozwojem stosunków ekonomicznych pomiędzy Polską i Chinami, oraz Japonją. Adres czasopisma: Chinese Post Box 30. Harbin, Chiny. Prenumeratę w Polsce można wnosić do P. K. O. Konto nr. 191.180.

Zebranie Izby Przemysłowo-Handlowej w Bydgoszczy.

W dniu 28 lutego 1928 r. odbyło się w Bydgoszczy plenarne zebranie Izby Przemysłowo-Handlowej. Na zebraniu ustalono na przyszłą kadencję skład stałych wydziałów, komisji rewizyjnej, kuratorjum Liceum Handlowego oraz komisyj rzeczoznawców.

Jako delegata Izby do Państwowej Rady Kolejowej wybrano p. dyrektora L. Czarlińskiego, do Dyrekcyjnej Rady Kolejowej w Gdańsku p. Jankowskiego w charakterze członka oraz jako zastępcę p. inżyniera Rolbieskiego, do Dyrekcyjnej Rady Kolejowej w Poznaniu prezydenta Izby p. B. Kasprowicza w charakterze członka oraz jako zastępcę p. inż Namysłowskiego. Jako delegata Izby do Towarzystwa Szkoły Handlu Morskiego i Techniki Portowej w Gdyni wybrano p. Pitaka.

Pozatem na zebraniu ustalono ordynację opłat za czynności komisyj rzeczoznawców, omawiano regulamin współdziałania Izby Przemysłowo Handlowej przy ustanawieniu zarządców mas upadłościowych, ustalono regulamin nadawania dyplomów honorowych i świadectw uznania, rozpatrywano projekty przebudowy i remontu gmachu Izby oraz dokonano zaprzysiężenia p. Jana Chwal'sza z Inowrocławia w charakterze próbobiorcy zboża.

Na tajnej części posiedzenia ustalono listę kandydatów na sędziów handlowych oraz dokonano wyboru członków korespondentów.

Ze sportu.

Polonia Ib — K. S. Korona.

Zawody pomiędzy powyższemi drużynami odbędą się jutro t. j. w niedzielę, na boisku szkoły oficerskiej, o godz. 13-ej. Zawody zapowiadają się nader interesująco.

O. P. N. „Gwiazda" — K. S. „Astorja".

Zawody pomiędzy pierwszemi drużynami powyższych klubów odbędą się w bieżącą niedzielę na boisku Stadjonu Miejskiego. Początek o godz. 15 ej. Przedmecz I. dr. Polonia jun. — II. K. S. „Astorja".

Z ŻYCIA TOWARZYSTW.

„Halka". W czwartek, dnia 8 bm. o godz. 8 wiecz. zebranie miesięczne, w lokalu p. Jarnatha. Lekcje śpiewu odbywają się w każdy czwartek.

Tow Ogrodników Szreberowskich „Swoboda". Walne zebranie w środę, 7 bm. o godz. 18, w lokalu p. Żółkiewicza, ul. Śniadeckich 18.

Tow Powst i Woj. Bydgoszcz „Macierz". Z powodu powołanaia przez zjazd obwodowy prezesa dh Grodzkiego na prezesa w obwodzie a wybór w jego miejsce zastępcy odbędzie się w poniedziałek, dnia 5 marca o godz. 7-ej walne zebranie na sali Patzera, ul. Św. Trójcy 8-9. Zebranie zarządu o godz. 6-ej punktualnie. Z powodu ważnych spraw komplet konieczny.

Tow. Kupców Detalistów branży spożywczej. Zamówienia oraz gotówkę na cukier, smalec, ryż, zapałki, mąkę i kaszkę psz., różne mydła i proszki do prania itd. przyjmuje do poniedziałku południa Bank Ludowy, Stary Rynek 11, telefon 938.

Stow. Kobiet „Jutrzenka". Zebranie dnia 4 bm. po poł. o godz. 4,30, w salce przy kościele Św. Trójcy.

Sokół III. Wszyscy druhowie ćwiczący stawią się w sobotę, 3 bm. na ćwiczenia, celem omówienia sprawy przeprowadzenia w dniu 4 bm. treningu w szczypiórniaka.

B. T. C. Zebranie miesięczne w środę 7 bm. o godz. 7 wiecz. w Resursie Kupieckiej.

K. S. „Korona". Zawody z K. S. „Polonią" w niedzielę, dnia 4 bm. na boisku szkoły oficerskiej o godz. 1,30. Zbiórka zawodników o godz. 1-ej. Przebieranie się na miejscu.

Stowarzyszenie Kobiet pracujących w handlu i konfekcji. Zebranie plenarne w poniedziałek, 5 bm. o 7-ej wieczorem w salce przy kościele Św. Trójcy.

Tow. Hodowców Gołębi Pocztowych „Miłość", Bydgoszcz-Okole. Zebranie miesięczne odbędzie się w środę, dnia 7 bm. o godzinie 20, w lokalu p. Rutkowskiego, ul. Grunwaldzka, narożnik Wrocławskiej. Obecność i punktualne stawienie się wszystkich członków pożądane.

Związek Urzędników Kolejowych (zrzeszenie zwrotniczych) Zebranie plenarne dnia 5. III. o godzinie 18-ej w Kantynie Kolejowej, ul. Zygmunta Augusta.

Zebranie Związku Niższych Funkcjonarjuszy Państwowych R. P., Koło Bydgoszcz odbędzie się we wtorek, 6 bm. o godz. 6,30 przy ul. Poznańskiej 20. Zarząd o 6-ej.

Tow. Powstańców i Wojaków Szwederowo. Zebranie plenarne w środę, 7 bm. o godz. 7-ej wiecz. Z powodu ważnych spraw komplet pożądany.

Tow. Powstańców i Wojaków Wilczak—Okole. Zebranie miesięczne w sobotę, 3 bm., o godz. 18-ej w lokalu „Złoty róg". Z powodu ważności obrad zjawienie się wszystkich druhów konieczne, mianowicie wszystkich kolowców i innych drużyn. Wykład: „Przysposobienie wojskowe społeczeństwa", wygłosi por. p. Okupski.

„Sokół" V. Okole—Wilczak. Trening lekkoatletyczny dziś, w sobotę, o godz. 3,30 na boisku przy szkole na Okolu.

Stow. Kat. Abstynentów, Bydgoszcz—Bielawy. W niedzielę, 4 bm., o godz. 4,30 popoł. uroczyste zebranie w sali Internatu Kresowego przy ul. Senatorskiej 80.

Tow. oświatowe „Lech". Zebranie w poniedziałek, 5 bm., o godz. 8 wiecz. w salce „3 Maja" przy pl. Piastowskim. Odczyt panny Ziemeckiej o Słowackim. Goście i sympatycy mile widziani.

Tow. Terminatorów. Z powodu wyborów zebranie w niedzielę wypada, następne odbędzie się w niedzielę, 18 bm. Lekcje kółka muzycznego jak dotychczas. Opieka.

Polskie Stow. Kobiet z wyższem wykształceniem, oddz. bydgoski. Dnia 6 bm., o godz. 8 wiecz. w miejskiem gimnazjum żeńskiem zebranie Stow. z odczytem dr. Chrząszczewskiej pod tyt.: „Fritz v. Unruh". Kilka słów o pacyfiźmie. Goście mile widziani.

Oddział kolarzy „Sokoła" V. Zebranie miesięczne 6 bm., o godz. 19,30 w lokalu zebrań „Stara Bydgoszcz".

Tow. Terminatorów. Zebranie plenarne w niedzielę, 4 bm., o godz. 3 w Domu Czeladzi. Uprasza się o liczne przybycie członków i sympatyków Przyjmuje się nowych członków.

Tow. Powst. i Woj. Wilczak-Okole. Zebranie miesięczne w sobotę, 3 marca o godz. 18, w lokalu „Złoty Róg". Z powodu ważności obrad, zjawienie się wszystkich członków konieczne, mianowicie wszystkich kołowców i innych drużyn. Wykład „Przysposobienie wojskowe społeczeństwa" wygłosi por. p. Okupski.

Zebranie Związku Werkmistrzów Polskich w poniedziałek o godz. 7 wiecz u p. Sumińskiego, ul. Łokietka 19. Z powodu bardzo ważnej sprawy liczny udział pożądany.

ZMARLI.

Ś. p. **Bronisława z Langów Arndt** w Lisewie Kośc. (pow. inowrocławski).

Ś. p. **Józef Biesiekierski,** właściciel dóbr Płowce i Jarankowice (Ziemia Kujawska), prezes zarządu sp. akc. cukrowni „Dobre", zmarł w Płowcach.

Ś. p. **Józefa z Kwiatkowskich Makowska** w Grudziądzu.

Ś. p **Antoni Gac** w Rogoźnie wsi.

Ś. p. **Stefan Krasucki,** kierownik handlowy kopalń ks. Pszczyńskiego.

Ceduła urzędowa giełdy pieniężnej w Poznaniu.

POZNAŃ, dnia 2 marca 1928 roku.

5-proc. Pożyczka konwersyjna	65,50—
8% oblig miasta Poznania	92,00—
8% dolarowe listy Pozn. Ziem Kred. 96,00— (za 1 dolar.	
4-proc. listy zastaw, konwert. Pozn. Ziemstwa Kredytowego 52,50 proc.	
Bank Przemysłowców I—II em	—1,05
Herzfeld — Viktorius I em.	00,00—47,50—
Dr. Roman May I—V em.	109 00—
Pozn. Spółka Drzewna I VII em	70,00—
Unja (daw. Ventzki) I—III em.	22,50—

Telesfor Otmianowski w Poznaniu.

Koniczyna czerwona	280—340
„ biała	190—320
„ szwedzka	300—345
„ żółta chmiel. odłuszcz.	175—205
„ „ „ w łusk.	75—95
Inkarnetka	150—170
Przelot pospolity	2 0—290
Rajgras angielski	90—120
Tymoteusz	60—65
Seradela	24,00—25
Wyka latowa	31—34
Peluszka	31—34
Wiczka zimowa	75—84
Groch Viktorja	65—82
Groch zielony Folger	58—65
Groch polny mały	43—45
Goreczyca	52—58
Rzepik latowy	68—78
Rzepak zimowy	65—78
Tatarka	40—40
Konopie	9—104
Siemie lniane	78—80
Proso	40—45
Mak niebieski	100—110
Mak biały	120—138
Łubin niebieski	22—25
Łubin żółty	23—25

Kotowania Giełdy Zbożowej i Towarowe w Poznaniu.

Poznań, dnia 2 3. 1928 roku.

płacono za 100 kg. w zł.

Żyto	40,25—41 00
Pszenica	47,50—47 50
Jęczmień	34,50—36,50
Jęczmień zwykły	39 50—41,00
Owies	34,00—37 00
Mąka żyt. 65 proc. z wor. stan.	00,00—59.75
Mąka żyt. 70 „ „ „ „	00'00—58,25
Mąka pszen. 65	68,00 72,00
Otręby żytnie	23 50—27 50
Otręby pszen.	28,50—27,50
Rzepak	63,00—70,00
Wyka latowa	30,00—33,00
Peluszka	30,00—33,00
Groch polny	43,00—51 00
Groch Victorja	60,00—82,00
Groch Folgera	55,00—65,00
Łubin	22,50—23,50
Łubin żółty	24,00—25.00
Seradela	23,50—24,50
Ziemniaki jadalne	—
Ziemniaki fabryczne 16%	—
Koniczyna czerwona	220—310
Koniczyna biała	180—230
Koniczyna szwedzka	290—350
Koniczyna żółta oluszczona	150—180
Koniczyna w łuskach	70—90

Wedel & Co. w Bydgoszczy

Notowanie informacyjne dla handlu nasion na podstawie cen, płaconych za przeciętne jakości za 100 kg.:

Koniczyna czerwona	200—300
Koniczyna biała	180—2?0
Koniczyna szwedzka	260—320
Koniczyna żółta chmiel. ołuszcz.	150—180
Koniczyna żółta chmiel w łusk.	70—90
Inkarnetka	140—160
Przelot pospolity	20?—50
Rajgras angielski krajowy	90—110
Tymoteusz	40—60
Seradela	22—24
Wyka latowa	32—34
Wiczka zimowa	75—80
Peluszka	32—35
Groch Wiktorja	75—80
Groch polny mały	48—52
Goreczyca	50—60
Rzepik latowy	68—72
Rzepak zimowy	62—68
Tatarka	38—42
Konopie	72—80
Siemie lniane	74—82
Proso	40—46
Mak biały	120—140
Mak niebieski	100—115
Łubin żółty	23—25
Łubin niebieski	22—24

Giełda warszawska

z dnia 2 marca

Akcje: w złotych:

Bank Polski	149,00—149 25
Bank Dyskontowy	000,00—136.00
Bank Handlowy	—123,00
Bank Zachodni	00,00—32,00
Częstocice	—68,50
Firley	00,00—58,00
W. T. Węgla	93,00—98,25
Nobel	00,00—30,50
Lilpop	00,00—44.75
Modrzejów	47,00—47,25
Pocisk	00,00—11.75
Rudzki	00,00—53 50
Starachowice	67,00—67,50
Spirytus	—39,50

Bank Polski płacił dnia 3 marca za:

dolary amerykańskie	8,85—8,84
funty szterlingów	43,28
franki szwajcarskie	170,88
franki francuskie	34,92
marki niemieckie	211,97
guldeny gdańskie	173,05
szylingi austrjackie	125,06
liry włoskie	46,95
korony czeskie	26,29

Ceny podawane Izbie przemysłowo-handlowej w Bydgoszczy.

Bydgoszcz dnia 2. 3. 1928 roku.

Cena za 10 kg.	od zł—do zł.
Pszenica	47,00—48,50
Żyto	39.50—40 30
Jęczmień na paszę	31,00—33,00
Jęczmień browarny	40,00—41 00
Groch polny	45 00—50,00
Groch wiktorja	65 00—82 00
Owies	33,50—35 00
Ziemniaki fabryczne	—
Otręby pszenne	—29,00
Otręby żytnie	—29,00
Peluszka	—

Tendencja spokojna.

†

W czwartek, dnia 1 marca o godzinie 10.30 wieczorem zasnął w Bogu po krótkich lecz ciężkich cierpieniach, mój troskliwy mąż i ojciec

ś. p.

Michał Swół

artysta-rzeźbiarz

w 58 roku życia, o czem donosi w ciężkim smutku pogrążona

Żona i trzech synków.

Bydgoszcz, dnia 2 marca 1928 r.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 5 marca o godzinie 3.30 po południu z domu żałoby, ul. Dworcowa 11 na nowy cmentarz. (3059

Przetarg przymusowy.

We wtorek dnia 6 marca br. o godz. 12 przed południem sprzedam publicznie przy ulicy Gdańskiej w firmie Wodtke

1 wóz do transportu mebli

za gotówkę najwięcej dającemu. (3068

Krajewski, egzekutor, Bydgoszcz, Jagiellońska 21.

Przetarg przymusowy.

W poniedziałek, dnia 5 marca b. r. o godzinie 10.30 przed południem sprzedam przy **Placu Piastowskim nr. 4, parter lewo**

biurko (czarny dąb), **biurko pulpitowe, kasetkę do pieniędzy, stół mały, kredens, leżankę, stolik** najwięcej dającemu i za natychmiastową zapłatą. (5631

Kucharz, kom. sąd. z pol. w Bydgoszczy, Śniadeckich 7

†

W piątek, dnia 2 marca o godz. 7½ rano zasnęła w Bogu opatrzona Sakramentami św. nasza kochana matka, siostra, babcia i teściowa

ś. p.

Antonina z Skowrońskich Lemkowa

o czem donoszą w smutku pogrążeni

Maksymiljan Sentkowski z rodziną.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek dnia 5. bm. o godzinie 4 popoł. z domu żałoby ul. Św. Trójcy 28, na nowy cmentarz. (5565

†

W dniu 28 lutego 1928 r. o godz. 6.45 wieczorem zasnęła w Bogu, opatrzona Sakramentami św. nasza najukochańsza i niezapomniana córka, siostra i kuzynka

ś. p.

Marja Grodzka

w 17 roku życia, o czem donoszą w smutku pogrążeni **Rodzice, siostra i bracia.**

Pogrzeb odbędzie się dnia 4-go marca o godzinie 2-giej po południu z kaplicy nowego cmentarza. (5563

Wszystkim Krewnym i Znajomym, którzy brali udział w pogrzebie naszego drogiego męża i ojca ś. p.

Franciszka Margańskiego

oraz za wyrazy współczucia i liczne ofiarowane wieńce składamy tą drogą nasze

najserdeczniejsze

Bóg zapłać!

5454) **Żona i syn.**

Nauczyciel tańca

dla polskiego i niemieckiego kółka **na jeden miesiąc do Czerska poszukiwany.** Zgł. pod „E. C." do Dz. Bydg. (5512

Wydział Powiatowy powiatu świeckiego w Świeciu, woj. pomorskie, wypisuje

konkurs

na lekarza

asystenta Szpitala Pow. w Świeciu.

Zgłoszenia proszę składać do dnia 19-go marca br. z załączeniem odpisu dyplomu i podaniem żądanego odszkodowania przy wolnem utrzymaniu i mieszkaniu w Szpitalu Powiatowym.

5608) **Starosta Kowalski**

W pierwszą bolesną rocznicę śmierci mej drogiej żony, naszej dobrej mamusi ś. p.

Marty Bierlowej

odbędzie się w poniedziałek, 5 marca br. o godz 8-ej w kościele Serca Jezusowego w Bydgoszczy

Msza św. żałobna

o czem życzliwych pamięci drogiej Zmarłej zawiadamiają

5518 **W. Bierla z dziećmi.**

Podziękowanie.

Wszystkim którzy brali udział w pogrzebie mego kochanego męża i naszego syna ś. p.

Edmunda Szymańskiego

jak PP. urzędnikom, współpracownikom i wszystkim znajomym składamy (5455

najserdeczniejsze Bóg zapłać

Żona i rodzina.

Konkurs.

Przy Wydziale Powiatowym w Śremie, wakuje od dnia 1-go kwietnia 1928 r. posada

budowniczego powiatowego.

Do posady tej przywiązane są pobory według VIII wzgl. VII grupy uposażenia urzędników państwowych w myśl Ustawy z dnia 9. X. 1923 roku (Dz. U. Nr. 116 poz. 924) z 15% dodatkiem komunalnym i dodatkiem rozjazdowym pod następującemi warunkami:

1. Ukończenie szkoły technicznej i budowlanej.
2. Znajomość techniczna pod i nadziemnej budowy dróg bitych i mostów oraz wykonanie projektów i kosztorysów budowlanych.
3. Nieprzekraczalny 35 rok życia, trzyletnia samodzielna praktyka zawodowa i znajomość spraw administracyjnych.
4. Czas próbny na przeciąg jednego roku, po którym może nastąpić stabilizacja wedle uznania przez Wydział Powiatowy.

Oferty o posadę z dołączeniem uwierzytelnionych odpisów świadectw wymienionych warunków od 1 do 3 oraz dołączenia świadectw: urodzenia, moralności, zdrowotności i własnoręcznie pisanego życiorysu należy przesłać najpóźniej do dnia 15-go marca b. roku pod adresem **Wydział Powiatowy w Śremie Województwo Poznańskie.**

Śrem, dnia 1-go marca 1928 r.

Przewodniczący Wydziału Powiatowego

5549) (—) Wilczek, starosta.

Wywołanie. **Oskar Lucht**, właściciel realności w Kruszynie-Kraińskim pow. Bydgoszcz wniósł o wywołanie zaginionego listu hipotecznego dotyczącego hipoteki zapisanej na realności Bydgoszcz, tom II. wykaz ks. wiecz. l. 223 (dawniej tom III. wykaz l. 864.— bydgoskie łąki nad Notecią Nr. 88 A.) w dziale III. pod Nr. 1. z tytułu pożyczki w kwocie 1500 mk. niem. oprocentowanej po 5% w stosunku rocznym, na rzecz Powiatowej Kasy Oszczędności w Bydgoszczy. Posiadacza tego dokumentu wzywa się by najpóźniej w terminie wywoławczym **dnia 16 czerwca 1928 r.** o godzinie 11-tej w niżej podpisanym Sądzie pokój nr. 28 zgłosił swoje prawa i przedłożył dokument, w przeciwnym razie dokument ten zostanie pozbawiony mocy. (5402

Bydgoszcz, dnia 4 lutego 1928 r.

Sąd Powiatowy.

Kilku

stolarzy

obeznanych z pracami stolarskiemi przy budowie urządzeń i maszyn młyńskich, może się natychmiast zgłosić. (5462

„PRZECHOWO"

MŁYNY i TARTAKI

Tow. Akc.

w Przechowie p. Świecie nad Wisłą.

Poważna instytucja poszukuje (5475

akwizytorów

z dobrą prezencją i wymową natychmiast. Zdolnym siłom stanowisko na szereg lat zapewnione. Zgłoszenia osobiście

Jagiellońska 75, parter lewo, 10—12, 4—6

Do Chełmna

zaraz potrzebuję samodz.

modniarkę

dobrą ekspedjentkę —

do filji w Gdyni

od 1 kwietnia lub 15-go marca dzieln. młodszego

ekspedjenta - dekoratora

specjalistę do konfekcji męskiej — (5621

2 dzielne ekspedjentki

do konfekcji bieliźnianej i stroju. Zgł. z fotogr. i odpisami świadectw, podaniem referencji i żądaną pensją proszę nadsyłać

Z. KARWASZ

CHEŁMNO.

Wywołanie. **Kurt Fryderyk Karol Reisdorf**, student prawa, zamieszkały w Gehlsdorf p. Rostock-Wiem, ul. Aleksandra nr. 10 (Niemcy), wniósł o wywołanie **zaginionego listu hipotecznego**, dotyczącego hipoteki zapisanej na nieruchomości **Wilczak** powiat Bydgoszcz, tom IX, karta 283 w dziale III pod nr. 6 z tytułu pożyczki w wysokości 31.000 mkp. a oprocentowanych od sta na rzecz jego zmarłej matki Emmy Reisdorf z domu Grade a w drodze spadku przez wnioskodawcę odziedziczonej. Posiadacza tego dokumentu wzywa się, by najpóźniej w terminie wywoławczym wyznaczonym na **dzień 16 czerwca 1928 r. godz. 10** w niżej podpisanym Sądzie, pokój 28 zgłosił swoje prawa i przedłożył dokument, w przeciwnym razie dokument ten zostanie pozbawiony mocy. (5400

Bydgoszcz, dnia 4 lutego 1928 r. **Sąd Powiatowy.**

Stenotypistka

z dokładną znajomością języka polskiego i niemieckiego, pisząca biegle za dyktandem, o ile możności ze znajomością stenografji, może natychmiast objąć posadę. Reflektuje tylko na siłę pierwszorzędną. **Dr. Murach**, adwokat, Jagiellońska nr. 18, telefon nr. 1541. (5614

Poważne przedsiębiorstwo naftowe poszukuje zaraz

Kierownika działu olejowego

oraz

zdolnego akwizytora

znającego dokładnie rynek pomorski.

Panowie mogący się wykazać dłuższą praktyką i stosunkami tej branży, zechcą złożyć swe oferty z podaniem warunków, referencji oraz cur. vitae do „Par" Polskiej Agencji Reklamy, Bydgoszcz pod „D. ..." 5644

W dniu 20 marca r. b. odbędzie się w Urzędzie Celnym **sprzedaż licytacyjna zalegających konfiskowanych towarów** jak: wyroby tiranowe, odzież damska, tkaniny itp.

Bliższe dane w ogłoszeniu, wywieszonem w Urzędzie Celnym. **Urząd Celny Janowo.**

PROPOZYCJA NADZWYCZAJNA! WIEDZA DLA WSZYSTKICH!

Wydawnictwo i Redakcja „ŚWIT“ wszystkim Czytelnikom „Dziennika“ dołącza do każdej zamówionej książki, drugą, ciekawą i pożyteczną książkę darmo. Zamiast jednej — dwie, dwóch — cztery itd. Zamówień za sumę mniej niż 3 zł. nie wykonujemy. — Wysyłamy za gotówkę lub za zaliczkę pocztową. Na wydatki pocztowe i opakowanie załączyć 1,50 zł znaczkami pocztowemi.

Niniejsze ogłoszenie wyciąć i załączyć do listu. 5475

Dr. S. BREYER: „Wielki lekarz domowy“. Nauka o zdrowiu. Przyczyny, objawy i leczenie wszelkich chorób zwykłemi, domowemi środkami, trawami i sposobami medycznemi. Mnóstwo ilustracyj. — Cenne wskazówki, jak zachować młodość, piękność i zdrowie. Wielka księga w bogatej, płóciennej oprawie. Cena złotych 10.—

SZYLLER-SZKOLNIK: „Hypnotyzm! Sugestja! Telepatja!“. „Siła nasza wewnątrz nas“. Chcesz władać wielką tajemniczą siłą? Podręcznik słynnego hypnotyzera Szyllera-Szkolnika. Zawiera 98 rozdziałów: Historja hypnotyzmu. Jakim powinien być hypnotyzer. Jakie winno być medjum. Magnetyczny rozwój oczu. Autosugestja. Wpływ hypuotyzera na medjum. Sugestja podczas snu. Sugestja na jawie. Obudzenie medjum. Odgadywanie myśli. Powodzenie w miłości. Leczenie wszelkich nałogów. Zł. 7.— W pięknej mocnej oprawie zł. 9.—

SZYLLER-SZKOLNIK: Chiromancja (linje rąk) fizjognomika (rysy twarzy), astrologja, (nauka o wpływie gwiazd na losy). Praktyczny podręcznik z wielu ilustracjami w tekście. Bez oprawy zł. 3.— w oprawie zł. 4,50.—

ST. A. WOTOWSKI: Wielka księga cudów i tajemnic. „Czarna i Biała Magja“. Cudotwórcy mistrzowie i adepci wiedzy tajemnej wszystkich czasów i epok. Ich tajemne praktyki, zaklęcia i recepty. — Oczarowania miłosne. Z portretu autora i z wielu ilustracjami w tekście. Cena zł. 4.— w ozdobnej oprawie zł. 5.—

PR. SZMURŁO: „Świat nadzmysłowy“. Treść: Zdolności nadnormalne, zjawiska nadzmysłowe i nadwrażliwość. Medjumizm, jasnowidzenie, psychometrja, spotęgowanie wrażliwości, fakiryzm i hypnotyzm. Cena zł. 1.—

DR. RADWAN PRAGŁOWSKI: Powodzenie. Jak za pomocą autosugestji dopiąć powodzenia. Zł. 2.—

PR. ST. WOTOWSKI: „Duchy i zjawy“, medjumizm i zjawiska nadprzyrodzone. Ilustrowane licznemi fotografjami duchów i zjaw. Zł. 2.—

SZYLLER-SZKOLNIK: „Co każda panna wiedzieć powinna“. Jak poznać przyszłego męża. Zł. 1.—

SZYLLER-SZKOLNIK: „Co każdy młodzieniec wiedzieć powinien“. Jak poznać przyszłą żonę. Zł. 1.—

ST. WOTOWSKI: „Tajemnice życia i śmierci“ odsłaniające rąbek zagadnienia życia pozagrobowego. W siedmiu rozdziałach. Zł. 1,50.—

DR. SPENCER: „Rozwój stosunków płciowych od najdawniejszych czasów do obecnych“. Zł. 1.—

PROF. DR. A. FOREL: „Zagadnienia seksualne“ w świetle nauk przyrodniczych, psychologji, hygjeny, i socjologji. Dwa tomy. Wydanie nowe, powiększone. Z wieloma rycinami. Zł. 5.—

W. ZALEWSKI: „Prostytucja“. Niezwykle ciekawe dane i szczegóły o tej odwiecznej tragedji ludzkości. Nierząd i kwestja mieszkaniowa. Domy schadzek. Sutenerstwo. Urząd obyczajowy, policja wykonawcza, teraźniejsze i przedwojenne typy prostytutek, stołeczne szkoły prostytucji i t. p. Wyczerpujące i życiowe ujęcie tematu i liczne zdumiewające przykłady, tworzą niezwykle ciekawą całość. Str. 160. Ładne wydanie. Zł. 2,50.—

ANIELA OWCZYŃSKA: „Zdrowa hygieniczna, oszczędna kuchnia“. Tysiące najnowszych sposobów gotowania smacznych, zdrowych, oszczędnych obiadów. Pieczenie legumis, ciast, mazurków, bułek, tortów, smarzenie konfitur, soków, marmelad, sporządzanie kompotów, lodów, wódek, napojów chłodzących. Zł. 4.— W dobrej oprawie Zł. 5.—

SZYLLER-SZKOLNIK: „Zwycięstwo w miłości“. Jak zdobyć miłość ukochanej osoby. Czary, amulety i talizmany. Zł. 2.—

PROF. ST. WOTOWSKI: „Miłość a kłamstwo“ i „Samobójstwo“ w jednej książce. Zł. 2.—

ARTUR GÓRSKI: „O zmartwychwstaniu“. Zł. 1.—

„WRÓŻENIE Z KART“. Szczegółowy podręcznk ilustrowany. Zł. 3.—

DR. RAFAEL MABUZE: Jak zostać hypnotyzerem? Hypnotyzm! Sugestja! Telepatja! Podręcznik praktyczny. Zł. 2.—

DR. M. ROSEN: „Życie seksualne, a choroby weneryczne“. Syfilis, paraliż postępowy i inne choroby weneryczne. Popularny wykład o najnowszych sposobach leczenia i zapobiegania tym chorobom. Zł. 1,50.—

DR. RADWAN-PRAGŁOWSKI: „Spotęgowanie woli“. Najnowsze metody sugestji. Rozwój zdolności, talentu i usuwanie strachu i złych przyzwyczajeń. Całość 4 tomiki razem 1 zł.

WEININGER: „Płeć i charakter“. Dwa wielkie tomy zł. 8.—

DR. BIRON: „Rzerzączka“ (tryper). Dzieło naukowe nagrodzone na konkursie lekarskim. Zł. 1,50.

DR. A. GUILLARD: „Hygiena piękności“. Jak zachować piękność i zdrowie? Zł. 1,50.—

DR. WYROBEK: „Choroby weneryczne“. Sposoby leczenia. Zapobieganie. Wielka księga. Mnóstwo ilustracyj. Zł. 5.—

DR. BRAUN: „Samogwałt u mężczyzn i kobiet“. Jego skutki i środki wyleczenia. Zł. 1.—

DR. TANGEY: „Zboczenia płciowe“. Zł. 1,50.—

DR. BACHE: „Nowy lekarz dla kobiet i matek“. Dla rozpoznania chorób i użytku doświadczonych i bardzo dobrych lekarstw i środków dom. Zł. 5.—

OTTO WEININGER: „Tajemnice kobiet i mężczyzn“. Myśli, poglądy i spostrzeżenia tego genjusza, co do wzajemnych stosunków dwóch płci, zł. 1.

DR. SURBLED: „Sekretne sposoby małżeńskie“. Cena zł. 1.—

DR. GELSEN: „Hygjena miodowych miesięcy“. Wskazówki dla nowożeńców. Zł. 1.—

DR. HROMUS: „Zielnik lekarski“. Opis ziół leczniczych i sposobów ich zastosowania. Z tablicami i ilustracjami zł. 10.—

DR. CZ. PENDO: „Zwięzły poradnik dla młodych mężatek“. Treść: Małżeństwo, ciąża płodność, poród, niepłodność. Sekretne sposoby małżeńskie, pielęgnowanie niemowląt i t. p. Zł. 2.—

DR. A. KORAB-KORABIEWICZ: „Choroby weneryczne“. Uleczalność syfilisu i innych chorób wenerycznych. Jak zapobiegać zarażeniu się. Podręcznik praktyczny dla mężczyzn i kobiet. Zł. 1.—

H. SPENCER: „Etyka stosunków płciowych“. zł. 1.

LOMBROSO: Psychologja pocałunku. — gr. 75.

SZYLLER-SZKOLNIK: „Mnemonika“. Mistrzowstwo pamięci. Sztuka wyrobienia doskonałej pamięci. Usuwanie roztargnienia, spotęgowanie woli, przezwyciężenie lenistwa, wzmacnianie zdolności umysłowych. Podręcznik praktyczny Zł. 2.—

M. ROŚCISZEWSKI: „Dobry ton“. Jak się zachować w towarzystwie. Szkoła pożycia z ludźmi wszelkich stanów, w stosunkach ceremonjalnych. Zł. 3.—

SZYLLER-SZKOLNIK: „Kobieta i kobietka“. Myśli, uwagi i aforyzmy o kobiecie. Chcesz poznać kobietę, przeczytaj „Kobietę i kobietkę“. Zł. 1,50.—

PROF. WET. HENRYK SCHMIDT: „Nasz weterynarz“. Wielki podręcznik dla wszystkich. W 9-ciu rozdziałach ze 100 rycinami. Uczy hodowli, rozpoznania, zapobiegania i leczenia wszelkich chorób: koni, bydła, owiec, świń, kóz, psów, kotów i wszelkiego drobiu cena tylko zł. 7.—

BOSKO-CZARNOKSIĘŻNIK: „Tysiące sztuk czarodziejskich“. Tajemnice magji. Zbiór najciekawszych sztuk. Zł. 2.—

LENORMAND: Sztuka wróżenia z ręki, z rysów twarzy, z daty urodzenia, i kart“. Zł. 3.—

SENNIK EGIPSKO-ARABSKI z planetami zł. 1.—

THEURIET: „Grzechy młodości“. Powieść. Zł. 1.—

ST. A. WOTOWSKI: „Tajemnice masonerji i masonów“. Obrzędy, rytuały, wtajemniczenia. Z wielu ilustracjami. Zł. 2.—

„NAJWIĘKSZY I NAJNOWSZY SENNIK POWSZECHNY“. Zaczerpnięty ze starych egipskich i arabskich dokumentów. Zawiera oprócz wykładu snów: tabele liczb wygranych, oraz tabele szczęścia. Wykaz dni szczęśliwych i nieszczęśliwych do każdego snu dodane szczęśliwe numery loterji, ogólne przepowiednie losu, wróżenie z planet, wróżenie z 36 kart i wiele innych. Najnowsze wydanie zł. 5.

PROF. ST. A. WOTOWSKI: „Życie, przygody miłosne i kochankowie cesarzowej Katarzyny II“. Treść niezmiernie ciekawa. Tylko dla dorosłych. Zł. 1,50.—

DR. WŁADYSŁAW GUMPLOWICZ: „Obłąkani królowie“. Zdumiewające rewelacje historyczne o zwyrodniałych i zidjociałych władcach. Tajemnice dworów królewskich: Francji, Hiszpanji, Danji, Szwecji, Rosji i t. d. Szalone królowe i potomkowie monarchów. — Książka ta przykuwa uwagę czyteln. Zł. 1.

K. OTOLIŃSKI: „Tajemnice Koranu, małżeństwa i rozwodów u Mahometan“. Niezmiernie ciekawe szczegóły intymnego życia Mahometan (tylko dla dorosłych). Zł. 1.

P. ŻYCHOWSKI: Podręcznik do nauki pisania podań i pism urzędowych 80 rozm. wzorów. Zł. 2.—

ADAM MICKIEWICZ: Najpiękniejsze poezje. Obejmuje wybór ze zbiorów: Ballady i Romanse. Sonety, Sonety Krymskie. Wiersze różne, oraz wyjątki z „Grażyny“, „Konrada Wallenroda“, „Dziadów“, fragmenty z „Pana Tadeusza“, Przeszło 20 poezyj w jednym tomie. Zł. 1,50.—

ORLEANUS. „Spowiedź onanisty“. W szponach nałogu. Wzruszające opowiadanie. Zł. 1.—

„LISTY MIŁOSNE DLA SERC ZAKOCHANYCH“. Wierszem i prozą. Zł. 1.—

A. ŻBIKOWSKI: „Słownik wyrazów obcych“. Niezbędne w życiu społecznem i politycznem. Z podaniem wymowy. Zł. 1.50.—

WIKTOR JACZEWSKI: „Kurs gry filmowej“. Tajemnice fotogeniczności. Gestykulacja. Mimika. Ćwiczenia praktyczne dla adeptów i adeptek. Charakteryzacja i wiele innych cennych wskazówek. Zł. 1,50.

KAZIMIERZ LECZYCKI: „Brat z tamtej strony“. Rzecz głęboka, mistyczno nastrojowa. Na czytelnika wywiera niezatarte wrażenie. Zł. 1.—

ZENON SZCZYGIELSKI: „Miłość drapieżna“. Księga mocy. Zł. 1.—

SAUSSETY: „Morfinistka“. Romans paryski. Zł. 1

PIOTR LOUYS: „Zagadkowa kobieta“. Romans erotyczny. Zł. 1.—

O. MIRBEAU: „Życie neurastenika“. Powieść. Zł. 1.

IVETTE GUILBERT: „Z za kulis szantanu“. Powieść. Zł. 1.—

P. BOURGET: „Zazdrość w miłości“. Zł. 1.

A. DUMAS: (ojciec). „Trzej muszkieterowie“. Powieść. Wydanie 3-tomowe w bogatej oprawie. zł. 5.

SHOYEN: „Białe niewolnice“. Powieść. Zł. 1.—

MAXIME PAŻ: „Dzisiejsza miłość“. Romans. zł. 1.

A. DUMAS: (ojciec) „W pałacu parów“. Pow. zł. 1.

PAUL BOURGET: „Zazdrość w miłości“. Zazdrość zmysłowa. Zazdrość serca. Zazdrość a miłość. Powód i istota zazdrości. Liczne przykłady. Zł. 1.

ARTYSTOM, AMATOROM, i MIŁOŚNIKOM SCENY! „Estrada“. Wielki zbiór monologów, żartów, satyr, aktualności, piosenek, dowcipów, i anegdotek najwybitniejszych autorów. Repertuar artystów: Gierasińskiego, Toma, Ursztelna, Jastrzębca, Hanusza, Rapackiego, Strońskiej, Madziarówny i wielu innych. Repertuar teatrów „Miraż“, „Czarny Kot“, „Qui pro quo“. Serja 10 tomów. Zł. 5.—

R. BILIŃSKI: „Błędy językowe“. Niezbędna książka dla Polaków dążących do poprawnego i bezbłędnego mówienia i pisania po polsku. Zł. 1,50.

„MIŁA NIESPODZIANKA DLA DZIECI“. 25 tomików najpiękn. bajeczek, powiastek dla dzieci. Przez najwybitniejszych autorów tworzące bogatą bibljotekę dla dzieci. Wszystkie ilustr. Zł. 3.—

Wydawnictwo i redakcja „ŚWIT“, Warszawa, Nowowiejska 32, m. 6.

Wielka sprzedaż reklamowa

Od 5—10 bm. **NOWOŚCI WIOSENNYCH!** Od 5—10 bm.

Magazyn zaopatrzony w najnowsze materjały wiosenne. (5543

Dla pań:
Kasha doublé
Kasha ryps
Crepe Satin
Crepe impr., Princesse
Ondulé, Frissé i t. d.

Dla panów:
Kamgarny na ubrania, spodnie, palta
Materjały sportowe
Korty - sukna i t. d.

Tow. baweln.
Płótno białe m. od zł. 0.95
Ręcznikowe m. od zł. 0.90
Pościelowe 140 cm. biała od zł. 2.35
Zefiry koszul. m. od zł. 1.45
Firany . . . . m. od zł. 0.70

Upraszam zwiedzić magazyn bez przymusu kupna.

Zwracam specjalną uwagę na dekorację sklepu w niedzielę, dnia 4-go b. m.

Panom Urzędnikom dogodne warunki spłaty.

Zasada: Wielki obrót, mały zysk! **Ceny niskie!**

FR. SIKORSKI, Bydgoszcz
Dworcowa 31. Tel. 97.

Obsługa na wskroś rzetelna! **Ceny niskie!**

Przetarg przymusowy.

W poniedziałek dnia 5 marca br. o godzinie 10 przed południem sprzedawać będę przy ulicy **B.cianowo 19**

1 bieliźniarkę i szafę do rzeczy

najwięcej dającemu za natychmiastową zapłatą.

Kucharz, komornik sąd. z polecenia, w Bydgoszczy ul. Śniadeckich 7. 5629

Przetarg przymusowy.

W poniedziałek, dnia 5 marca br. o godzinie 9-tej sprzedam w mojej kancelarji

około 22 tuzinów pończoch rozmaitych oraz 30 kg. białej wełny

najwięcej dającemu za natychmiastową zapłatą.

Kucharz, komornik sądowy z pol. w Bydgoszczy ul. Śniadeckich 7. (5680

Ostrzeżenie!

Kradzież starego pap eru.

Ostrzegamy wszystkich kupców przed okazyjnem kupnem makulatury i gazet pochodzących z kradzieży z naszej fabryki.

W razie odpowiednich propozycji przez nieznanych osobników, prosimy o natychmiastowe zawiadomienie, celem ewtl. aresztowania winnych. 5547

Wielkopolska Papiernia Towarzystwo Akcyjne
Bydgoszcz-Czyżkówko, telefon 1137 i 1151.

Mieszkania

1, 2 pokoje i kuchnia przy dodatku kosztów budowlanych i **biura** do wynajęcia. Używany **piec kaflany** i ognisko poszukujemy celem kupna. **F. Wodtke,** Tow. Transp z o. p. **Gdańska 131-32** tel. 15 i 16. 5628

Napisowy wiersz tłusty 20 groszy, każde dalsze słowo 10 groszy. 5 cyfr = 1 słowo — i, w, z, a = każde stanowi słowo.

DROBNE OGŁOSZENIA

Ogłoszenia większe pod niniejszą rubryką oblicza się na mm o 100% drożej.

Dla poszukujących posady 20% zniżki. — Drobne ogłoszenia przyjmuje się do godziny 9 przed południem.

POLECENIA

Szy
garderobę damską i dziecięcą tanio i dobrze oraz wykonuję abazury i haftuję. Plac Wolności nr. 2 I piętro lewo. 5622

Zabawki
i galanterję drzewną około 700 wzorów. Proszę wcześnie zamawiać. Wytwórnia „Wiol“ Bydgoszcz Sienkiewicza 44. Żądać cennik. 3078

Portrety
aż do naturalnej wielkości, żądać cennik, poleca „Wiol“, Sienkiewicza 44. 2076

6 fotografij
pocztówkowych 3 złote „Wiol“, Sienkiewicza 44. 3072

SPRZEDAŻE

Baczność!
600 mórg dobrej ziemi, masywne zabudowania, 14 koni, 2 źrebaki, 24 dojnych krów, 16 szt. młodego bydła, 80 świń, 100 owiec zaraz na sprzedaż. Cena 350.000 zł, wpłaty 160.000 zł Oferty pod „A. A.B .“ do Dzien. Bydg. (5604

Majątki
934 mórg pszenno-buraczanej ziemi, zabudowanie masywne, żywy i martwy inwentarz nadkompletny. dom 10 pokoi, w parku, światło elektryczne. cena 450.000 zł. wpłaty 200 000 zł., 800 mórg pszenno buraczanej ziemi, zabudowanie masywne, martwy inwentarz nadkompletny, dom 10 pokoi, w parku, cena 350.000 zł. wpłaty 175.000 zł., 460 mórg pszenno-buraczanej ziemi, zabudowanie masywne. martwy inwentarz nadkompletny, dom 8 pokoi. w parku, cena 300.000 zł., wpłaty 150.000 zł. reszta wedle ugody, młyn wodny i do tego oberża, 30 mórg ziemi, przemiału 150 ctn., cena 150 000 zł., wpłaty 80.000 zł., oprócz wyżej wymienionych mam dużo innych majątków miejskich i wiejskich na dogodnych warunkach na sprzedaż poleca Pawski, ul. Ogrodowa nr. 2, Grudziądz. (5613

Piekarnia
ze sklepem i całkowitem urządzeniem, przyległem mieszkaniem 4 pokojowem, w centrum miasta Grudziądza do wydzierżawienia. ewtl. sprzedaż domu. Wiadomość, Grudziądz, ul. Mickiewicza 26 Brzóska. 5618

Rzeźnictwo
z kompletnem urządzeniem elekt.) w centrum Poznania na każdą branżę korzystnie sprzedam. Fietz, Poznań, Półwiejska 2. (5595

Fabryka
cukierków w Bydgoszczy natychmiast na sprzedaż. Oferty do filji Dz. Bydg. ul. Dworcowa nr. 2 pod „Fabryka“. (2762

Piekarnia
w wielkiej wsi kościelnej w pełnym biegu, do tego 6 mórg pszennej ziemi, budynki masywne, żywy i martwy inwentarz zaraz na sprzedaż. Bliższych informacji udzieli Fr. Krüger. Grudziądz, Groblowa nr. 50. (6011

Rzeźnictwo
z urządzeniem elektr. w centrum Poznania. spiesznie tanio sprzedam. Fietz, Poznań, Półwiejska 2. (5594

Na sprzedaż
szafa do rzeczy, 2 stoły, lustro i krzesła. Wiad. w filji Dz. Bydg. Dworcowa 2. 5626

Sprzedam
na raty zupełnie nowe pianino. Pism. zgłoszenia do Dziennika Bydg. pod „Nowe“. (3089

Zakład
fryzjerski, dobrze zaprowadzony, z pewną egzystencją na sprzedaż. Odpowiedni reflektanci raczą swe oferty nadesłać do Dz. Bydg. pod „96717“ 5562

Całkowite
urządzenie szewckie wraz z maszyną do reperacji i sztancą ręczną, nadającą się także dla siodlarzy, na sprzedaż. Chrobrego nr. 7, parter. lewo. 5556

Okazja!
Używane worki za bezcen mam do oddania. Alfons Lemańczyk, Jackowskiego nr. 17. (3090

Wózek
ręczny i wanny do prania sprzeda Burakiewicz, ul. Chołoniewskiego 50a. 5576

Urządzenie
do niklowania, duża wiertarka i 2 motocykle tanio na sprzedaż. Zakłady mechaniczne, Toruń, Mickiewicza 83. 5606

Najtaniej
zakupisz wszelkie zabawki dziecięce oraz rowery męskie, damskie i wszelkie artykuły sportowe, obuwie ludowe, W. Krauze, Długa 50, tel. 948. 5577

Pianina
pierwszorzędne na sprzedaż. Dom Pianin, Toruń, ul. Podgórna 22 b, 5607

Płaszcz
czarny z karakułowym kołnierzem, w dobrym stanie, tanio na sprzedaż. Fr. Kowalewicz, Cieszkowskiego 6. 3084

Pianino
krzyżowe dobrze utrzymane korzystnie na sprzedaż. Zgł. do filji Dzien. Bydg. pod „Krzyżowe“. 3092

Kanarki
i szafkę z 12 klatkami sprzeda tanio Tomczyk, Nakielska 22. (5574

Futro
duże do podróży tanio na sprzedaż. Fr. Kowalewicz, Cieszkowskiego 6. 3083

Rower
w dobrym stanie oddam za 48 zł Chrobrego 17 w podwórzu I. piętro pr. (5585

Fortepjan
dobrze utrzymany tanio na sprzedaż. Zduny 3, I ptr. 3970

Pianino
czarne, ładny dźwięk, sprzeda za zł 1.300 Majewski, Pomorska nr. 65. 3074

Wózek
ręczny na resorach, waga decymalna kompl. jak nowa oraz gramofon z płytami w dobrym stanie na sprzedaż. Chwytowo 14, skład kolonjalny. 5561

Samochód
Opel $1\frac{1}{2}$ tonowy mało używany za przystępną cenę na sprzedaż. Michalski, Bydgoszcz, Kordeckiego 15. (5563

Na sprzedaż
motor 110 volt $\frac{1}{5}$ P. S. 2 100 obrotów. Do zapytania Śniadeckich 24, skład obuwia. (5625

Wóz
w dobrym stanie czterocalowy tanio na sprzedaż. Nakielska 100. (5565

Jabłek
kilka centnarów sprzedam. Wiadomość Pomorska 39 skład kolonjalny. (5579

KUPNA

Poszukuję
kupna domu w centrum Bydgoszczy z interesem przy wpłacie 40—50 tys. zł. Oferty pod „K. W.“ do filji Dz. Bydg. Grudziądz. 5610

Kupię
piec do palenia kawy na węgiel o pojemności ca. 80 funtów surowca. Zgłoszenia z podaniem ceny nadesłać do agentury Dz. Bydgosk. B. Wiśniewski, Chełmża, ul. Toruńska 24. 5405

LEKCJE

Udzielam
lekcji gry na fortepjanie Toruńska 180, w pobliżu Zbożowego Rynku. (3088

Która
z pań udzieli lekcji stenografji. Zgł. do Dz. Bydg. pod „Stenografja.

POSADY WOLNE

Agentów
poszukujemy na Pomorzu. Wynagrodzenie 250 zł. miesięcznie. Piśmienne of. do „PAR“, Bydgoszcz, ul. Dworcowa 72 pod „Ajent“ 5551

Agentów
potrzeba „Wiol“, Sienkiewicza 44. 3077

Malarz
lub malarka potrzebni. „Wiol“, Sienkiewicza 44. 3075

Stolarz
młody potrzebny. „Wiol“, Sienkiewicza 44. 3073

Bufetowa
i dziewczyna do kuchni potrzebne zaraz. Zgłosz. Restauracja Zagłoba, ul. Gdańska 165. (5601

Pokojowa
która umie dobrze prać i prasować może się zgłosić, ul. Gdańska nr. 157, II ptr. front. 3082

Fortepianistę
lub pianistę poszukuje kawiarnia Probus, Stary Rynek 16/17. (5582

Potrzebna
dziewczyna do kuchni może być starsza i chłopiec do ogrodu. Fordońska 66. 5559

Służąca
umiejąca dobrze gotować poszukiwana. Pomorska nr. 59, skład. 3071

Dziewczyna
do posługi domowej na kilka godzin może się zgłosić. Seminaryjna 8, I. 5589

Chłopiec
do posyłek, uczciwych rodziców potrzebny do firmy A. Wallicki i Ska, Bydgoszcz Jagiellońska 49 5564

Dziewczyna
starsza, do wszelkich prac w gospodarstwie w mieście powiatowem, zgłosić się może od poniedziałku w godz. 3 do 5 po poł. Herm. Frankego 8, I. lewo. 5552

Poszukuje
się kucharki znającej kuchnię restauracyjną, z własną pościelą. Zgł. proszę Kawiarnia „Krakowianka“ Warszawska 4. 3031

Poszukuję
zaraz lub od 15 marca starszego uczciwego pomocnika zegarmistrzowskiego. Zgł. z odpisem świadectw do filji Dzien. Bydgosk., Grudziądz pod „L. H.“ (5617

Chłopaka
przyjmie „Argus“, Jagiellońska 11. (5583

Silny chłopak
do posyłek może się zgłosić Pomorska 8a. 5623

Bufetowa
z dobremi świadectwami potrzebna. Zgłoszenia pod „Bufetowa 16“ do filji Dzien. Bydg. Dworcowa 2. (5581

Służąca
znająca wszelką pracę domową i umiejąca gotować tylko z dobremi świadectwami, może się zaraz zgłosić. M. Stobiecka, St. Rynek 4, II p. 5624

POSADY POSZUKUJĄ

Właściciel
domu poszukuje zastępstwo. lub przystąpi jako wspólnik na jakikolwiekbądź interes lub wytwórnię. Of. pod „Rzetelny“ dd Dzien. Bydg, 5560

Portjer
długi czas bezrobotny, poszukuje odpowiedniego zajęcia, znając pracę instalatorskie i ogrodnicze. Zgł. pod „Portjer 16“ do Dz. Bydg. (5639

Ekspedjentka
rzeźnicka z kilkuletnią praktyką poszukuje posady zaraz lub 1 kwietnia. Zgł. do Dzien. Bydg. Grudziądz, pod „Ekspedjentka 11,41“. 5620

Elew gospodarczy
syn rolnika, z ukończoną szkołą rolniczą, z dobrem świadectwem, poszukuje posady od 15 marca lub później (Pisze również na maszynie kilku systemów) Ignacy Mańkowski. Grudziądz, Plac 23 stycznia nr. 25/26. (5616

Panna
sierota. z zakładu sierot w Drohowyzu, chętnie by się zgłosiła w służbę do dzieci lub też do lekkich prac domowych. Zgł. uprasza się uprzejm ul Wiatrakowa 9. (skład kolonjalny) (5590

Biegła
marszantka z kilkuletnią praktyką poszukuje posady zaraz najchętniej z stancją. Zgł. do eksp. Dz. Bydg. pod „Biegła“. (5633

Duet
pianistka i skrzypek poszukują posady. Oferty proszę do Dzien. Bydg. pod „Duet“. (5612

MIESZKANIA

Zamienię
3 pokoje z kuchnią, łazienką w nowoczesnym domu na cztery pokojowe mieszkanie. Oferty pod „Zamiana 4“ do Dzien. Bydgoskiego. (5584

Mieszkanie
2—4 pokojowe poszukuje kupiec starsze bezdzietne małżeństwo) Oferty do filji Dzien. Bydg. pod „G.M.2“ 3079

POKOJE

Szukam
próżnego pokoju. Oferty filji Dzien. Bydg. Dworcowa 2 pod „Próżny“. (3037

Pokój
umebl. słoneczny, z utrzymaniem do wynajęcia. Gdańska 147. I ptr. prawo (3081

1 - 2 pokoi
elegancko umeblowanych ewtl. z telefonem, elektr. oświetleniem i osobnem wejściem poszukuje natychmiast w okolicy między ul. Chodkiewicza a Krasińskiego, kapitan artylerji. Zgłoszenia pod „Okolica“ do Dzien. Bydgoskiego. (5573

Pokój
duży z utrzymaniem tanio do wynajęcia. Śniadeckich 9, I ptr. 3030

Pokój
umeblowany do wynajęcia Św. Jańska 4, I p. pr. (3032

ROZMAITE

Bezpłatnie
wysyłamy cenników ilustrowane na wszelkie towary manufakturowe, Dom Wysyłkowy „Wygoda Polska“ Łódź 482. (5602

Dla szwagra
mego trzeźwego, solidnego rolnika, lat 35, posiadającego 40.000 gotówki, szukam z powodu braku znajomości dobrej żony. Najchętniej wżeniłby się we większe gospodarstwo, Panny lub wdówki serjo myślące zechcą się zgłosić z dołączeniem fotografji. która się zwraca do filji Dz Bydg., Dworcowa 2 pod „Szczęśliwy ożenek“. 3085

Panna
przystojna, skromna, lat 23, posiadająca 2 pokojowe umeblowanie wyprawę, później posag pozna kawalera prawego charakteru na pewnym stanowisku, urzędnika. w celu matrymonjalnym. Zgł. do Dz. Bydg. pod „N. Z. W.“ 5615

Kawaler
lat 34, kupiec, trzeźwy, bardzo solidny, posiadający 38 tys. pragnie się ożenić. Panny lub wdówki 26—33 lat, posiadające własny dom z interesem zechcą się zgłosić z dołączeniem fotografji, którą się zwraca do Dzien. Bydg. pod „Solidny Kupiec“. 5575

Frak z futrem jedwabnem, **surdut** na średnią figurę, **cylinder, siatka do odbijania tenisów** (fabrykacja angielska) na sprzedaż, 5627
ul. Gdańska 53
parter. skład.

Cukier pudrowy



zupełnie miałki, **codziennie świeży,** (na życzenie także zamiana na cukier grubszy) dostarcza szybko i tanio (4401

„LUKULLUS“
Fabryka cukierków i czekolady
Bydgoszcz
Poznańska 28, telefon 1670.

Obrońca prywatny

załatwia sprawy procesowe, akcyzowe, skarbowe, umowy najmu, podatki, ściąganie należności, sporządza wszelkie wnioski i udziela porady prawnej

J. Wojciechowski

Bydgoszcz, Dworcowa 33, I ptr.

POLECENIA

Z dniem 5 marca
otwieram biuro obrony podatkowej przy ul. Dworcowej 1a i urzędować będę od godz. 8.30 do 1 i od 3 do 6 poł. Kancelarja sporządza również bilansy systemu amerykańskiego. M. Sikorski, Rzecznik podatkowy, b. sekr. Urzędu Skarbowego. 3013

Leczenie
przez masarze i sugestję. Stefan W. Sobolewski S. A. Bydgoszcz, Podwale 18. 5583

Nagrobki
płyty do umywalek poleca najtaniej T. Strehlau, Bydgoszcz, Błonia 17. (5588

Wykonuje
elegancko i tanio kostjumy, płaszcze, suknie, sukienki dziewczęce i przeróbki. Przyjmę uczennice do szycia i kroju. Kurs wieczorowy kroju rozpocznie się 15 bm. Babia wieś 4, boczna z toruńskiej. K. Fibich. (5495

Panowie!
Najbardziej zniszczoną garderobę czyści, reperuje, przerabia starannie, najtaniej „Ekonomja" Dra Em. Warmińskiego 15 3050

Warszawska
pracownia przyjmuje wszelkie zamówienia na suknie, płaszcze i kostiumy damskie. Robota elegancka, niedroga. Uczę kroju. Plac Piastowski 12. (3039

Sam sobie szkodzi
kto kupuje obuwie nie przekonawszy się u mnie. Stale na składzie wielki wybór pierwszorzędnego obuwia własnego i krajowego wyrobu. Reperacje wykonuje dobrze i szybko Kazimierz Gabrielewicz. Plac Piastowski 3. Proszę na numer domu zważać. 3025

Wykonuję
szyldy, przezrocza, klisze rysunki, obrazy, portrety jak i wszelkie prace malarskie. Dr. Em. Warmińskiego 3, II lewo, Tomaszewski. (3040

Wykonuję
oraz przerabiam kapelusze na najnowsze fasony od 3—5 zł Pomorska 52, I p. (3045

Karbowanie plisowanie

i dekatyzowanie
wykonuje w jednym dniu po cenach najniższych, Plisownia sukien damsk. Zakowicz, Bydgoszcz, ul. Gdańska 114, F-a Wakarecy, ul. Dworcowa 95a, Jagiellońska 4, skład kapeluszy, ul. Gdańska 53, i Plac Kościeleckich nr. 2, Nakło, ul. Ks. Skarzi 391. Materjał może być poczta przesłany. 5533

Firma „Wawel"
Wytwórnia luster, obrazów olejnych i reprodukcyjnych w wielkim wyborze. Szlifiernia szkła i luster oraz szklarnia. Sprzedaż za gotówkę i na raty długoterminowe po bardzo niskich cenach i na dogodn. warunkach. Obraz jest dobrym prezentem na urodziny, imieniny, wesela i t. p. Także przyjmuje się obrazy do oprawy i szklenia, wykonuje się starannie, spiesznie i tanio właśc.: Feliks Balcerkiewicz, Bydgoszcz, ul. Dworcowa nr. 5, w podwórzu. 5578

Plisowanie
karbowanie sukien wykonuje prędko, trwale i tanio „Valentia" Cieszkowskiego nr. 5. Mostowa 2, Gdańska 14. (3042

Wózki
dziecięce, rowerki, drezynki, relerki i wszelkie części zapasowe poleca jako artykuł masowy, wykonujemy wszelkie reperacje. Fabryka Wózków Dziecięcych „Sport", Bydgoszcz, 3 maja 19. (3057

Szory robocze
i wyjazdowe w wielkim wyborze mam zawsze na składzie bardzo tanio przyjmuję reperacje siodlarskie, tapicerskie. M. Zybertowicz, mistrz siodlarski, Kujawska 29, Bydgoszcz. (5531

SPRZEDAŻE

Największy wybór
folwarków, cegielni, fabryk, kamienic, wil, oberży, hoteli, młynów, gospodarstw. Biuro Centralne Bydgoszcz, Dworcowa 69, telefon 850, Nowakowski. 3044

Gospodarstwo
wiejskie 15 mórg, budynki masywne na sprzedaż. Zgłosz. Malina, Bydgoszcz, Na wzgórze 31 (5526

Kamienice
w centrum Bydgoszczy od 25 — 250 tys. zł. Wpłata podług umowy. Majątki, młyny, oberże każdej wielkości sprzeda. Zlecenia każdego rodzaju przyjmuje Wielewicki, Gdańska 103, przystanek tramwaju przed biurem. (3020

Dom
z ogrodem i 9 mórg ziemi, interes z urządzeniem i 3 pokojowem mieszkaniem, wolne, 6 lokatorów, budynki masywne, w małem miasteczku blisko Bydgoszczy za 16.000 zł na sprzedaż wprost od właściciela. Zgłoszenia do Dzien. Bydg. pod „Właściciel". (5497

Kamienice
wile, domy, młyny, tartaki, majątki ziemskie najkorzystniej poleca Biuro pośrednictwa A. Sochacki, Batorego 5. 5518

Dom
nowoczesny w centrum miasta, dochód 1200 zł miesięcznie, cena 120.000 zł. Dom narożnikowy w centrum, dochód 750 zł miesięcznie, cena 75.000 zł. Dom 1-piętrowy z ogrodem owocowym, w centrum miasta, cena 20.000 zł poleca „Stella", Dworcowa 64. (3053

Majątki
420 mórg pszenno-buracz. ziemi, zabudowanie masywne, żywy i martwy inwentarz nadkompl. Cena 270.000 zł. 350 mórg, cena 200.000 zł, wpł. 100.000 zł. 150 mórg, cena 75.000 zł. 55 mórg, cena 36.000 zł. 32 mórg, cena 15.000 zł i dużo innych poleca „Stella" Dworcowa 64. (3052

Największy wybór
domów, gospodarstw, składów itp. poleca „Pośrednictwo" Hetmańska 25 5520

Okazja!
2 domy przy ul. Wiatrakowej za 22 tys. Bliższe informacje udzieli, Świętojańska 6, I. p. 3015

Willę
piętrowa 6 pokojową z łazienką, pralnią i wodociągiem, elektryką, gazem, ogrodem owocowym, sprzedam za gotówkę korzystnie. Zgłoszenia ulica Płocka 15 Bielawki. (3023

Za 18.000 zł
sprzedam dom II piętrowy skład, ogród, wolne dwa mieszkania. Wiadomość w Dzien. Bydg. 5517

Skład
towarów krótkich i galanterji z 3 pokojowem mieszkanie przy ul. Gdańskiej z powodu stosunków familijnych zaraz na sprzedaż. Zgł. do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2 pod „3 pokoje". 3048

Skład
kolonjalno-delikatesów z mieszkaniem, dobrze zaprowadzony w dobrem położeniu na sprzedaż. Wiadomość Pomorska 36 Mula. (3069

Skład
kolonjalny, 2 pokoje i kuchnia, dobrze zaprowadz. zaraz do objęcia. Wiadomość w Dz. Bydg. 3031

Na sprzedaż
wytwórnia lodów jadalnych w pełnym biegu, osiem wózków i trzy maszyny z całkiem urządzeniem. Bydgoszcz, ul. Śniadeckich 21, podwórze parter, lewo. 3012

Tanio
na sprzedaż 1 duża wiertarka. Myga, ulica Grunwaldzka 36. (5515

Radio
selektywny, głośny, trzy lampkowy aparat bardzo tanio oddam. Petersona nr. 14. II. p. 3034

Rolwóz
i wóz roboczy na sprzedaż. Dąbrowskiego 10. 5511

Wóz
tanio na sprzedaż ul. Poznańska 25. (5508

Magnet
Bosz, korzystnie na sprzedaż. Fordon, ul. Sienkiewicza nr. 12. (5487

Samochód
1½ tonowy sprzeda za bezcen byle zaraz A. Remlein, Solec Kujawski. 3051

Katalogi
na meble sprzedaje tanio Fa. Śniegowski, ul. Śniadeckich 21, tel. 215. (3027

Rower
z wolnym biegiem na sprzedaż. Sienkiewicza 15, parter prawo. (3046

Wóz
(wolant) w dobrym stanie zaraz na sprzedaż. Płotka, 3 maja 16. (3058

Wózek
dziecięcy korzystnie na sprzedaż. Chwytowo 17, parter prawo. 5480

Skrzynie
50 do 60 sztuk odda korzystnie M. Klimek, Plac Teatralny 4. (5537

Aparat
kinematograficzny tanio sprzedam. Hetmańska 7, II. p. Tomaszewski. 3030

Rower
wyścigowy zaraz na sprzedaż. Ks. Skorupki 13, Wiśniewski. 5557

Sprzedam
kocioł z rurami do centralnego ogrzewania „Buljer". Kupię 2 roje pszczół w koszkach słomianych. Wiadomość, W. Hellwig, Długa 53. 5510

Sprzedaż okazyjna!
Elegancki samochód „Austro Daimler" 10/40 H. P. 6 cyl. na 6 osób z powodów okoliczności za zł 20.000 netto gotówka na sprzedaż. Oferty do filji Dzien. Bydg. Dworcowa 2 pod „Elegancki". 2960

Koń i wóz
na sprzedaż. Gdańska 131. 3055

Wóz
2 centr., wózik ręczny na resorach, 2 sieczkarki ręczne, imadło do rur, centryfugę w dobrym stanie, pompę z kołem zapędowem na sprzedaż. Grubich, Kujawska 9. (5523

Okazyjnie
na sprzedaż: sypialki, jadalka, salon damski, bibljoteka i biurko, pianino krzyż, skrzydło czarne, szafa ogniotrwała, kasa „National" Dom Komisowy. Pomorska 6. (5596

Jazzband
kompletny tanio na sprzedaż. Jędraszczyk, Sieroca nr. 12. (5591

Skrzypce
sprzeda tanio „Helena", Długa 57. 5536

Około
50 recept na wyroby konkurencyjne branży spożywczej na sprzedaż. Of. pod „Recepta" do Dz. Bydg. 5460

KUPNA

Kupię dom
z składem, interesem dobrze prosperującym i ogrodem w pow. mieście lub dużej wsi w cenie 25 do 28 tys. zł. Of. z podaniem ceny i obrotem dziennym do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2 pod „Kupiec". 3036

Używany
mocny, dwukołowy wózek ręczny kupię. Artur Szalla, ul. Grodzka 24. 5427

Poszukuję
celem kupna w wiosce kościelnej na Pomorzu dobrze prosperując kuźni z 15—20 morgami roli. Mieszkanie nie niżej 4 pokoi. Zgłosz. przyjmuje L. Dengel, Konojady pow. Brodnica. 5482

Platformę
jednokonną na resorach poszukuję celem kupna Klebs, Wąsosz, p. Szubin. 3034

Piekarni
poszukuję wprost od gospodarza. Oferty składać do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2 pod „Piekarnia 129". (3067

Kupię
rozlewnię piwa i wody mineralnej możliwie z domem w powiat mieście. Oferty z podaniem ceny i bliższe szczegóły pod „Rozlewnia" do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2. 3037

LEKCJE

Udzielam
lekcji polskiego, niemieckiego i rachunków. Ustronie 5, part. prawo. 5014

Francuskiego
udziela nauczycielka w zakresie gimnazjum oraz prywatnie. Zamojskiego nr. 22, II, lewo. (3025

Niemieckiego
poszukuję za polski lub francuski. Of. do filji Dzien. Bydg. Dworcowa 2 pod „Niemiecki". 3028

Udzielam
lekcji gry na fortepjanie. Miesięcznie 10 zł, 2 całe godziny tygodniowo. Zofja Brzezelówna, Śniadeckich 40, part. lewo. (3035

Lekcji
języka polskiego, francuskiego łatwą metodą udziela doświadczona nauczycielka. Of. pod „Nauka" do Dzien. Bydg. 5571

Lekcji
muzyki (fortepjan) udziela dobrze, tanio nauczycielka. Of. do Dzien. Bydg. pod „Muzyka". (5570

POSADY WOLNE

Agenci
poważni, którzy pracowali w biurach pośrednictwa potrzebni do poważnego biura. Of. do filji Dzien. Bydg. Dworcowa 2, pod „Agenci". 3065

Technika
wzgl. techniczkę dentystyczną przyjmę na udoskonalenie w pracach operat. techniczno-dentystycznych. Warunki zależne od ugody. Zgłosz. pod „T. D." do Dz. Bydg. 5489

Potrzebny
zaraz dzielny starszy pomocnik, fachowiec branży żelaza i sprzętów kuchennych. Of. z dołączeniem odpisów świadectw z podaniem wymaganej pensji przy wolnym stole i stancji, złożyć do A. Kalinowski, Czersk-Pomorze. (5597

Praktykantka
z ukończ. szkołą handlową, znajomość języka niemieckiego konieczna, potrzebna zaraz. Oferty do filji Dz. Bydg. pod „J. H." (2953

Poszukuję
budowniczego młynów z pewną gotówką do odbudowania wodnego młyna. Bronisław Bator, Łosków, pow. Bydgoszcz. 2801

Poszukuję
zaraz kołodzieja lub stolarza. Przybylski, Szubin. (3049

Ślusarz
przodownik (sznyciarz) który również szwejsuje, poszukuje Fabryka Wózków Dziecięcych „Sport", Bydgoszcz, 3 maja 19. 3056

Pierwszorzędną
marszantkę od zaraz poszukują Siostry Brähmer ul. Śniadeckich 49. (3019

Dziewczynka
16 letnia do dziecka potrzebna. „Pośrednictwo" Hetmańska 25. (5521

Pomocnik
fryzjerski potrzebny na stałe. Jagiellońska 50. 3018

Służąca
uczciwa, do wszelkich prac domowych zaraz potrzebna. Zagórski, Dworcowa 14. 3011

Służąca
do wszelkich prac domowych potrzebna. Wiadomość, Palaczyński, Mazowiecka 3. 5425

Służąca
zaraz potrzebna. Kawiarn. Royal, Plac Teatralny. 5569

Wykwalifikowane
pracownice do dywanów smyrneńskich potrzebne. Śniadeckich 48a, II piętro. 3061

Uczeń
ślusarski może się zgłosić. Poznańska 1. 5534

Poszukuję
uczennicy z porządnej rodziny. J. Nowakowa, krawcowa, Gdańska 154 3043

Uczenica
cyrkowa, przystojna, muzykalna, (gitara) od lat 18—22 możliwie samodzielna może się zaraz zgłosić. Śniadeckich 41, I. ptr. u pani Piaseckiej. 3016

POSADY POSZUKIWANE

Poszukuję
posady jako początkujący biurowy zaraz, miejscowość obojętna. Zgł. do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2 pod „F. B. J.". 5434

Rutynowana
książkowa, kasjerka, korespondentka polsko-niemiecka z 11-letnią praktyką z branży zbożowej poszukuje od 1. lub 15. IV. posady, najchętniej w Gdańsku lub Pomorzu. Branża obojętna. Łaskawe oferty uprasza się pod „Pilna" do Dzien. Bydg (3041

Technik
dentysta, biegły w operatywie i pracach technicznych, zwłaszcza złotych poszukuje posady zaraz. Łaskawe zgłosz. do Dzien. Bydg. pod „Technik dentysta 200". (5535

Szofer
ślusarz, kawaler dzielny w swym zawodzie szuka posady zaraz lub później. Zgłosz. do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2 pod „Dzielny" 3060

Biuralistka
poszukuje posady, najchętniej za kasjerkę. Zgł. do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2 pod „Młoda". 3063

Osoba
młoda, uczciwa, pracowita, znająca gospodarstwo miejskie i wiejskie, smacznie gotująca, z kilkuletn. świadectw. poszukuje posady od 1. 6. 1928. do samotnego pana na wieś lub do mniejszego dworu. Miejscow. obojętna. Łaskawe zgłoszenia proszę nadsyłać do Dzien. Bydg. pod „F. B. 22". (5566

DZIERŻAWY

Zaraz
do wydzierżawienia dom mieszkalny z budynkami gospodarczymi i ogrodem w dużej wsi. Zgłosz. pod „Wieś" do Dzien. Bydg. 5481

Wydzierżawię
plac i ubikację na warsztat. Grunwaldzka 137. 5456

Lokalu
nadającego się na skład i biuro puszukuję. Zgł. do Dz. Bydg. pod „Prokurent" 5493

Lokal
obszerny wraz z ubikacjami w suterenie do wydzierżawienia — obecnie restauracja z urządzeniem — odpowiedni na duży skład, hurtownię, biura lub t. p. Centrum Bydgoszczy. Supiński Paderewskiego 14. (3022

Lokalu
na fabrykę cukrów, z wodą, elektryką, podłogi najchętniej cementowe poszukuję. Of. z podaniem warunków składać proszę do Dzien. Bydg. pod „Lokal". 5313

Lokal
na pracownię parter potrzebny. Śniadeckich 48a, II ptr. 3062

MIESZKANIA

Wdowa
z dorosłym synem szuka portjerstwa, którąby chętnie bieliznę prała. M. Nowicka. Dworcowa 51 u p. Kulaszewicz. 3029

Portjerstwa
poszukuję lub małe mieszkanie poszukuję za gotówkę. Krzykanowski, ul. Śniadeckich 27, III ptr. 5593

Mieszkanie
4—6 pokoi ewtl. większe poszukuję. Of. pod „770" do filji Dziennika Bydg. Dworcowa 2. 3017

Mieszkania
3—4 pokojowego poszukuje mała rodzina. Czynsz dzierżawy za rok z góry, wzgl. według umowy. Może również nastąpić zamiana 5 pokojowego mieszkania w Gnieźnie położonego w centrum miasta na mieszkanie poszukiwanej wielkości w Bydgoszczy. Zgłosz. upraszam do K. Gruchały, Bydgoszcz, Paderewskiego 14 I prawo. (5522

Mieszkania
poszukuje się, 2 mieszkania 4 pokojowe z przynależnościami. Płacimy czynsz za rok z góry i remont po objęciu zaraz lub później. Łask. oferty do Dzien. Bydgosk. pod „Przyjaciele". (5580

Poszukuje
mieszkania 1 do 2 pokoji z kuchnią bezdzietne małżeństwo. Czynsz podług ugody. Of. do filji Dzien. Bydg. pod „J. K. 10"

Mieszkanie
2 pokoj. z kuchnią wolne warunek, dzierżawa za 2 lata z góry. Zgłoszenia do Dz. Bydg. pod „T. S." 5587

Poszukuje
się dwa mieszkania 4-pokojowe wprost od gospodarza za wpłatą czynszu z góry i przejęciem remontu. Zgł. pod „S. P. 20" do Dzien. Bydg. (5567

POKOJE

Pokoje
umeblowane poleca „Pośrednictwo" Hetmańska 25 5519

Pokój
duży, bez pościeli. Kordeckiego 15, II. 5530

2 pokoje
umeblow. łącznie z wygodami do wynajęcia. Gdzie wskaże filja Dzien. Bydg. Dworcowa 2. (3042

Pokój
ładnie umebl. dla lepszego pana do wynajęcia. Św. Trójcy 27 I. p. (5568

Pokój
umeblow. do wynajęcia. Paderewskiego 14, I ptr. 5592

Pokój
umebl. Cieszkowskiego 5, II ptr. prawo. 5516

Pokój
umebl. do wynajęcia ul. Cieszkowskiego 12-13 ptr. F-3033

Pokój
dla dwóch panów od zaraz do wynajęcia, adres w filji Dz. Bydg. F-3038

Pokój
umeblowany od 10 marca do wynajęcia. K. Szynke, Dworcowa 18b, I. piętro prawo. 3059

RÓŻNE

Cerę
najbardziej zaniedbaną świetnie poprawia Gabinet Kosmetyczny Żukowskiej, Cieszkowskiego 20. Dyplom Pierwszych Polskich Kursów Kosmetycznych et Diplome Institut de Beaute — Paris. 2737

Obiady
smaczne, obfite, flaki, bigos, kuchnia warszawska. Niedźwiedzia 7, II piętro szklanne drzwi. 5558

Młodzieniec
inteligentny lat 24, brunet poszukuje na tej drodze towarzyszki życia od lat 18—20, nie wielki kapitalik dla powiększ. przedsiębiorstwa pożądany, mieszkanie zapewnione. Łask. zgłoszenia możliwie z fotografją, którą się zwraca do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2 pod „Szczęście". Dyskrecja poręczona słowem honoru. (2990

Urzędnik
państw. kolej. techn. drog. VIII gr. na samodzielnem kierown. stanow. lat 38, kawaler, posiadający 10 tys. zł. oraz 5-pokoj. umeblowane mieszkanie poszukuje towarzyszki życia. Panie do lat 28 z odpowiednim majątkiem i wykształceniem, z dobrej rodziny (młode wdówki niewykluczone) którym zależy na szczęśliwem, spokojnem pożyciu małżeńskiem, raczą oferty z fotografją zwrot pod słowem honoru) skierować do Dziennika Bydg. pod „Urzędnik". (5527

Przystojna
wykształcona panna zapozna odpowiedniego pana, od 30—40 lat w celu towarzyskim Of. pod „Niezabudka" do filji Dzien. Bydg. (3066

Kawaler
lat 24, Poznańczyk, posiadam wielką oberżę, 25 mórg ziemi, poszukuję panny celem ożenku. Panie posiadające odpowiedni kapitał i tylko interesowne, raczą się zgłosić z podaniem kapitału i fotografją do Dz. Bydg. pod „lat 24". (5524

Poślubić
mężczyzn wysokiego wzrostu pragną 2 panny 30 i 35 lat z własnem mieszkaniem umeblowanem. Oferty pod „Troubadour" do Dzien. Bydg. (5532

Panią
Eugenję Sokołowską artysta-muzyk) proszę uprzejmie o łaskawe nadesłanie mi swojego adresu, gdyż potrzebne mi jest jej świadectwo w bardzo ważnej sprawie. Ewentualnie proszę inne osoby, któreby wiedziały miejsce pobytu p. S., aby zechciały mnie o tem powiadomić. Koszta związane z tą sprawą chętnie zwrócę. — M. Szczepkowski, Inowrocław, ul. Zygmuntowska nr. 4. (5528

Zbiegł
pies młody, (ciemny bokser) proszę o zwrot za wynagrodzeniem. „Radjo" Plac Wolności 1. (5598

Obrońca prywatny

załatwia wszelkie, choćby najtrudniejsze sprawy sądowe, karne, procesowe, spadkowe, hipoteczne, waloryzacyjne, kontraktowe, spółkowe, najmu, podatkowe itd., ściąganie należności i udziela porady prawnej.

St. Banaszak,
Bydgoszcz,
ul. Cieszkowskiego 2. Tel. 1304.
Długoletnia praktyka.

Moje biuro podatkowe
mieści się obecnie przy ulicy Gdańskiej 151. telef. nr. 1674. Jedyna fachowa instytucja tego rodzaju w miejscu, udzielanie porad oraz załatwianie wszelkiego rodzaju spraw podatkowych, zestawianie oraz sprawdzanie bilansów. W środy wieczorem od 6—9 godz. dla niezamożnych bezpłatnie. Rzecznik podatkowy Franciszek Chmarzyński, b naczelnik Urzędu Skarbowego. (1732

POLECENIA

Wszelkie choroby
także chroniczne, specjalnie żołądka, leczę przeszło 25 lat i proszę o zupełne zaufanie. T. Kasprzewski, homeopata, Bydgoszcz, ul. Dworcowa 31b, telef. 775. 4635

Tani Bazar.
Stary Rynek 14, obok apteki poleca duży wybór galanterji skórzanej torebki, teki, walizki oddział perfumerji, mydła toaletowe, grzebienie, szczotki lusterka, biżuterja sztuczna, zabawki. (1092

Tani Bazar.
Stary Rynek 14. obok apteki poleca swój skład papieru, wielki wybór pocztówek, przybory szkolne, duży wybór książek do nabożeństwa, pamiątek, krzyży, medalików, różańcy, łańcuszków, obrazów, figur. (1093

Meble!
Przy dogodnych warunkach polecam: kompl. pokoje męskie, kluby, jadalnie, sypialnie, kuchnie jakc też pojedyncze meble, szafy, stoły, łóżka, krzesła, kanapy, fotele, biurka, lustra i inne przedmioty.
Piechowiak, Długa 8
Tel. 1616.

MEBLE
Najtańsze źródło zakupu w wielkim wyborze kompletnych pod gwarancja dęb.: jadalni, sypialni, pokoi męskich, kuchni oraz mebli pojedyńczych, także wyściełane solidnego wykonania własnych warsztatów na dogodnych warunkach poleca
Ignacy Grajnert,
Bydgoszcz. (9574
Dworcowa 8. Tel. 1921

Meble.
Jadalnie, sypialnie, pokoje męskie i różne meble w wielkim wyborze od najwykwintniejszych do pojedyńczych. Ceny i warunki na korzystniejsze. Dobrzyński, Długa 4. 3351

Firany
pręży pierwszorzędnie. Jasna 22, podwórze parter. 5267

12 fotografji
1 portret 2 zł poleca Wiol, Sienkiewicza 44. 2921

Nowość! Nowość! Nowość!
„Kollografje" jedyne w swoim rodzaju fotografje! Oryginalne zdjęcia w 3 pozach. Dwanaście sztuk za dwa złote wykonuje Zakład Fotograficzny „Janina", Dworcowa nr. 95. 2949

Krawcowa
szyje tanio suknie i bieliznę. Adres wskaże Dz. Bydg. lub of. pod „B. D." (5479

Firany
do prężenia przyjmuje Długosza 10-11, III p. 5505

Meble
wszelkiego rodzaju, solidnego wykonania: kompletne sypialnie, jadalnie, kuchnie oraz pojedyńcze szafy. stoły, łóżka. krzesła, kanapy. leżanki na najkorzystniejszych warunkach poleca Andrzej Nowak, Podgórna 28, róg Wełniany Rynek. (31501

Rowery
najrozmaitsze fabrykaty i wszelkie części najtaniej za gotówkę i na raty poleca A. Wasielewski, ulica Dworcowa 18. (4063

Dla koni
tanią i doborową paszę z dostawą w dom oddaje Sieczkarnia i śrutownia Nowy Rynek 3, tel. 1452 2803

Walizki
Torebki damskie
najnowsze modele wiedeńskie. Nessesery, manicury, teki do akt, teki szkolne, portfele, portmonetki. sakwojarze, sutki skórzane, kufry bagażowe. kufry samochodowe, plecaki. laski, parasole damskie i męskie — zawsze w wielkim wyborze po niskich cenach poleca (dla odsprzedających wysoki rabat) specjalny magazyn wyrobów skórzano galanteryjnych i przyborów podróżnych
ZYGMUNT MUSIAŁ
Bydgoszcz
Długa 52. Tel. 1133
Hurt (11627 **Detal**

Sam sobie szkodzi
kto do mnie nie chodzi. Mój zakład gwarantuje higjeniczną i pierwszorzędną obsługę, golenie 0,30, strzyżenie 0,90, ondulacja 1,50, masaż 1,00, manicure 1,50. Salon de Coiffure Plac Teatralny 3, naprzeciw Kiarysek. (13782

Józef Metelski
Bydgoszcz, Długa 50 poleca po niskich cenach pończochy, skarpetki, rękawiczki, krawaty, kołnierzyki, wstążki, koronki, grzebienie, fartuchy, bieliznę damską, męską, różną galanterję oraz wyroby skórzane. (5368

SPRZEDAŻE

Kto chce
korzystnie sprzedać, kupić, dzierżawić majątek, dom itp. to niech się zgłosi do Pośrednictwa St. Kwieciński, Kowalewo (Pom.), Rynek nr. 1. 5085

Wielki wybór
młynów wodnych i parowych. Młyn parowy 7 par walc. 400 centnarów przemiału, bogata okolica 250.000 Młyn wodny turbinowy, przy stacji kolejowej, przemiał 250 centnarów, przy tem 2 tartaki w pełnym biegu i 100 mórg ziemi z kompletnym inwentarzem, razem całość 350.000, wpłaty 150.000 Młyn nowszy, wodno-turbinowy, przemiał 200 centnarów, budynki I. klasy, przy tem 50 mórg ziemi pszennej w dużej wsi, szosy krzyżujące się, bogata okolica 110.000, wpłaty 80.000. Młyn parowy, przemiał 80 centnarów przy szosie, dom 6 pokoj. 12 mórg ziemi 40,000 zł, wpłaty 25.000 i moc innych poleca i przyjmuje świeże zlecenia Biuro „Pogoń", Bydgoszcz, ul Dworcowa 80, tel. 1815. Znaczek na odpowiedź.

Nadzwyczaj
korzystne interesa do nabycia, interes w najlepszym punkcie Bydgoszczy 9.000 zł. Interes w rynku z mieszkaniem 7.000. Interes kolonjalny z mieszkaniem, narożny 5.500. Interes kolonj. z mieszkaniem przy ulicach krzyżujących się 3.500 i wiele innych interesów w centrum miasta poleca i przyjmuje świeże zlecenia największe biuro „Pogoń", Bydgoszcz, Dworcowa 80, tel. nr. 1815. Znaczek na odpowiedź.

Na sprzedaż
150 mórg ziemi pszennej z zabudowaniem 80 tys. zł. 105 mórg ziemi pszennej z zabudowaniem 86 tys. zł. 128 mórg ziemi dobrej średniej i zabudowanie 42 tys. zł. 108 mórg ziemi dobrej i zabudowania 40 tys. zł. 100 mórg ziemi pszennej i zabudowania 45 tys. zł. 29 mórg ziemi dobrej i zabudowania 14 tys. zł. 18½ morga ziemi dobrej, średniej i zabudowania 11 tys. zł. 15 mórg ziemi średniej i zabudowania 8 tysięcy zł i wiele innych poleca i przyjmuje Malek, Bydgoszcz, Dworcowa nr. 2. telefon 699. 4588

Dom
2 sklepami, przy kupnie do objęcia sklep rzeźnicki cena 28 tys. zł, wpłaty 20 tys. Dom 2 piętrowy z restauracja, mieszk. przy kupnie 3 pokojowe wolne, dochód miesięczny 360 zł cena 32 tys. zł. Dom piętrowy ze sklepem spożywczym cena 24 tys. zł Dom narożny 3 sklepami, dzierżawa miesięczna 750 zł cena 75 tys zł. Dom 2 piętrowy, mieszkania 3—4 pokojowe z ogrodem cena 38 tys. zł na sprzedaż. Malek, Bydgoszcz, Dworcowa 2, telefon 699. 4589

Sprzedam
½ domu przy ulicy Warszawskiej 13. Bliższe szczegóły u portjera. Pośrednicy wykluczeni. (2964

Dom
i 5 mórg roli, 3 pokoje wolne cena 8500 zł Dom w rodzaju willi 4 pokoje wolne 4 morgi roli, cena 16000 zł i kilka innych objektów sprzeda Sokołowski-Blaszek plac Wolności 2. (2965

Dom
piętrowy ze składem wraz z piekarnią i całem urządzeniem, bez długu, zaraz na sprzedaż. Adres w Dz. Bydg. (5491

Willa
masywnie budowana, 6 pokoi, kuchnia, piwnice, gora. ogród owocowy, na sprzedaż. Wiad: Bydgoszcz Płocka 20. 2705

Dom
w pierwszorzęd. punkcie lub interes dobrze prosperujący. przy wpłacie 60—80 tys zł. natychmiast nabędę tylko na szczegółowe oferty będę reflektował. Pośrednictwo nie wykluczone. Oferty pod „60" do filj Dz. Bydg. Dworcowa 2. (2928

Gdynia
kamienna góra plac metr. 660 sprzedam. Warszawa Jerozolimska 20 m. 17. (5468

Restauracja
w parku i lasach miejskich, cudne położenie, miejsce wycieczkowe, z kompletnem urządzeniem z żywym i martwym inwentarzem, korzystnie do oddania. Of. z podaniem wysokości możliwej wpłaty uprasza Jan Maćkowiak Barbarka, powiat Toruń. 5442

Skład
tow. krótkich w Poznaniu przy ruchliwej, ul. na sprzedaż, z powodu wyjazdu. Adres wskaże „Par" Poznań, Al. Marcinkowskiego 11. (5472

Skład
kolonjalny z towarem i urządzeniem w mieście, 10 tysięcy mieszkańców, przy ruchliwej ulicy z 3 pokojowem mieszkaniem za 6000 zł na sprzedaż. Zgłoszenia do filji Dziennika Bydg. Dworcowa 2 pod „M. B." 2751

Skład
towarów krótkich na najruchliwszej ulicy z trzy pokojowem mieszkaniem z powodu zmiany stosunków familijnych na sprzedaż. Cena z urządzeniem i towarem 5000 zł. Nakło ul. Dąbrowskiego 294. 5270

Maszyna
krawiecka i wózik sportowy dziecięcy na sprzedaż. Świtalski, ul. Niedźwiedzia 4, II. p. 5422

Maszynę do pisania
kupicie najkorzystniej w składzie urządzeń biurowych St. Skóra i Ska Bydgoszcz, Hotel pod „Orłem". (23625

Maszynę
czapkarską i kuśnierską marki „Singer", mało używaną tanio sprzedam. B. Blaza, Świecie, Rynek nr. 6. 5358

Wózek
sportowy z budką, dobrze utrzymany na sprzedaż. Nowodworska 20, II p. pr. 5361

Korzystnie
na sprzedaz fortepjan „Blüthnera". Oferty pod „E. D. 6" do filji Dzien. Bydg. 2532

Samochód
karetkę 4 osobową, prawie nową, zamienię na landolet. Zgłosz do filji Dzien. Bydg. Dworcowa 2 pod „Landolet". 2952

Fortepiany
Strojenia i reperacje wykonuje. Pierwszorzędne referencje. S. Freitag, ul. Poznańska 23. skład. (2945

Sztanca
na sprzedaż na zapęd 30 m/m w skoku. Bydgoszcz Pomorska 22-23 w podwórzu. 5477

Motocykl
marki B. S. A. 350 ccm z elektrycznem światłem, jak nowy za 1800 zł na sprzedaż. H. Krause, Solec Kujawski. (5501

Skrzynie
sprzeda Kielbich, Król. Jadwigi 16. 2392

Szafy
do garderoby od 30—60 zł, łóżka od 15—50 zł, maszyny do szycia od 60—300 zł można nabyć w Domu Górnoślązaków, Sniadeckich 6a. 5428

Sprzedam
gitarę lub zamienię na skrzypce. Mazowiecka 40, parter lewo. (5500

Fortepjany
Strojenie 8 zł. Wykonuję wszelkie reperacje. Pierwszorzędne referencje. — Pocztówka wystarczy. S. Freitag, ul. Poznańska 23. 5371

Siodło
i dubeltówkę kurkowa sprzeda tanio. Gdzie? wskaże Dz. Bydg. 5458

Kilkanaście
drzew dla kołodziejl ściętych na sprzedaż. Kantor Poznańska 18. (5459

Ca 490 sztuk
cyprysów (Chamaecyparis Laws.) 4 letn. szkółkowany, do 78 cm wysoki do upiększenia ogrodów, grobowców ma na zbyciu. Busze, ogrodnictwo w Wyrzysku. 5363

Krowa
wysoko cielna 5 latnia na sprzedaż. Karpacka 12. 5412

Kanarki
sprzeda Poznańska 22, parter prawo. 5503

Czujny
i ostry wilczek na sprzedaż. Kościuszki 17. 5502

KUPNA

Kupię
dom za cenę do 25 tys. zł, wpłatą 17 do 18 tys. najchętniej przy ul. Śniadeckich, Sienkiewicza, Hetmańskiej, św. Jańskiej, Pomorskiej, Długiej, Wełnianym Rynku. Zgłoszenia spieszne, Dopierała, Nakielska 120. 5029

Kamienicę
lub willę tylko nowoczesną kupię zaraz przy wpłacie 50.000 zł wprost od właściciela. Oferty do Dz. Bydg. Toruń pod „63". 5321

Pianino
kupię. Of. pod „M. 16" do filj Dz. Bydg. (2908

Złoto
i srebro kupują Br. Kochańscy i Künzl, Gdańska 139. (1982

Kupię
dwie białe kuchnie westfalskie. Knossalla, ul. Gdańska 54. 5506

NAUKA

Prawdziwa okazja!
Każdy naszą łatwą metodą wyuczy się w domu dobrze języka: angielskiego, francuskiego niemieckiego, włoskiego, hiszpańskiego, łacińskiego, Esperanto-międzynarodowego. Nadeślijcie pocztą 3.50 zł, żądając odpowiedniego języka. ALBION Korespondencyjna Szkoła Języków, Kraków, ulica Grodzka 39. III p. (4625

Lekcji haftowania
udziela M. Ligarzewska, Św. Trójcy 27, I piętro. 5397

Udzielam
lekcyj gramatyki polskiej, matematyki i stenografji polskiej. Warszawska 21, I piętro prawo. (2975

Lekcje.
4 miesięczny kurs handlowy rozpoczął się 1-go marca r. b. Zapisy przyjmuje jeszcze Dyrekcja przy ul. Chrobrego 7. 5494

POSADY WOLNE

Chcesz
otrzymać posadę? Musisz ukończyć kursa fachowe korespondencyjne prof. Sekułowicza, Warszawa, Żórawia 42. Kursa wyuczają listownie: buchalterji, rachunkowości kupieckiej, korespondencji handlowej, stenografji, nauki handlu, prawa, kaligrafji, pisania na maszynach, towaroznawstwa, angielskiego, francuskiego niemieckiego. Po ukończeniu świadectwo. Żądajcie prospektów. (31807

100 zł
i więcej tygodniowo mogą zarobić pilni sprzedawcy. Za towar muszą do 50 zł kaucji stawić. Oferty pod „100 zł" do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2. (2906

Poszukuję
czeladnika szewckiego na męską i damską lepszą robotę. Grunwaldzka 125. (5507

Potrzebny
stołowy z kaucją 2000 zł na Pomorze do pierwszorzędnego hotelu w miejscu. Dobry, uczciwy fachowiec. Zgłosz. do filji Dzien. Bydg. Dworcowa 2 pod „F. B." (2902

Młodszy
pomocnik fryzjerski, dzielny, potrzebny zaraz. Jaczkowski, fryzjer, Żnin. 5243

Poszukuję
natychmiast uczciwego pomocnika krawieckiego, który samodzielnie duże sztuki wykonywa. A. Lupa Chodzież. 5419

Potrzebny
zaraz pomocnik gospodarczy z fachowem wykształceniem rolniczem, w średnim wieku, samotny. Całe utrzymanie i pensja do umowy. Lisewo Kościelne poczta i stacja Złotniki Kujawskie. Telefon Złotniki Kuj. 28. 2997

Ekspedjentka
z branży kolonjalnej, starsza i biegła w ekspedycji i w liczeniu zaraz potrzebna, najchętniej pozamiejscowa. Adres wskaże filja Dzien. Bydg. (2933

Dziewczę
do południa do lekkich prac domowych potrzebne. Nakielska 32, I ptr. 2984

Pielęgniarz
lub pielęgniarka chorych na noc potrzebny. Zgł. z pod niem pretensji pod „R. 100" do Dz. Bydg. 5476

Uczenice
i podręczne mogą się zgłsić do Mechanicznej fabryki Bielizny, ul Kościuszki 54. (5509

POSADY POSZUKUJĄ

Panienka
sierota poszukuje od 1. III lub zaraz posady do dzieci. Może także udzielać pocz języka polskiego i francuskiego. Również może być pomocą pani domu. Łask. zgł. do Dz. Bydg pod „E. D.". (4792

Gospodyni
z lepszego domu, średni wiek, znająca dobrą kuchnię jak również gospodarstwo wiejskie, z dobremi świadectwami i długoletnią praktyką, poszukuje posady u samotnej osoby od 1 kwietnia. Zglosz. do Dz. Bydg. pod „ J. J. W." 5418

Ogrodnik
żonaty w średnim wieku, obeznany z wszelkimi pracami w zakres ogrodnictwa wchodzącemi, posiadający długoletnie świadectwa poszukuje posady od 1. kwietnia. Zgłoszenia do Dzien. Bydg. pod „Ogrodnik". (5485

Młodszy
ogrodnik samodzielny przyjąłby posadę w ogrodzie handlowym lub na majątku, zaraz lub później. Zgłosz. Jan Pieniaszek, Mamlicz powiat Szubin. 5486

Służąca
poszukuje posady z gotowaniem, ma dobre świadectwa. Zgł. Nakielska 12, Jałka. 5465

Radjo-technik
poszukuje posady. Otto Goldberg, Chwytowo 15, II ptr. lewo. (2950

DZIERŻAWY

Skład
przy ul. Jagiellońskiej z dwoma ubikacjami, nadający się na każda branżę oprócz spożywczej zaraz do wydzierżawienia. Wiadomość A. Przybylski, Gdańską 15. (F-2936

Ubikacja
do wynajęcia. Nowy Rynek 10 u portjera. 2745

Oberżę
kolonjalkę w dużej wsi kościelnej, blisko dworca zaraz oddam w dzierżawę. Gdzie wskaże Dz. Bydg. 5372

Ubikacja
nadająca się na warsztat lub składnicę, wejście z ulicy. od 1. 3. do wynajęcia Ul. Pod Blankami 21 u zas. gospodarza. (5379

Poszukuje
się oberży we wsi kościelnej celem dzierżawy. Oferty pod „1892" do Dz. Bydg. 5409

Rzeźnictwo
w dużej wiosce kościelnej w najlepszem położeniu dobrze prosperujące od właściciela wprost z całkowitem urządzeniem zaraz do wydzierżawienia. Zgłoszenia do Dz. Bydg. pod „G. G. Z.". (5488

MIESZKANIA

Mieszkania
3—4 pokojowego z komfortem na piętrze w śródmieściu poszukuje bezdzietne małżeństwo tylko od gospodarza. Płacę remont i czynsz za rok. Of. pod „Dolar" do Dz. Bydg. (5498

POKOJE

Pokój
umebl., ewentl. biuro do wydzierżawienia. Długa 8 I prawo. (5421

Pokój
umebl. dla 2 panów do wynajęcia. Grunwaldzka nr. 107, I ptr. lewo. 5465

Pokój
umebl. frontowy, słoneczny wynajmę zaraz. Jackowskiego 30, I ptr. lewo. 5492

Pokój
kawalerski z ładnemi meblami sprzedam. Gdzie? wskaże Dz. Bydg. 5457

Biuro obrony prywatnej

Karola Schrödela,
Nowy Rynek 6, II. ptr
załatwia wszelkie sprawy sądowe. hipoteczne, karne, kontrakty spółkowe, administracyjne, reguluje hipoteki, załatwia wszelką korespondencję i przeprowadza ciche akordy. (60119

ROZMAITE

Biuro porad
w sprawach wojskowych udziela porady w sprawach: odroczeń służby wojskowej, ochotniczego wstąpienia do wojska, inwalidzkich, emerytalnych i innych w związku ze stosunkiem do służby wojskowej. Bydgoszcz, ulica Zduny nr. 21, I piętro w godz. 9—16. (2899,

Obiady
smaczne z trzech dań 1 zł. Kuchnia wyśmienita. Restauracja Hotelu Rio. (3329

Hotel Warszawski
ul. Warszawska 16, 5 minut od dworca poleca obiady z 3 dań 1.20, kolacje z 2 dań 1.30, oraz pokoje czysto utrzymane dla przejezdnych. (1703

Kawaler
38 lat, Pomorzanin, wysoki, trzeźwy, bardzo solidny, posiadający na razie 30 tys., pragnie się wżenić w gospodarstwo 100 do 300 mórg. Panny lub wdówki 28—33 lat zechcą się zgłosić z dołączeniem fotografji, którą się zwraca do Dz. Bydg. pod „Solidny gospodarz ziemski". 5373

Panna
średnich lat, posiadająca kilka tysięcy złotych pozna pana w celu matrymonjalnym. Panowie od lat 50—60 na stanowisku raczą swe oferty skierować do Dzien. Bydg ul. Dworcowa 2, pod „Przyszłość". 5514

Ożenić się
lub wyjść zamąż szybko i dobrze możesz tylko przez biuro „Postęp" Warszawa, Marszałkowska 25. Dyskrecja zagwarantowana. Wybór olbrzymi. 5294

Panny
starszej lub wdowy celem ożenku szuka przystojny kawaler. posiadający interes i przedsiębiorstwo wartości 11 tysięcy zł. Odpowiedni posag celem powiększenia interesu pożądany. Zgłosz. do Dzien. Bydg. pod „Energiczny". 5490

Kto
z inteligencji pragnie się ożenić. lub wyjść zamąż. lecz nie posiada stosownych znajomości, niech z całem zaufaniem zwróci się do europejskiego biura pośrednictwa małżeństw „Matrymonjum" Warszawa, ul Jasna 13-15. Absolutna dyskrecja zapewniona. Warunki przystępne. Dla pań pośrednictwo bezpłatnie. 3460

8—10.000 zł
na I hipotekę, nieruchomość w Bydgoszczy, wartość w roku 1914 120.000 zł za przystępnym procentem poszukuję. Łaskawe oferty do Dz. Bydg. pod „120". (5496

Zgubioną
książeczkę wojskową na nazwisko Paweł Thiede, unieważniam. 5250

Książkę
wojskową na nazwisko Leon Ziółkowski unieważnia się. 5357

3000 do 4000 zł
poszukuje się na pół roku, procent podług ugody. Of. pod „M. M. 21" do Dzien. Bydgoskiego. 5373

Ostrzeżenie!
Zabraniam wszystkim moim lokatorom zamieszkałym przy ul Królowej Jadwigi w domu nr. 4 przyjmowania sublokatorów lub dalszego odnajmowania części mieszkania bez mojej wiedzy Gospodarz. (2952

Gabinet kosmetyczny, higjena piękności

M. Petrykowskiej
dyplomowanej kosmetyczki (26616
Bydgoszcz, ul. Krasińskiego nr. 14
zastosowuje najświeższe zdobycze współczesnej kosmetyki. Odświeża cerę, wygładza zmarszczki i zapadłe policzki. Powoduje naturalne rumieńce i nadaje piękną karnację. Modeluje kształty. Trwale przyciemnia brwi. Częściowym siwym włosom przywraca naturalny kolor. Usuwa defekty skóry: kurzajki, znamiona, wągry, rozszerzone pory, **piegi**, czerwoność i t. d.
Farbuje włosy na wszystkie kolory naturalne.

Po rozwiązaniu spółki kancelarje nasze od dnia 1 marca br. prowadzimy pod adresem:

Dr. Murach	**W. Sawicki**
adwokat	adwokat
ul. Jagiellońska 18	**ul. Jagiellońska 9**
(Plac Teatralny)	(za teatrem)
Telefon 1541	**Telefon 2033**
(jak dotychczas)	(5380

25% taniej

niż wszędzie przekonaj się bo z własnej pracowni!
Płaszcze, kostjumy, suknie i kapelusze damskie. Ubrania i czapki męskie. Bielizna męska i damska oraz wszelk. tow. krótkie
Leon Dorożyński
ul. Długa nr. 49
róg Jezuickiej.
Urzędnikom i kolejarzom udzielam kredytu.

Na czas postu

polecamy: **jako omastę na chleb i do nadziewania pieczywa fabrykaty**
Boguna
jak: **Marmeladę, powidła śliwkowe i mieszankę z powideł śliwkowych**
C. F. MÜLLER i SYN
Fabryka marmelady i powideł buraczanych
BOGUSZEWO-POMORZE
Adres telegr.: „BOGUNA“. Telefon nr. 1 i 11
Założone 1891 roku **Wszędzie do nabycia**
Prosimy zważać na F. MÜLLER-SYN BOGUSZEWO **nasz znak ochronny**

Najkorzystniejsze źródło zakupu

wszelkiej kosmetyki
perfumerji
galanterji
hurtownie poleca
Hurtownia Drogeryjno-Perfumeryjna
Władysław Kaptur
Bydgoszcz
ulica Gdańska nr. 162. Telefon nr. 720.

Jedwabne pończochy

Najmodniejsze kolory wprost z fabrycznej miejscowości
Nr. 3000 . . . . za parę **zł 3 gr 50**
Nr. 6057 **Bembergskie** jedw. do prania Ia za parę **zł 6 gr —**
Nr. 999 **Bembergskie** jedwab do prania w najlepszym gat. . . . . za parę **zł 9 gr —**
Wysyłamy najmniej 2 pary za pobr. poczt., przesyłka **zł 1 gr —**
Gwarancja. Towar, który się nie podoba przyjmujemy z powrotem dla zmiany lub zwracamy pieniądze.
Łódzki Eksport Włókienniczy
Łódź, skrzynka pocztowa Nr. 361. P. 4. 5609

Czytajcie „Dziennik Bydgoski!“

- Podatki -

Rzecznik podatkowy i spraw administracyjnych
Fachowe biuro
Bydgoszcz, ulica Dworcowa 66
załatwia specjalnie i skutecznie wszelkiego rodzaju sprawy podatkowe i administracyjne, reklamacje sprawdzanie bilansów, sprawy gminne, budżetowe, policyjne, wodne, drogowe, paszportowe, inwalidzkie, rentowe, akcyzowe, koncesyjne, hipoteczne i t. p.
Fr. Heymann
b. kierownik Urzędu Skarbowego i b. sekretarz powiatowy. 55?4
— 20-letnia praktyka. —

Na sezon wiosenno-letowy

polecam:
nowości materjałów męskich i damskich
oraz wszelkie podszewki
firanki, kołdry, dywany.
F. Lewandowski,
Bydgoszcz, Długa 30.
Rzetelna usługa! (5525) Niskie ceny!

Krawaty
Płaszcze
Palta
Kapelusze
Czapki
Rękawiczki
Skarpetki
Szlafroki
Bonżurki
Pidżamy
Breczesy
Koszule

Na wszelkie artykuły

udzielamy do dnia 15-go marca b. r.
10% rabatu
Roman Lewandowski
Gdańska 8. Telefon 1649.
5550

Główne ciągnienie

16-tej Loterji Państwowej
8 marca do 18 kwietnia b. r.
Losy są jeszcze do nabycia
$^1/_4$ losu **50 złotych,**
$^1/_1$ los **200 złotych.**
Paweł Kasch,
kolektor, 4738
Gniezno, Tumska 5.
P. K. O. Poznań, 207907

Ia ogniotrwałe
cegły szamotowe
w różnych gatunkach (27942
Płyty szamotowe
kamienie fasonowe
dla generatorów i pieców kupułowych jakoteż
wszelkie materjały budowlane
Górnośląski węgiel kamienny
koks hutniczy, szczapy i drzewo rąbane
ze składnicy i wagonowo oferuje
AUGUST APPELT
BYDGOSZCZ, Naruszewi.za 5
Telefon 109 - Założone 1875

Polecam stale w wielkim wyborze
NA SEZON WIOSENNY
wykwintną odzież męską i dla chłopców
po cenach bardzo korzystnych.
Ręczę również za fachową i rzetelną obsługę. 5545
Największy specjaln. magazyn **LEON KONIECZKA, Gdańska 26**

Sprzedam

względnie wydzierżawię moją posiadłość położoną na przeciw dworca w mieście na prowincji, w której prowadziłem przedsiębiorstwo handlowe. Budynki masywne i obszerne, komfortny dom mieszkalny, waga do ważenia wozów oraz trzy morgi przyległego gruntu, z powodu zmiany stosunków. Of. do Dzien. Bydg. pod „W. Z. 66“. 5529

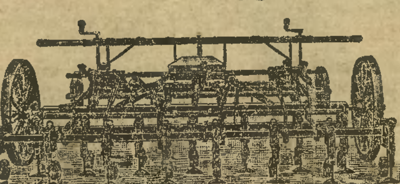
INSTALACYJNY — **WARSZTAT** — **RADJO**



Roman Gonczerzewicz
Bydgoszcz, Plac Wolności 1, telefon nr. 1124
2?6

Opełacze parallelogramowe

oryginalne DEHNEGO **„Siegerin“**



D. R. P. 4?9689
D. R. G. M. 92?649
D. R. G. M. 956493



niedoścignione co do solidnej konstrukcji i wykonania. Obsługa bardzo łatwa. Praca czysta i dokładna. Łatwe nastawianie maszyny i wymiana noży. **Proszę zażądać prospekty.**
Wyłączna sprzedaż
Józef Szymczak, Bydgoszcz
Dworcowa 84-85. Telefon 1122.
Maszyny rolnicze. Warsztaty reparacyjne.
4195

Skład

z ubikacją biurową Zbożowy Rynek 5, od 1 4. do wydzierżawienia. Interesanci, zechcą się zgłaszać
do A. Florek, Jezuicka nr. 14.
5426

Deski stolarskie

sosnowe, dębowe, szalówka i kantówka
bardzo tanio okazyjnie na sprzedaż. Zgłosz. do firmy „PAR“, Bydgoszcz, Dworcowa 72 pod „Drzewo“
5546

„MAXIM“

KABARET FAMILIJNY
Telefon nr. 683 — ulica Marcinkowskiego nr. 5
Od dnia 1 marca
zupełna zmiana programu
Nowe atrakcje. Nowe atrakcje.
Początek o godzinie 10. (5599

Zgubiliśmy

wczoraj na przestrzeni Mrocza-Bydgoszcz **tablicę rejestracyjną od samochodu.** O zwrot upraszają:
Bracia Ramme
Bydgoszcz, 2987
ulica Św. Trójcy nr. 14

Ogłaszajcie się w Dzienniku Bydgoskim!

Cena ogłoszeń: 20 gr. za milim. 1 łamowo, szer. 38 m/m. Za reklamy na stronie przed ogłoszeniami 50 gr., w tekście na drugiej i trzeciej stronie 90 gr., na dalszych stronach 75 gr. za milim. 1 łam., szer. 67 m/m. Drobne ogłoszenia słowo tytułowe 20 gr., każde dalsze 10 gr.; dla poszukujących pracy oraz na nekrologi 20% zniżki. Przy powtórzeniu ogłoszeń udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie zniżki upadają. — Ogłoszenia zagraniczne 25% dopłaty. — Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca o 20% drożej. Za terminowe umieszczenie i przepisane miejsce administracja nie odpowiada. — Miejsce płatności: Bydgoszcz. — Konta bankowe: Bank Związku Spółek Zarobkowych, Bank Ludowy, Bank Gospodarstwa Krajowego, Bank M. Stadthagen. — Konto czekowe: P. K. O. 203713 Poznań.

Wydawca, nakładem i czcionkami: Drukarnia Bydgoska Sp. Akc. w Bydgoszczy. — Redaktor odpowiedzialny: Henryk Ryszewski w Bydgoszczy.